

Piotr Długosz



Młodzież w epoce kryzysów

Wydawnictwo



Academicon



Młodzież w epoce kryzysów

Seria

Tom

**PROBLEMY
MŁODZIEŻY
I EDUKACJI**

1

Wydawnictwo



Academicon

Piotr Długosz

Młodzież w epoce kryzysów

Lublin 2024

Recenzent: dr hab. Marian Niezgoda, em. prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego
w Krakowie

Przygotowanie wydawnicze:

Studio DTP Academicon | dtp.academicon.pl | dtp@academicon.pl

Redakcja: Dorota Krowicka

Korekta: Dorota Krowicka, Monika Pecyna

Projekt okładki, projekt typograficzny i skład: Marta Szajdzińska

© Copyright by Wydawnictwo Academicon, Lublin 2024

ISBN 978-83-67833-20-2

DOI: 10.52097/acapress.9788367833219

Wydawca: Wydawnictwo Academicon

ul. H. Modrzejewskiej 13, 20-810 Lublin

tel.: 603 072 530

e-mail: wydawnictwo@academicon.pl

[www: omp.academicon.pl](http://www.omp.academicon.pl)

Publikacja została sfinansowana przez Uniwersytet Komisji Edukacji
Narodowej w Krakowie.

SPIS TREŚCI

I. PODZIĘKOWANIA.....	7
II. WSTĘP	9
III. UWAGI TEORETYCZNE	13
3.1. Pokolenie	13
3.2. Społeczeństwo posttransformacyjne	20
IV. METODOLOGIA BADAŃ	27
V. CHARAKTERYSTYKA DEMOGRAFICZNO-SPOŁECZNA BADANEJ PRÓBY	31
5.1. Płeć	31
5.2. Typ szkoły	31
5.3. Miejsce zamieszkania	31
5.4. Wykształcenie rodziców.....	34
5.5. Pozycja zawodowa rodziców	35
5.6. Sytuacja materialna	36
5.7. Wyjazdy za granicę	38
5.8. Zbieżność czynników statusu społeczno- -ekonomicznego	39
VI. POSIADANE KAPITAŁY	43
6.1. Kapitał kulturowy	43
6.2. Kapitał społeczny	45
6.3. Kapitał duchowy	48
6.4. Osiągnięcia szkolne	52

VII. STRATEGIE ŻYCIOWE	57
7.1. Cele życiowe	57
7.2. Typologia celów życiowych	60
7.3. Przyszłe miejsce zamieszkania	65
7.4. Plany po maturze	67
7.5. Poziom aspiracji edukacyjnych	70
7.6. Preferowane kierunki studiów	72
7.7. Preferowane uczelnie	75
7.8. Opinia na temat wyższej edukacji	81
VIII. KOREPETYCJE	85
8.1. Powody brania korepetycji	87
IX. KONDYCJA PSYCHOFIZYCZNA	93
9.1. Lęki maturzystów	95
9.2. Depresja	104
9.3. Stres	108
9.4. Samoocena masy ciała	111
9.5. Kondycja fizyczna	114
9.6. Uczestnictwo w lekcjach WF-u	116
9.7. Zadowolenie z życia	117
X. UZALEŻNIENIE OD INTERNETU	123
XI. STOSUNEK DO INNYCH NARODÓW	135
XII. STOSUNEK DO UCHODźCÓW WOJENNYCH z UKRAINY	143
XIII. W OBRONIE OJCZYZNY	149
13.1. Cena pokoju	153
XIV. ZAKOŃCZENIE	157
XV. BIBLIOGRAFIA	169
XVI. SPIS TABEL I WYKRESÓW	177

I. PODZIĘKOWANIA

Niniejsza publikacja powstała dzięki wsparciu wielu osób. Chcemy serdecznie podziękować dyrektorom badanych szkół za udzielenie zgody na badania oraz uczniom za rzetelne wypełnienie ankiety. Dziękujemy też studentom dziennikarstwa i stosunków międzynarodowych Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie za współpracę i realizację badań w terenie. Swoje podziękowania składamy także recenzentowi za skierowanie uwag i sugestii, mających na celu udoskonalanie tekstu. Chcemy też gorąco podziękować władzom Rektorskim UKEN, a szczególnie prorektorowi ds. nauki, dr. hab. Michałowi Rogożowi, prof. UKEN, za wsparcie finansowe przedsięwzięcia. Zaś dyrektorowi Instytutu Dziennikarstwa i Stosunków Międzynarodowych UKEN, dr. hab. Krzysztofowi Gurbie, prof. UKEN, dziękujemy za wsparcie projektu i pomoc w popularyzacji wyników niniejszych badań.

II. WSTĘP

Gdy idzie o współczesną polską młodzież, większość jej sposobów układania się z rzeczywistością ma charakter konformistyczny, adaptacyjny. Rezygnacja z uczestniczenia w wyścigu po sukces, kontestowanie dominujących społecznych celów, a zwłaszcza zwrot ku wartościom alternatywnym odnoszą się do bardzo nielicznych grup polskiej młodzieży. [Krystyna Szafraniec]

Studia nad ważną kategorią socjologiczną, jaką jest „młodzież”, przynoszą nie tylko wiedzę o niej samej, ale pozwalają też scharakteryzować czasy, w których przyszło jej żyć. Na tę jej osobliwość zwracano uwagę wiele razy. Marian Niezgodą (2014, s. 52) stwierdził, iż w naukach społecznych „młodzież” ujmowana jest przez pryzmat analitycznej kategorii socjologicznej, kontestatorów porządku społecznego oraz zwierciadła epoki. W tej ostatniej roli, po pierwsze, występuje dlatego, iż jest bardziej chłonna na innowacje i nowości, zarówno w sferze wartości, ideologii, przemian obyczajowych, jak i technologii, ale także łatwiej się adaptuje do nowych sytuacji. Po drugie, równocześnie jest wrażliwsza na dokonujące się zmiany – a często staje się ofiarą zmian systemowych czy podejmowanych reform – edukacyjnych, ekonomicznych, a także kryzysów.

W podobny sposób do badań tej kategorii socjologicznej podchodzi Krystyna Szafraniec (2011a, s. 11), uważając, iż młodzież

stanowi bardzo dobry punkt odniesienia do obserwacji tego, co się dzieje z całym społeczeństwem. Jest soczewką, w której skupiają się najróżniejsze problemy i napięcia systemu. Jest barometrem zmian i społecznych nastrojów. Sytuacja młodych, ich sposób postrzegania świata, ich aspiracje i dążenia życiowe są miarą zmian, które już się dokonały, i dystansu, jaki jest jeszcze do pokonania.

Znana badaczka problematyki pokoleń, Jean Twenge, *expi-lite* zakłada, że mając dane na temat pokoleń, możemy zajrzeć w przyszłość. Dane mogą pokazać zarówno to, w którym miejscu jesteśmy teraz, jak i to, dokąd zmierzamy. Ludzie zmieniają się całe życie, ale ich światopogląd kształtuje się w okresie dorastania i we wczesnej dorosłości, co sprawia, że młodsze pokolenia są niczym szklana kula, w której można zobaczyć przyszłość (Twenge 2024, s. 12). Według Helmuta Schelskyego pokolenia decydują o kształcie społeczeństwa, a zdaniem Karla Mannheim'a są siłami społecznie formującymi (za: Griese 1996, s. 80).

Podobne podejście reprezentował Ronald Inglehart (1977), twierdząc, iż podstawowe wartości jednostki w głównej mierze stanowią odbicie warunków panujących przed jej wejściem w dorosłe życie. Oznacza to, że system wartości jednostki, który stanowi podstawową motywację do działań, kształtuje się w czasach młodości i ma tendencję do trwania mimo zmiany sytuacji zewnętrznej. W okresie młodości wykuwa się tożsamość pokolenia i jego odrębność. Jak to określił Erik Erikson (2000), młodość stanowi okres, w którym indywidualna historia życia przecina się z historią.

Na podstawie niniejszych mechanizmów społecznych jesteśmy w stanie przewidywać kształt przyszłego społeczeństwa i jego główne kontury. Innymi słowy, analiza pokoleniowa wpisuje się w funkcję prognostyczną nauki, w pewnym stopniu pozwala określić przyszły stan rzeczy oraz ewentualne problemy, z jakimi społeczeństwo będzie się zmagać w przyszłości.

Powyższe podejście do analizy młodzieży może być adekwatne do sytuacji, w jakiej obecnie znajduje się społeczeństwo. Warto przypomnieć uwagę Hartmuta Griesego na temat związków między młodzieżą a całym kontekstem społeczno-historycznym. Uważa on, iż młodzież oraz formy, w jakich się przejawia, spo-

soby jej zachowania, nastawienia i wzorce wartości zależne są od społeczno-strukturalnych i historyczno-ekonomicznych cech danego, otaczającego ją i determinującego społeczeństwa (Griese 1996, s. 29). Powyższe założenie skłania do ujmowania młodzieży w kategoriach pokolenia, które kształtowane jest przez system społeczno-kulturowy.

Spoglądając na sytuację w kraju i na świecie, można przypuszczać, iż pandemia i jej konsekwencje, wojna na Ukrainie i w Palestynie, kryzys uchodźczy, wojna hybrydowa toczona przez Rosję i Białoruś z Polską, a także polaryzacja polityczna tworzą sprzyjający kontekst do powstania pokolenia.

Wydaje się, iż w dzisiejszych czasach historia mocniej odciska piętno na społecznej biografii. Polskie społeczeństwo, jak też wiele innych, doświadcza naglej, szybkiej, gwałtownej i głębokiej zmiany społecznej, wywołującej traumę kulturową (Sztompka 2000). Nieodległa pandemia i jej konsekwencje, wspólnie z toczącymi się wokół wojnami, mogą wpływać na formowanie się tożsamości nowego pokolenia młodzieży.

Dzisiaj, jak nigdy wcześniej, w rzeczywistości społecznej pojawił się ważny element wykuwający pokolenie w procesie dziejowym, tj. trauma. Trauma pandemii (Długosz 2022) oraz trauma wojny dotyka też młodzież (Długosz, Długosz-Izdebska 2023). Tym samym można założyć, iż aktualne wydarzenia zachodzące w skali makro mają traumatyczną siłę wydania na świat pokolenia, czyli grupy młodych ludzi, których dojrzewanie przypadło na czas ważnych wydarzeń historycznych, dzięki czemu ich postawy, światopogląd, dyspozycje mogą odróżniać ich od swoich poprzedników i następców.

Prezentowana publikacja ma na celu dokonanie charakterystyki pokolenia młodzieży zdającej w 2024 r. egzamin maturalny. Zakładamy, iż dokładna analiza celów życiowych, aspiracji edukacyjno-zawodowych, kondycji psychicznej, lęków, stosunku do obcych, stosunku do uchodźców wojennych z Ukrainy pozwolą na sportretowanie kategorii socjologicznej, jaką jest „młodzież”.

Teoretyczne ramy niniejszej publikacji będzie stanowiła kategoria pokolenia. Zdajemy sobie sprawę z trudności realizacji niniejszego celu. Za Witoldem Wrześniem (2009, s. 15) powtórzymy, iż

świat życia codziennego jest na tyle bogaty, że w danym miejscu i czasie kilku badaczy, analizując różne cechy wybranej grupy wiekowej, może stworzyć wartościową mozaikę, która doprowadzi nas do całościowego portretu interesującego nas pokolenia. Żywimy nadzieję, iż przeprowadzone i zaprezentowane w niniejszej publikacji badania przybliżą nas do wiedzy na temat młodej generacji epoki kryzysów czy też polikryzysów.

III. UWAGI TEORETYCZNE

3.1. Pokolenie

Słowo „pokolenie” w ostatnim czasie znajduje się w centrum zainteresowania czytelników (internautów). Według wyszukiwarki Google w Internecie pojawia się 11 900 000 odnośników do tej kategorii. Można przypuszczać, iż dużą popularność wśród badaczy, dziennikarzy, studentów oraz osób zainteresowanych tą tematyką zapewnił „pokoleniu” dyskurs medialny na temat współczesnego pokolenia młodzieży określanego literą Z.

W wielu analizach naukowych, artykułach prasowych czy też pracach zaliczeniowych, dyplomowych studentów czytamy, „iż Zetki są takie i takie, tym się różnią od Y, a tamtym od X”. W przywoływanym potocznym dyskursie przyjmuje się proste założenie, że data urodzenia a konkretnie przedział roczników, w jakim się jednostka urodziła, automatycznie kwalifikuje ją do danego pokolenia.

Biorąc np. pod uwagę badanych maturzystów, czyli uczniów czwartych klas liceów i piątych klas techników, należy przyjąć, iż urodzili się oni w 2005 i 2006 r. Według powszechnie stosowanej taksonomii osoby urodzone w tych latach kwalifikują się do pokolenia Z, które skupia młodzież urodzoną w latach 1995–2012 (Twenge 2024, s. 409). W przypadku omawianego pokolenia Twenge w książce *iGen* uzasadnia, iż etykieta „iGen” jest zwięzła, obszerna i stosunkowo neutralna. Musi ona też wyrażać przeżycia danej generacji. W przypadku iGeny Internet i smartfony zdefiniowały większość doświadczeń tego pokolenia (Twenge 2019, s. 14).

Jednakże nie możemy też zapominać o klasycznym podejściu do analizy pokoleniowej. Być może spore zainteresowanie problematyką pokoleniową wśród badaczy, dziennikarzy należy interpretować w kategoriach pojawienia się ważnych i doniosłych momentów dziejowych, mających siłę wydawania na świat nowego pokolenia. Kierując się powyższym tropem, dokonamy rekonesansu, który przybliży nas do wiedzy na temat powstawania pokolenia.

Według paradygmatu historycznego Wilhelma Diltheya dorastające jednostki podlegają w latach swej największej chłonności, a także później, tym samym ukierunkowującym wpływom ze strony zarówno dominującej kultury intelektualnej, jak też stosunków społeczno-politycznych. Tworzą one pokolenie, związek oparty na równoczesności, ponieważ działające na nie wpływy są takie same (Mannheim 2015, s. 88).

Zgodnie z tą koncepcją czynnikami pokoleniotwórczymi, na podstawie których powstają nowe zbiorowości pokoleniowe, są wydarzenia historyczne. To zarówno wydarzenia boleśnie doświadczające całe społeczeństwo, np. wojny, rewolucje czy kryzysy ekonomiczne, jak i zdecydowanie mniej traumatyczne, ale istotne z punktu widzenia historii, okresy boomu ekonomicznego, pokojowe transformacje ustrojowe czy znaczne „przyśpieszenia” rozwoju cywilizacyjnego (Wrzesień 2009, s. 16). Pojawia się tutaj jednak założenie, iż wydarzenie historyczne niejako z automatu powołuje pokolenie.

Z takim poglądem nie zgadza się Wrzesień i stwierdza, że trafniejsze jest ujęcie pokolenia w perspektywie kulturowej. Według tego podejścia pokolenia powstają na mocy wydarzeń historycznych, ale same wydarzenia „mocy pokoleniotwórczej” nie mają. Ważniejsze w tym ujęciu jest to, co pod wpływem „nowych sytuacji historycznych” dzieje się z dorastającą młodzieżą, jak na to wydarzenie historyczne reagują młodzi ludzie, jak te wydarzenia odzwierciedlają się w ich świadomości (Wrzesień 2009, s. 17).

Należy jeszcze dodać, iż niektórzy twierdzą, że do powstania pokolenia *par excellence* potrzebna jest trauma, czyli wydarzenie historyczne o dużej sile wpływu na emocje i umysły ludzi. Na zaistnienie powyższej konieczności wskazuje np. Jan Garewicz

(1983) w swojej pracy na temat pokoleń. Trauma jest niezbędna do powstania przeżycia pokoleniowego, wywierającego znaczący wpływ na myślenie, postrzeganie.

Traumatyczne przeżycia charakteryzują się tym, że człowiek nimi dotknięty nie ogarnia ich językowo i dlatego nie potrafi się z nimi łatwo uporać. Dopiero po okresie latencji, w której traumatyzujące wydarzenie pozornie popada w zapomnienie, jego długofalowe działanie daje patologiczne objawy. Trauma jest przy tym formą przeżycia, któremu obok formy przedjęzykowej towarzyszy egzystencjalne zagrożenie, działające na psychikę osoby strauumatyzowanej (Kraft, Weißhaupt 2015, s. 246). Innymi słowy, dzięki traumie wykuwa się świadomość pokoleniowa, powstaje legenda pokoleniowa wyrażająca specyfikę czasów i ich wpływu na zachowania, przeżycia, postrzeganie, osobowość.

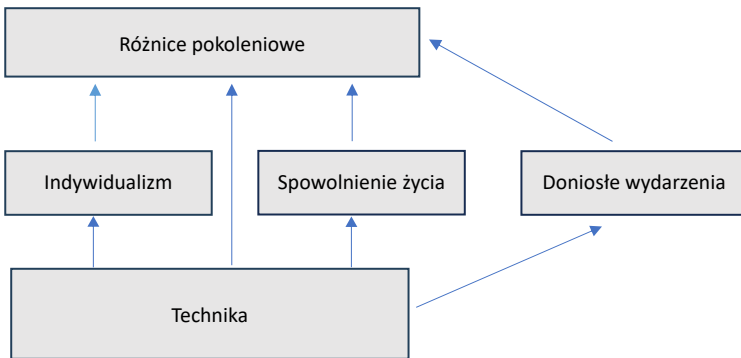
Krzysztof Koseła (2008, s. 94) uważa, że członkowie pokolenia przeszli przez wydarzenia historyczne w taki sposób, że noszą trwale piętno odróżniające ich od przedstawicieli młodszych i starszych grup wiekowych. Piętnem tym jest właściwa pokoleniu świadomość zbiorowa.

Nie wszyscy się zgadzają z tym, by tak rzec, „traumatycznym” podejściem do analizy pokoleniowej. Barbara Fatyga (2002, s. 318) uważa, iż pokolenia nie musi tworzyć trauma. Gdyby to był warunek konieczny do pojawienia się pokolenia, nie pojawiłoby się wiele pokoleń, o jakich dzisiaj się mówi, choćby pokolenie X, Y, Z. Za Hanną Świdą-Ziembą przywołuje Fatyga powszechnie uznawane współcześnie kryterium formowania pokolenia, polegające na dojrzewaniu młodzieży w podobnej sytuacji społeczno-kulturowej.

Takie ujęcie pokolenia daje szerokie możliwości wyodrębniania kolejnych grup pokoleniowych na zasadzie pojawienia się zróżnicowania w orientacjach, wartościach, postawach. Same różnice mają być skutkiem odmiennej socjalizacji i warunków wzrastania. Twenge uważa, że zawrotne tempo zmian kulturowych oznacza, że dorastanie w dzisiejszym świecie jest zupełnie innym doświadczeniem niż dorastanie w latach 50. czy 80. ubiegłego stulecia, a nawet w pierwszej dekadzie XXI w., a zmiany te mają istotne znaczenie.

Epoka, w której przychodzimy na świat, wpływa na nasze zachowania, postawy, wartości i cechy osobowości. To, kiedy się urodziliśmy, wywiera silniejszy wpływ na naszą osobowość i postawy niż rodzina, która nas wychowała. W ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat terminu „pokolenie” zaczęto używać przede wszystkim w odniesieniu do generacji społecznych – ludzi urodzonych w tym samym okresie, którzy dorastali w podobnej kulturze (Twenge 2024, s. 10). Współcześnie katalizatorami pokolenia są przemiany w technice oraz indywidualizm i spowolnienie cyklu życia. Według Twenge (2024, s. 17–18) technika w tym modelu (rys. 1) jest pierwotną przyczyną dwóch czynników pośredniczących: indywidualizmu i spowolnienia życia, a doniosłe wydarzenia odgrywają rolę poboczną w powstawaniu pokoleń.

Rysunek 1. Techniczny model pokoleń



Źródło: Twenge 2024, s. 18.

W klasycznych teoriach zmian pokoleniowych uwagę przywiązuje się do doniosłych wydarzeń pokoleniowych (Mannheim 2015). Twenge (2024, s. 14) uważa, iż doniosłe wydarzenia wywierają wpływ na poglądy danej generacji. Ludzie, którzy żyli w czasach Wielkiego Kryzysu, do końca życia będą oszczędni. Koncepcja, zgodnie z którą pokolenia kształtują się pod wpływem cyklicznie następujących zdarzeń, pomija całą resztę procesu zmian kulturowych – wszystkie różnice występujące pomiędzy dzisiejszym

życiem a życiem sprzed kilku lub kilkadziesiąt lat. Tym, co miało najmocniejszy wpływ na zmiany kulturowe, jest technika. Jak zauważa amerykańska psycholog, technika radykalnie zmieniła nasz sposób życia, a także myślenie, zachowanie i relacje z innymi. W odróżnieniu od wojen, pandemii i cyklicznych zmian w gospodarce postęp techniczny ma charakter liniowy. Narzędzia i tryby mogą się zmieniać (np. od telewizorów po platformy strumieniowe), ale technika podąża w jednym kierunku – w stronę tego, co łatwiejsze, szybsze, coraz bardziej atrakcyjne. Postęp techniczny oraz jego następstwa – w sferze kultury, zachowania i postaw – zaburzyły dawne cykle pokoleniowe i wytworzyły coś nowego (Twenge 2024, s. 14–15).

Przykładowo – dwa ostatnie z siedmiu zaprezentowanych przez Twenge wynalazków, tj. internetowe serwisy informacyjne oraz media społecznościowe, przyczyniły się do tego, iż:

- ludzie mają natychmiastowy dostęp do informacji, popularność gazet spadła, nastąpiła możliwość filtrowania informacji według preferencji;
- pojawiły się: możliwość dotarcia do dużej sieci społecznej, spadek liczby interakcji społecznych twarzą w twarz, polaryzacja polityczna.

Jak podkreśla amerykańska badaczka, rozwój techniczny nie zawsze wywołuje różnice pokoleniowe bezpośrednio. Pojawiają się, co widać na rysunku 1, czynniki pośrednie, tj. indywidualizm i spowolnienie cyklu życia.

Indywidualizm to pogład na świat, który kładzie nacisk na indywidualne „ja”. Kultury indywidualistyczne cenią wolność, niezależność i równość. W latach 60. i 70. XX w. narodziła się kultura indywidualistyczna, w jakiej dzisiaj żyjemy. Osobisty wybór został uznany za wartość nadrzędną, straciło na znaczeniu dobro ogółu, wzrosło znaczenie posiadania pozytywnego obrazu własnej osoby, równego traktowania i praw człowieka. Dzisiaj jednostka może skupiać się na sobie, swoich potrzebach oraz pragnieniach, ponieważ technika uwolniła ją od jej codziennego mozołu (Twenge 2024, s. 19–23).

Na wzrost znaczenia indywidualizacji wskazują też socjologowie. W społeczeństwie ryzyka, z jednej strony, jednostka sama

może decydować o sobie i jest wyjęta ze struktur klasowych. Z drugiej zaś, musi sama decydować o sobie, a dokonywane wybory są obciążone dużym ryzykiem. Stąd późnonowoczesny indywidualizm jest podszyty lękiem i obawami przed nietrafnym – i prowadzącym do porażki – wyborem (Tillmann 2005).

Indywidualizm to również zerwane czy też poluźnione więzi ze społeczeństwem. Już od czasów Emila Durkheima (2011) wiemy, że jednostki niezintegrowane ze społeczeństwem częściej popełniają samobójstwa. Dzisiaj warto przypomnieć, za Robertem Putnamem (2008), iż więzi społeczne mają dla naszego życia bardzo istotne znaczenie. Erozja kapitału społecznego wywołuje pogorszenie kondycji zdrowotnej społeczeństwa. Stąd być może – wraz z proliferacją indywidualizmu – dochodzi do wzrostu zaburzeń psychicznych, szczególnie zaś wśród przedstawicieli iGen.

Drugą zmienną pośredniczącą w teorii wymiany pokoleniowej jest spowolnienie cyklu życia. Według Twenge (2024, s. 24) postęp techniczny prowadzi do innego trendu kulturowego, wywierającego przemożny wpływ na to, jak żyjemy: zarówno dorastanie, jak starzenie trwa coraz dłużej. Dzieje się tak, gdyż rodzice obecnie wybierają wolną strategię życiową, oznaczającą mniejszą liczbę urodzeń, inwestycje w dzieci. Innymi słowy, mamy dzieciństwo wysokiej jakości oraz rodzicielstwo helikopterowe. Rodzice starają się uchronić dzieci przed niebezpieczeństwami tego świata. Rodzice-helikoptery uparcie czuwają, aby ich pociechy nie dorosły przypadkiem zbyt szybko (Van Den Berg, Behrer 2012, s. 27). Dzieci mniej rzeczy robią samodzielnie, nastolatki są mniej niezależne, młodzi dorośli odkładają na później osiągnięcie dorosłości (zawierają małżeństwa i mają dzieci później niż przedstawiciele poprzednich pokoleń), etap życia dawniej uważany za wiek średni dzisiaj ciągle kojarzy się z młodością (pięćdziesiątka to nowa czterdziątka), zachowanie zdrowia w wieku emerytalnym stało się regułą, a nie wyjątkiem, średnia długość życia zbliża się do 80 lat. Cały proces rozwoju – od dzieciństwa do starości – wyraźnie zwolnił (Twenge 2024, s. 25–26).

Analizując dwa wymienione trendy, można zauważyć pewne sprzeczności. Z jednej strony autorka zwraca uwagę na indywidu-

alizm i jego dużą rolę w młodym pokoleniu. Z drugiej natomiast pisze, że pokolenie to jest mniej samodzielne, bardziej zależne. Wydaje się, że młodzież wybiera sobie na zasadzie użyteczności to, co jest dla niej najkorzystniejsze z kultury indywidualizmu. Krzyczy głośno na temat wolności, niezależności i neguje normy kulturowe, religijne, ale także pragnie żyć wygodnie na koszt rodziców, gdyż od małego została do tego przyzwyczajona, dostawała wszystko, co tylko chciała. Dlatego też można mówić o pasożytniczym indywidualizmie pokolenia Z, dążącego do zaspokojenia potrzeb, które wcześniej zostały wytworzone przez znane marki i korporacje.

Zmiany technologiczne i zachodzące wraz z nimi przemiany cywilizacyjne doprowadziły do powstania następujących pokoleń: ciche pokolenie (osoby urodzone w latach 1925–1945), baby boomers (1946–1964), pokolenie X (1965–1979), milenialsi (1980–1994), pokolenie Z, zwane też iGen albo zoomers (1995–2012), i urodzeni po 2013 r. – pokolenie Alfa.

W tym podejściu zakłada się, iż wojny, kryzysy gospodarcze i pandemia często są przeżywane inaczej – w zależności od wieku (Twenge 2024, s. 10–11). Zatem w przeciwieństwie do klasycznej koncepcji pokolenia w niniejszej przyjmuje się, iż wydarzenia historyczne odciskają piętno na każdej wymienionej grupie pokoleniowej w inny sposób. Zaś rozwój techniki oraz jego następstwa: indywidualizm i spowolnienie życia – zmieniły kulturę i ukształtowały kolejne pokolenia.

Obiektem naszych badań, według powyższej klasyfikacji, będzie pokolenie urodzone w latach 1995–2012, czyli iGen. Według Twenge nazwa ta wzięła się od generacji Internetu. Urodzeni po 1995 r. dorastali z telefonem komórkowym w ręku, mieli konto na Instagramie zanim poszli do liceum i nie pamiętają czasów sprzed Internetu (Twenge 2019, s. 10). Na podstawie wielu badań próbowano scharakteryzować iGen. Główną agendą socjalizacji tego pokolenia jest Internet i konsekwencje wynikające z całkowitego zanurzenia się przez młodzież w cyfrowym świecie.

Przedstawiciele tego pokolenia cechuje indywidualizm (niezależność), który wyraża się w odrzuceniu zasad społecznych. Pojawia się też głębokie poczucie niepewności. Ta młodzież martwi się tym, jak ma postępować, aby osiągnąć sukces finansowy

i dołączyć do grupy „która coś ma”, a nie do grupy, „która nic nie ma”. To pokolenie ma bzika na punkcie bezpieczeństwa i obawia się o swoją ekonomiczną przyszłość. Denerwują ją nierówności związane z płcią, rasą, orientacją seksualną. Pokolenie to doświadcza największego od dziesięcioleci kryzysu zdrowia psychicznego i wolniej dorasta, osiemnastolatki zachowują się jak kiedyś piętnastolatki. Młodzież jest fizycznie bezpieczniejsza niż kiedykolwiek wcześniej, ale bardziej podatna mentalnie (Twenge 2019, s. 10–11).

W ten sposób miałyby funkcjonować globalne pokolenie iGen, które zostało ukształtowane pod wpływem zmian technologicznych w komunikacji oraz zmian społeczno-kulturowych zachodzących w czasach późnej nowoczesności. Powstaje więc pytanie: na ile wymienione trendy są obecne wśród polskiej młodzieży, która ma nieco inną sytuację społeczno-gospodarczą niż bogate kraje Zachodu?

3.2. Społeczeństwo posttransformacyjne

Obok globalnych trendów, młodzież podlega również procesom regionalnym. Polskie społeczeństwo jest społeczeństwem posttransformacyjnym, w którym zachodzą przemiany charakterystyczne dla Europy Środkowo-Wschodniej.

Wybitna polska badaczka młodzieży pisała, iż świat, do którego wkraczają postkomunistyczne kraje, to świat bardzo ekspansywnego, dynamicznego, ale także – uwikłanego w wewnętrzne sprzeczności – demokratycznego kapitalizmu. O świecie tym mówi się często, iż jakkolwiek niedoskonały, jest najlepszy z możliwych i niemający alternatyw. Prezentowanie go – w przekazach edukacyjnych, medialnych, politycznych, marketingowych – jako nieustannie rozwijający się i gwarantujący lepszą przyszłość, działa pobudzająco na młode pokolenie i prowokuje do formułowania coraz ambitniejszych życiowych planów (Szafraniec 2017, s. 10–11).

W efekcie posttransformacyjnej socjalizacji pojawiło się nowe pokolenie. Epatowani ideologią sukcesu i konsumpcjonizmem, prze-

konywani, że żyją w społeczeństwie wielkich możliwości młodzi Polacy szybko zaczęli udowadniać, iż są dziećmi nowego systemu: bezprecedensowy wzrost aspiracji edukacyjnych i statusowych, wysokie oczekiwania co do poziomu życia, optymizm, pragmatyzm i aktywne postawy życiowe stawały się udziałem znacznej części młodzieży (Szafraniec 2011). Zmiany te były dobrze widoczne wśród licealistów. Zasłużona badaczka, socjolog młodzieży, Świda-Ziemia, była zaskoczona nagłą zmianą młodzieży po zmianie ustrojowej. Nowa generacja okazała się nastawiona na karierę, sukces, mocno inwestująca we własną przyszłość, rywalizująca o najlepsze oceny, uczestnicząca w swoistym „wyścigu szczurów” (Świda-Ziemia 2001).

Nowa rzeczywistość stworzyła też problemy i niedogodności, które wcześniej się nie pojawiały. Polska młodzież, która tak dużo sobie obiecywała po zmianach transformacyjnych w Polsce, otrzymała za ich sprawą wątpliwej jakości „prezenty” – niepewną przyszłość, presję na osobliwy rodzaj wartości życiowych (konsumpcja, sukces) i bardzo trudną strategię „zrób to sam” (Szafraniec 2007, s. 218). Innymi słowy, młodzież stała się bardziej indywidualistyczna i mogła wybierać z bogatej oferty edukacyjnej, zawodowej. Jednakże wraz z możliwością biograficznych, konsumpcyjnych wyborów pojawiło się ryzyko nietrafnych i chybiomych decyzji do podjęcia, od których nie ma już odwrotu.

I co należy wyraźnie zaznaczyć, Polska jako kraj na dorobku ma znacznie mniejszą pulę możliwości i szans życiowych dla młodzieży niż bogatsze kraje Zachodu. Wraz z globalizacją pojawiły się globalne wzorce sukcesu, konsumpcji, stylu życia. Jednocześnie globalizacja sprawiła, że polska gospodarka, a szczególnie poziom jej rozwoju, zaawansowania nie mają zbyt wielu ofert wysokich pozycji społecznych, zawodowych dla czekającej na nie młodzieży. Według Henryka Domańskiego (2023) w czasach PRL-u odsetek ludzi z wyższym wykształceniem, którzy obsadzali najwyższe pozycje zawodowe, wynosił 75% – dziś ten odsetek nie przekracza 35%. Dyplomy straciły znaczenie w nadawaniu statusów (Beck 2002). Jak pisze Anna Sobczak (2021, s. 339):

[...] możemy mówić o zjawisku powrotu do pochodzenia społecznego w determinowaniu sukcesu życiowego, obecnie bowiem

w wielu przypadkach to właśnie rodzice posiadający odpowiednie możliwości finansowe oraz sieć kontaktów w większym stopniu oddziałują na przyszłość swoich dzieci niż uzyskany przez nie dyplom akademicki.

Z jednej strony można więc mówić o pojawianiu się inflacji wykształcenia, która miała miejsce już w latach 70. XX w. na Zachodzie. Z drugiej strony takie pęknięcie między popytem na wysokie statusy a ich ograniczoną podażą może w przyszłości rodzić napięcia w systemie społecznym i prowadzić do jego kontestacji.

Dzisiaj, za sprawą nie tak dawnej pandemii oraz wojny na Ukrainie i Bliskim Wschodzie, mamy do czynienia *par excellence* ze społeczeństwem ryzyka (Beck 2002). Badana młodzież jest pierwszym pokoleniem, którego dorastanie przypada na czasy wielkich katastrof i kryzysów, których ostatecznych skutków jeszcze nie znamy. Ponadto za sprawą ciągłej obecności online dzisiejsza młodzież jest permanentnie bombardowana obrazami przemocy, agresji, okrucieństwa toczących się wojen, co naraża ją na traumę i stres oraz obniża dobrostan psychologiczny. Ucieczka od nieprzyjemnej rzeczywistości do świata online może prowadzić do alienacji oraz pogłębiać problemy związane z deficytem więzi, kontaktu, bycia razem z rówieśnikami w świecie rzeczywistym.

Trudno jest prognozować rozwój sytuacji na froncie i jej wpływ na warunki społeczno-ekonomiczne oraz przyszłość młodzieży. Na podstawie teorii Ingleharta (1977) można przywołać dwie hipotezy – braku i socjalizacji. Pierwsza zakłada, że dobór wartości człowieka odzwierciedla sytuację niedoboru w jego otoczeniu społeczno-ekonomicznym. U podstaw drugiej hipotezy leży przekonanie, iż prawdopodobieństwo zmiany systemu wartości, przyswojonego we wczesnej fazie socjalizacji, w dalszych fazach życia jest niewielkie.

Oznaczać to może, że młoda generacja będzie dążyć do budowania wspólnoty w gronie rodziny, przyjaciół oraz wspólnoty narodowej, gdyż coraz częściej pojawia się „samotność w sieci”. W sytuacji wystąpienia problemów związanych z egzystencją i przeżyciem będzie się ona zwracała ku materialnym wartościom

dającym możliwość zaspokojenia podstawowych potrzeb. Trudno oczekiwać, iż w przypadku pojawienia się wielkich katastrof pokolenie to zwróci się w kierunku postmaterializmu i rozwoju duchowego. Jest ono zaprogramowane na indywidualizm, sukces materialny i karierę. W związku z powyższym, w warunkach niepewności, zawirowań i gwałtownych zmian, będzie ono jeszcze mocniej dążyć do uzyskania namacalnych symboli statusu i pozycji społecznej dających uludę bezpieczeństwa. Można też zakładać, iż po wejściu w dorosłość neurotyczna generacja podszycita lękiem przed utratą statusu i niepewnością będzie mieć problem z dostosowaniem się do zmian, jakie się będą pojawiać. W konsekwencji cechą konstytutywną omawianej generacji może być problem z adaptacją oraz pogłębiający się kryzys zdrowia psychicznego, kiedy już osiągnie dorosłość.

Warto też dodać, iż w społeczeństwie ryzyka pojawia się ciemna strona indywidualizmu. Jednostka za wszystkie niepowodzenia odpowiada sama. Systemowe niedogodności, napięcia, dysfunkcje czy kryzysy bierze na siebie i traktuje jako indywidualne porażki. Jak podkreśla Szafranec (2007, s. 214), w konsekwencji kryzysy społeczne zamieniają się w dyspozycje psychiczne: w poczucie osobistego niespełnienia, winy, lęki, konflikty i neurozy. Należy przy tym zaznaczyć, iż współczesna młodzież to na wskroś ludzie zewnątrzsterowni (Riesman 1971), prowadzeni na krótkiej „smyczy” przez korporacje, influencerów oraz wpływowe koncerty medialne.

Podsumowując, należy stwierdzić, iż współczesne czasy nie rozpieszczają młodzieży. Pandemia i jej skutki, wojna, kryzys migracyjny tworzyć mogą traumę kulturową w rozumieniu Piotra Sztompki (2000). Człowiek stracił kontrolę nad swoją przyszłością i poczucie kontroli nad swoim życiem. Warto przypomnieć, że już Abraham Maslow (2006) w teorii potrzeb sygnalizował, iż po potrzebach fizjologicznych następną w hierarchii jest potrzeba bezpieczeństwa – związana z naturalną dla człowieka niezbędnością posiadania wokół siebie świata, który jest uporządkowany, przewidywalny, zorganizowany. Ludzie dążą też do rzeczy znanych, unikając nieznanymi, wolą pewność, stronią od niepewności.

Niestety w społeczeństwie ryzyka, jakim jest obecnie społeczeństwo polskie, potrzeba bezpieczeństwa jest deprivowana. W społeczeństwie „samotnych w sieci” następuje deprivacja potrzeby afiliacyjnej, miłości. W społeczeństwie konkurencji, rywalizacji trudno znaleźć bezpieczną przystań i utkać trwałe więzi społeczne. W społeczeństwie wysokich oczekiwań, zmieniających się standardów trudno jest zaspokoić potrzebę bezpieczeństwa oraz uznania.

Rozpad rodziny, brak społecznego wsparcia, problemowe używanie Internetu, społeczna presja na osiągnięcia, nieustanne porównywanie się z innymi w mediach społecznościowych, przyjmowanie zbyt wielu bodźców (tzw. przebodźcowanie), rywalizacja o szkolne stopnie, prestiż, uznanie w oczach rodziców i znajomych tworzą niesprzyjający kontekst rozwojowy.

Być może to jest przyczyną neurotyzacji, czyli znerwicowania, depresyjności polskiej młodzieży, co też rodzi konsekwencje psychosomatycznych zaburzeń. Z badań międzynarodowych *Health Behaviour in School-aged Children* (HBSC) wynika, iż polska młodzież na tle swoich rówieśników z innych państw najgorzej ocenia swój stan zdrowia, ma najniższą satysfakcję z życia oraz najniższe wyniki na skali dobrostanu *well-being score* (WHO-5), najwyższe wskaźniki poczucia samotności, statystycznie rzadziej potrafi samodzielnie znaleźć rozwiązanie problemów (bezzadność), rzadziej udaje się jej zrealizować stawiane przez siebie cele. Za to polscy uczniowie częściej raportują występowanie bólów głowy, problemów żołądkowych, zdenerwowania, rozdrażnienia (Cosma i in. 2023)¹. Ponadto badania *Programme for International Student Assessment* (PISA) wskazały, że polska młodzież uzyskuje niższe niż średnia wskaźniki odporności na stres, a także najniższe wyniki (poza Jamajką) w poziomie kontroli emocjonalnej oraz wytrwałości (Każmierczak, Bulkowski 2024)².

Powyższe rezultaty badań świadczą o tym, że polska młodzież pod względem kondycji psychofizycznej negatywnie odbiega od generacji iGen. O ile wiadomo, jedną z cech współczesnej

¹ Cytowane badania były realizowane w 44 krajach wśród uczniów 13–15-letnich w 2021/2022 r.

² Badania zrealizowane w 81 państwach i regionach na próbach 15-latków w 2022 r.

młodziży jest wysoki poziom zaburzeń zdrowia psychicznego, jednak nie wiemy, dlaczego polscy uczniowie przodują w tych statystykach.

Powyższa problematyka wymaga pogłębionych studiów. Być może jest tak, że nacisk na: sukces, spektakularną konsumpcję, dostatnie i bogate życie wywoływany jest przez kulturę kapitalistyczną wywodzącą się z bogatych państw, a realia i możliwości systemowe są ograniczone posttransformacyjną specyfiką polskiej gospodarki. W związku z powyższym, nasza młodzież żyje w stanie permanentnej deprywacji, stresu, co w konsekwencji prowadzi do zaburzeń lękowych i depresyjnych.

Być może w neoliberalnym paradygmacie odcięcie się od wspólnoty rodzinnej, lokalnej wywołuje alienację i pogłębia problemy z więzią. Być może odcięcie się od wiary, duchowości prowadzi do pojawienia się pustki egzystencjalnej. Brak więzi z szerszą wspólnotą, atrofia kapitału społecznego oraz brak głębszego sensu życia mogą wzmacniać pojawiające się zaburzenia zdrowia psychicznego u polskiej młodzieży.

IV. METODOLOGIA BADAŃ

Głównym celem prowadzonych badań była próba opisu celów życiowych młodzieży, jej aspiracji edukacyjno-zawodowych, orientacji społecznych, postaw wobec wyższego wykształcenia, korzystania z korepetycji, kondycji psychofizycznej, stosunku do uchodźców wojennych z Ukrainy oraz innych nacji. W związku ze specyficznymi, doniosłymi wydarzeniami dziejącymi się tu i teraz, poza pomiarem standardowych zmiennych (aspiracje, plany życiowe) zbadaliśmy też przedmioty obaw, poziom lęku, depresji, a także stosunek młodych ludzi do uchodźców wojennych i ewentualnej obrony ojczyzny w przypadku ataku wrogiej armii.

Ogólny problem badawczy dotyczył tego, jacy są współcześni maturzyści, z kolei problemy cząstkowe to:

- Jakie są cele życiowe maturzystów?
- Jakie są ich aspiracje edukacyjno-zawodowe?
- Jaki jest stosunek młodzieży do wyższego wykształcenia?
- Jakie są powody korzystania przez nich z korepetycji?
- Jakie są obawy młodzieży?
- Jaki jest dobrostan psychiczny młodych ludzi?
- Jaka jest kondycja psychofizyczna maturzystów?
- Jaki jest poziom problemowego korzystania z Internetu wśród tej grupy wiekowej?
- Jaki jest stosunek młodzieży do uchodźców wojennych?
- Jaki jest jej stosunek do ewentualnego udziału w wojnie obronnej?
- Jaki jest poziom wsparcia społecznego młodych ludzi?
- Jakie są ich kapitały i zasoby?

Wymienione pytania badawcze wyznaczały obszar naszej eksploracji generacji maturzystów. Poza celami opisowymi zamierzaliśmy też szukać wyjaśnień, czynników ryzyka obserwowanych postaw, reakcji w oparciu o mierzone zmienne demo-społeczne. Aczkolwiek zdarzały się przypadki, że – w poszukiwaniu mechanizmów działania analizowanego zjawiska – wykorzystane zostały też inne zmienne. Tam, gdzie było to możliwe, chcieliśmy się też dowiedzieć, dlaczego maturzyści zachowują się w pewien określony sposób, oraz jakie czynniki sprzyjają pojawieniu się takich, a nie innych postaw. W tym przypadku wykorzystana została analiza korelacyjna do poszukiwania zmiennych objaśniających.

Niniejsze badania zrealizowane zostały na przełomie 2023/2024 r. Pierwsze ankiety przeprowadzono w połowie grudnia, a ostatecznie wypełniono pod koniec stycznia 2024 r. Do zebrania materiału zastosowana została triangulacja metodologiczna. Mianowicie realizowany sondaż oparty był na technice ankiety audytoryjnej. Studenci udali się do szkół, uzyskali zgodę na badania i znajdowali się w sali lekcyjnej w trakcie wypełniania ankiet przez uczniów. Modyfikacja metodologiczna polegała na tym, że uczniowie wypełniali ankiety w swoich smartfonach, a nie na kartkach. Takie podejście ma podstawową zaletę, jaką jest oszczędność pieniędzy i czasu. Nie drukowaliśmy ankiet, tylko udostępnialiśmy link do ankiety. Dzięki tej innowacji metodologicznej zaoszczędziliśmy środki na druk oraz czas, potrzebny na wprowadzenie i kodowanie danych. W niniejszych badaniach wyniki błyskawicznie trafiały do bazy danych i można było od samego początku podglądać aktualne trendy wśród młodzieży.

Zaletą wymienionego podejścia jest zwiększone poczucie anonimowości i bezpieczeństwa wśród respondentów. Każdy uczeń wypełniał ankietę na swoim smartfonie oraz pracował w środowisku, w którym codziennie wykonuje mnóstwo rzeczy. Wypełnianie ankiety było kolejnym rutynowym zadaniem. Zatem taka metodologia pozwala na naturalizację aktu badawczego. Wadą tego podejścia jest to, że respondenci mogą zostawić pytania bez odpowiedzi, co miało miejsce. W przypadku dużej liczby miejsc bez odpowiedzi usuwano ankietę z bazy.

Próba badawcza była dobierana w sposób nielosowy. Zastosowano tutaj próbę okolicznościową. Ankieterzy wybierali do badań szkoły w sposób przypadkowy, ewentualnie takie, w których odbyli swoją edukację. W szkole zaś zazwyczaj dyrekcja wskazywała dwie klasy, które w danym dniu były dostępne i miały zajęcia wychowawcze albo inne, mniej ważne lekcje. Zdarzyło się też, że dyrekcja szkoły pobrała link do badań i wysłała go uczniom do wypełnienia po skończeniu lekcji. W badaniach udział wzięło 87 szkół średnich z 44 miejscowości, z terenu 8 województw.

Zdajemy sobie sprawę, że generalizacja wyników jest obciążona błędem wynikającym z braku losowej próby, gdzie każda jednostka ma jednakowe szanse trafienia do próby. Jednakże takie podejście ma swoje zalety polegające na tym, że badani maturzyści są bardzo zróżnicowani pod względem przestrzennym oraz statusowym. Nasi respondenci pochodzą ze wsi, z małych miasteczek oraz miasta metropolitarne, jakim jest Kraków. Nasza próba jest reprezentatywna, jak to pisał Stefan Nowak, pod względem typologicznym (Nowak 2007, s. 303).

Do zebrania danych zastosowano darmowe narzędzie – Limesurvey. Ostatecznie do analizy zakwalifikowano 3941 ankiet. Dane zostały zanalizowane za pomocą pakietu IBM SPSS Statistics 27.0.1.0.

V. CHARAKTERYSTYKA DEMOGRAFICZNO-SPOŁECZNA BADANEJ PRÓBY

5.1. Płeć

W badanej zbiorowości większość stanowią uczennice – 65%, uczniów było 35%. Przewaga dziewcząt wynika z faktu, że najwięcej badanych osób uczęszcza do liceów, w których częściej uczą się dziewczęta niż chłopcy.

5.2. Typ szkoły

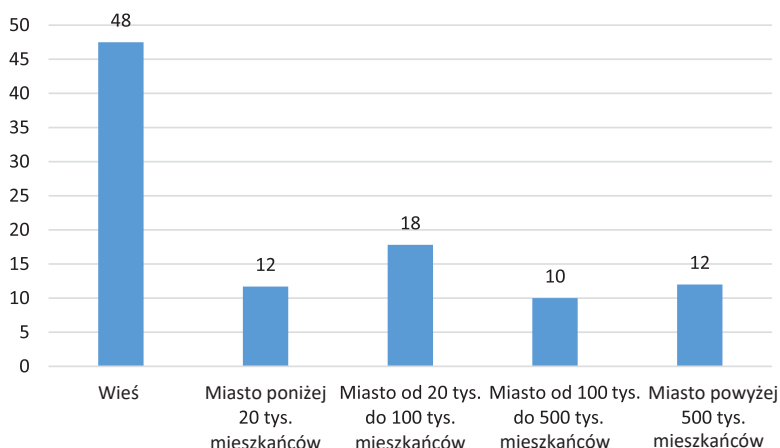
Większość respondentów w badanych szkołach to licealiści (82%). Prawie co piąty respondent był uczniem technikum (18%). Dziewczęta uczące się w liceach stanowiły 85% zbiorowości, a chłopcy – 76%. Dziewczyn uczęszczających do techników było 15%, a chłopców – 24%.

5.3. Miejsce zamieszkania

Uczestnicy badania wywodzą się ze wszystkich typów środowiska społecznego. Blisko połowa z nich pochodzi ze wsi, a pozostali z miast i miasteczek.

stali z miast o różnej wielkości. W próbie znaleźli się zarówno mieszkańcy najmniejszych miast, jak też mieszkańcy Krakowa reprezentujący środowisko metropolitarne.

Wykres 1. Miejsce zamieszkania respondentów (w %)



Badani pochodzą ze szkół znajdujących się w 44 miejscowościach na terenie 8 województw. Rozproszenie respondentów na terenie południowo-wschodniej Polski pozwala na generalizację wyników wśród ogółu młodzieży. W tabeli 1 dokładnie przedstawiono rozkład próby w badanych miejscowościach. Warto dodać, iż lokalizacja szkoły była odczytywana z odpowiedzi na pytanie otwarte w metryce. Nie wszyscy ankietowani udzielili na nie odpowiedzi.

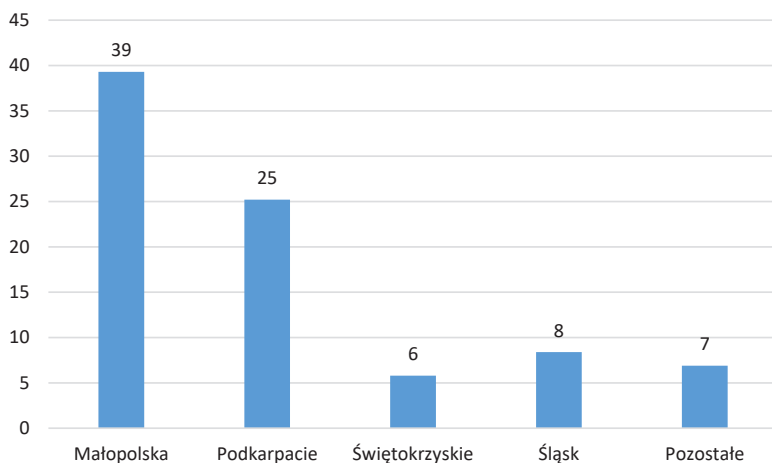
Tabela 1. Miejscowości, w których znajdowały się szkoły respondentów oraz liczba poprawnie wypełnionych kwestionariuszy (N)

Gorlice	108	Starachowice	147	Jarosław	37
Rzeszów	238	Nowy Sącz	140	Chrzanów	68
Kraków	587	Opoczno	54	Krynica-Zdrój	11
Mielec	40	Szczecin	19	Leżajsk	76

Jasło	35	Tarnów	201	Nowa Sarzyna	60
Limanowa	46	Nowy Targ	40	Biłgoraj	64
Przemyśl	156	Bielsko-Biała	90	Warka	34
Krosno	13	Lubaczów	82	Kęty	51
Sanok	24	Wieliczka	59	Brzozów	35
Ostrowiec Świętokrzyski	36	Tomaszów Lubelski	5	Sandomierz	28
Gliwice	63	Dąbrowa Górnicza	65	Zawiercie	50
Tarnowskie Góry	44	Lublin	46	Przeworsk	37
Oświęcim	23	Skawina	38	Nowa Dęba	11
Pszczyna	9	Grybów	15	Stalowa Wola	12
Zamość	40				

Na wykresie 2 można zobaczyć, że większość badanych respondentów uczęszczała do szkół zlokalizowanych na terenie Małopolski. Co piąty ankietowany pochodził ze szkoły na Podkarpaciu. Relatywnie mniej osób przebadano w Świętokrzyskiem i na Śląsku. W kategorii „pozostałe” znaleźli się uczestnicy badania z województw: lubelskiego, łódzkiego, mazowieckiego, zachodniopomorskiego.

Wykres 2. Podział badanych szkół ze względu na województwa (w %)



Zgodnie z podejściem socjologicznym, zakładającym wpływ struktur społecznych na funkcjonowanie jednostki, dokładnie scharakteryzowano środowisko społeczne, z jakiego wywodzą się badane jednostki.

Charakterystykę statusu społecznego maturzystów przeprowadzono za pomocą analizy poziomu wykształcenia, stanowiska zajmowanego w pracy zawodowej przez ich rodziców, oceny sytuacji ekonomicznej gospodarstwa domowego oraz poziomu zamożności.

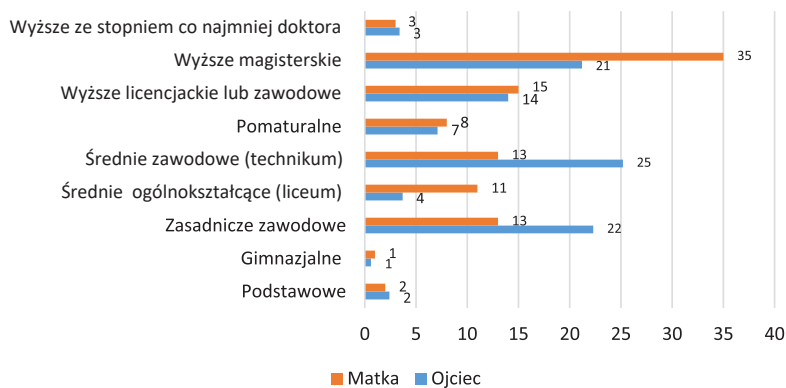
5.4. Wykształcenie rodziców

Dane na wykresie 3 wskazują, iż wykształcenie ojców badanych ma rozkład wielomodalny. Dominuje wykształcenie zawodowe, średnie, a co piąty maturzysta ma ojca z wykształceniem magisterskim. Wyższe wykształcenie spośród ojców maturzystów posiada 35%, natomiast matek – 50%. Matki badanej młodzieży to w większości kobiety z wykształceniem magisterskim.

Z porównania wykształcenia między rodzicami wynika, iż ojcowie częściej posiadają wykształcenie zawodowe i średnie techniczne, a większość matek może pochwalić się wykształceniem ogólnym i magisterskim.

Rodzice maturzystów są dobrze wykształceni, o czym świadczy fakt, iż wykształcenie powyżej średniego ma 45% ojców i 61% matek (według GUS-u wyższe wykształcenie miało 24% mężczyzn i 36% kobiet). Uzyskany wynik pokazuje, że maturzyści wywodzą się z rodzin lepiej wyedukowanych niż ogół polskiego społeczeństwa.

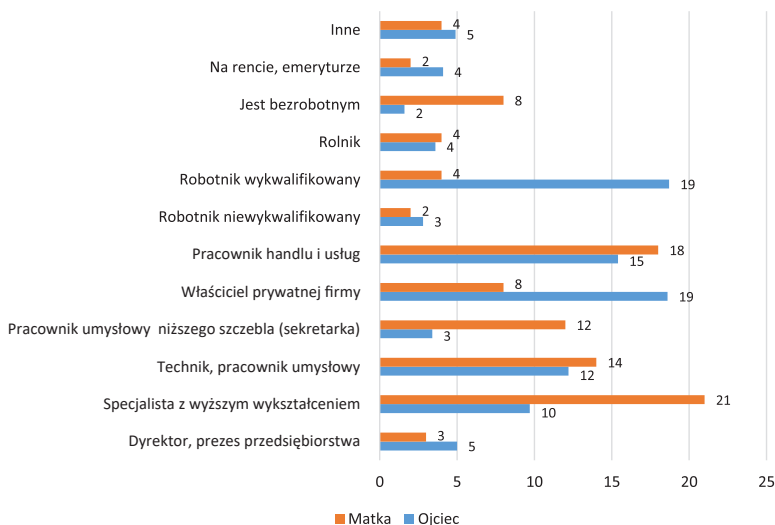
Wykres 3. Poziom wykształcenia rodziców/opiekunów (w %)



5.5. Pozycja zawodowa rodziców

Na wykresie 4 umieszczone zostały dane dotyczące statusu zawodowego rodziców maturzystów. Większość uczniów wywodzi się z rodzin, gdzie oboje rodzice pracują i mają średnie statusy zawodowe. Z porównania statusu zróżnicowanego ze względu na płeć wynika, iż więcej matek niż ojców respondentów zajmuje wyższe pozycje w zawodowej hierarchii, co zgadza się ze wcześniejszą obserwacją różnic w wykształceniu rodziców badanych. Matki badanych częściej niż ojcowie mają wyższe wykształcenie, a tym samym zajmują wyższe pozycje zawodowe. Ci ostatni przeważają w kategorii wykwalifikowanych robotników oraz przedsiębiorców.

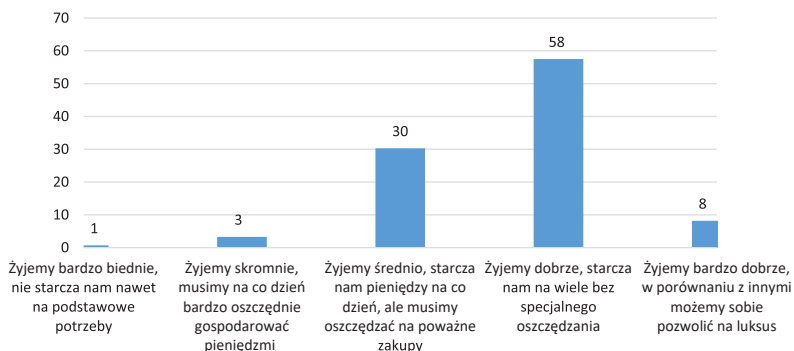
Wykres 4. Pozycja zawodowa rodziców/opiekunów (w %)



5.6. Sytuacja materialna

Większość badanych maturzystów, co zostało zilustrowane na wykresie 5, dobrze ocenia warunki materialne w swoim domu. Jedna trzecia uważa, że żyje na średnim poziomie. Niewielu badanych negatywnie ocenia swoją sytuację materialną. W reprezentatywnych badaniach Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS) w 2024 r. wśród ogółu Polaków 15% źle oceniło sytuację materialną, 52% średnio, a 31% dobrze (Omyła-Rudzka 2024). Z porównania naszych danych z wynikami CBOS-u (gdzie do pomiaru stosowana była identyczna skala) wynika, iż ankietowani maturzyści wywodzą się z rodzin uprzywilejowanych finansowo. Prawie $\frac{3}{4}$ z nich dobrze ocenia sytuację materialną swoich rodzin.

Wykres 5. Ocena sytuacji materialnej (w %)

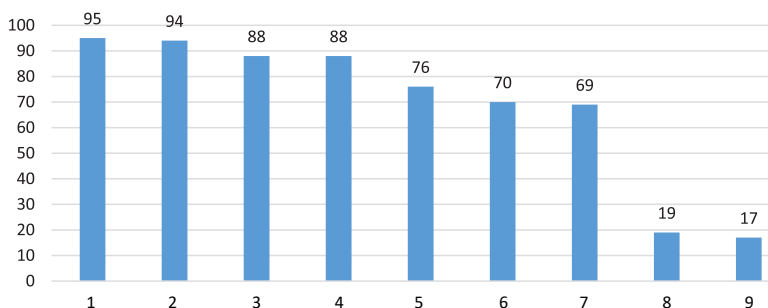


Uzupełnieniem statusowej charakterystyki maturzystów jest opis ich sytuacji majątkowej sporządzony na podstawie posiadanych przedmiotów wskazujących na poziom zamożności. Dane zaprezentowane na wykresie 6 potwierdzają opinię o dobrej kondycji materialnej badanej młodzieży.

Prawie wszyscy mają do dyspozycji laptopy oraz są podłączeni do stacjonarnego Internetu. Większość uczniów dysponuje własnym pokojem oraz biurkiem do nauki. W gospodarstwach domowych znajdują się też zmywarki, samochody. Rzadziej rodziny maturzystów posiadają domki letniskowe lub dzieła sztuki. Te ostatnie mogą być wskaźnikami kapitału kulturowego uprzedmiotowionego, na co zwracał uwagę Pierre Bourdieu (2024).

Dobre wyposażenie polskich uczniów w zasoby IT potwierdzają wyniki badań PISA (Programme for International Student Assessment) z 2022 r. Z danych uzyskanych z badania przeprowadzonego wśród 15-latków wynika, iż 100% z nich ma smartfon, natomiast 98% posiada komputer w domu (Kaźmierczak, Bulkowski 2024). O powszechnej dostępności polskich uczniów do zasobów cyfrowych oraz posiadaniu przez nich własnych pokoi, biurków donoszą również badania realizowane na reprezentatywnej próbie w czasie pandemii (Długosz 2022a).

Wykres 6. Wyposażenie gospodarstw domowych (w %)



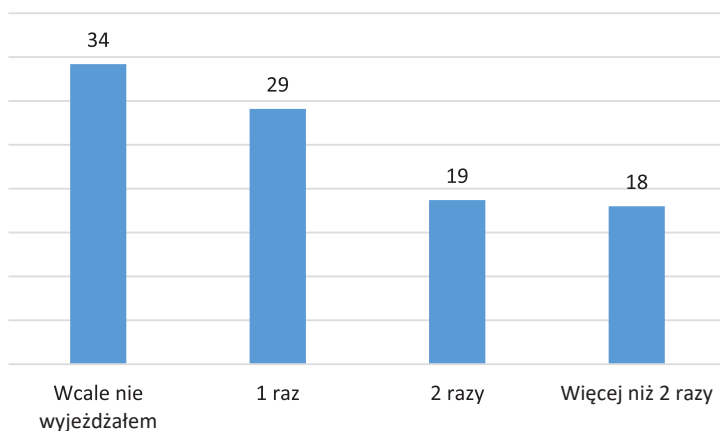
- | | |
|------------------------------|--|
| 1. Laptop lub notebook | 6. Więcej niż jeden samochód osobowy |
| 2. Stały dostęp do Internetu | 7. Samochód osobowy |
| 3. Biurko do nauki | 8. Dzieła sztuki |
| 4. Własny pokój | 9. Działka rekreacyjna z domkiem letniskowym |
| 5. Zmywarka do naczyń | |

5.7. Wyjazdy za granicę

Przygotowując charakterystykę badanych maturzystów, zapytaliśmy też o ich wyjazdy za granicę związane z wypoczynkiem. Dzięki tym informacjom łatwiej będzie stwierdzić różnicowanie kulturowe badanych, polegające na tym, iż klasy średnie, organizując swój wypoczynek, wybierają się na zagraniczne wakacje, ferie.

Z danych zaprezentowanych na wykresie 7 wynika, że ponad $\frac{1}{3}$ badanych nie wyjeżdżała za granicę w celach wypoczynkowych, a $\frac{3}{4}$ maturzystów miało takie doświadczenie. Należy przy tym zwrócić uwagę, że badani najczęściej mieli na swoim koncie jedną taką wizytę, co piąty maturzysta był tam dwa razy, a 18% więcej niż dwa razy.

Wykres 7. Wyjazdy na zagraniczne ferie, wakacje (w %)



5.8. Zbieżność czynników statusu społeczno-ekonomicznego

Dla dokładniejszej charakterystyki statusu socjoekonomicznego badanych wykorzystano analizę korelacyjną (tabela 2). Wyniki współczynników korelacji pokazują m.in. zbieżność statusów polegającą na dopasowaniu poziomu wykształcenia do zarobków i pozycji zawodowej.

Z analizy tej wynika, iż poziom wykształcenia rodziców jest skorelowany z ich pozycją zawodową. Ponadto widać współzależność między wykształceniem ojca i matki oraz związek między ich pozycją zawodową. W socjologii zjawisko to zwane jest homogamią i oznacza zbieżność wykształcenia między małżonkami oraz podobieństwo statusów zawodowych. Jest to też wskaźnik barier i dystansu społecznego między kategoriami społecznymi (Domański, Przybysz 2005). Innymi słowy, jednostki o podobnym poziomie wykształcenia łączą się ze sobą, zawierając małżeństwo, lub tworzą związki kohabitacyjne. Rzadko dochodzi do takiej sytuacji wśród osób, które wykazują między sobą dużą różnicę w poziomie wykształcenia.

Widać też, iż wykształcenie rodziców i ich pozycja zawodowa są ze sobą wzajemnie powiązane, co wskazuje na merytokratyczne

zasady uwarstwienia w polskim społeczeństwie. Innymi słowy, jest to potwierdzenie stopy zwrotu z wykształcenia wyższego, co oznacza, że warto inwestować w wyższą edukację, gdyż ta daje – lub dawała – wyższy poziom zarobków.

Obserwacje wskazują, iż ocena sytuacji materialnej ankietowanych jest skorelowana z wykształceniem i pozycją zawodową rodziców, co potwierdza tezę o istnieniu zbieżności statusów. Indeks AGD w gospodarstwach domowych maturzystów, czyli zsumowana wartość posiadanych dóbr, najmocniej związany jest ze statusem zawodowym obojga rodziców. Wyjazdy zagraniczne ściślej łączą się z oceną sytuacji materialnej oraz wykształceniem rodziców. Typ szkoły wiąże się zaś z pozycją zawodową i wykształceniem rodziców. Do liceów częściej uczęszczają dzieci rodziców z wyższym statusem społeczno-zawodowym. Dane wskazują też, że ze statusem zawodowym rodziców skorelowana jest wielkość miejsca zamieszkania badanych maturzystów.

Reasumując, należy stwierdzić, iż zebrane dane wskazują na zbieżność czynników statusu. Maturzyści o wyższym statusie społecznym wywodzą się z rodzin, w których rodzice mają wyższy poziom wykształcenia i jednocześnie zajmują wyższe pozycje zawodowe. Ulokowanie na wyższych piętrach drabiny społecznej skorelowane jest z lepszymi warunkami materialnymi i zwiększa szanse na wyjazdy turystyczne za granicę. Wyższy status wiąże się też z uczęszczaniem do liceów i zamieszkiwaniem w większym mieście.

Tabela 2. Wartość współczynnika korelacji między zmiennymi statusowymi

	Wykształcenie ojca	Wykształcenie matki	Status zawodowy ojca	Status zawodowy matki	Sytuacja materialna	Wyjazdy za granicę	Miejsce zamieszkania	AGD	Typ szkoły
Wykształcenie ojca		0,55**	0,43**	0,31**	0,17**	0,23**	0,27**	0,19**	0,24**
Wykształcenie matki	0,55**		0,27**	0,45**	0,19**	0,24**	0,22**	0,20**	0,24**
Status zawodowy ojca	0,43**	0,27**		0,65**	0,16**	0,18**	0,15**	0,61**	0,11**

Status zawodowy matki	0,31**	0,45**	0,65**		0,14**	0,16**	0,12**	0,63**	0,12**
Sytuacja materialna	0,17**	0,19**	0,16**	0,14**		0,23**	0,02	0,27**	0,07**
Wyjazdy za granicę	0,23**	0,24**	0,18**	0,16**	0,23**		0,15**	0,15**	0,08**
Miejsce zamieszkania	0,27**	0,22**	0,15**	0,12**	0,02	0,15**		0,00	0,14**
AGD	0,19**	0,20**	0,61**	0,63**	0,27**	0,15**	0,00		0,11**

** $\alpha \leq 0,01$

Prowadzone analizy wskazują, że maturzyści to dzieci klasy średniej, dążącej do zachowania statusu. Już Charles Wright Mills w *Białych kołnierzykach* zauważył, iż gwarancją pozycji społecznej dla nowej klasy średniej nie jest własność, lecz właśnie wykształcenie. W rodzinie dawnych drobnych posiadaczy oszczędzano, poświęcano się, by zapewnić dzieciom „dobry spadek” jako źródło utrzymania: wśród nowej klasy średniej oszczędności i poświęcenia służą zapewnieniu dzieciom „dobrego wykształcenia”. Nie dziedziczy się już własności, lecz ambicję zawodową i wykształcenie, które jest jej warunkiem (Mills 1965, s. 402–403).

Współcześnie twierdzi się (w kontekście omawiania cech pokolenia Y), iż rodzice wybierają wolną strategię życiową, co oznacza mniejszą liczbę urodzeń, spowolnienie rozwoju oraz zwiększenie inwestycji w każde dziecko. W konsekwencji nastolatki są mniej samodzielne, mniej niezależne i później wchodzi w dorosłość (Twenge 2024, s. 27), przy czym – w warunkach inflacji wykształcenia – inwestycje muszą być większe i większe, by pokonać konkurencję, co może skutkować uczniowskim wypaleniem.

VI. POSIADANE KAPITAŁY

Kapitał – wedle Bourdieu (2024) – to energia społeczna, od zasobów której zależą trajektoria kariery jednostki i jej dynamika w społecznej przestrzeni. Posiadanie kapitałów sprawia, że łatwiej jest osiągnąć zamierzone cele i realizować plany życiowe, gdyż ma się ku temu odpowiednie środki. Bez nich poruszanie się w społecznej strukturze jest prawie niemożliwe. Wystarczy jako przykład przywołać pole edukacyjne i zobaczyć, w jaki sposób kapitał kulturowy wpływa na szkolne osiągnięcia jednostek i późniejszą karierę (Bourdieu 2024, Długosz 2022b). Innym dobitnym przykładem z pola ruchliwości społecznej jest wpływ kapitału ekonomicznego i społecznego na zajmowaną pozycję społeczno-zawodową w społecznej hierarchii (Bourdieu 2024, Sobczak 2021).

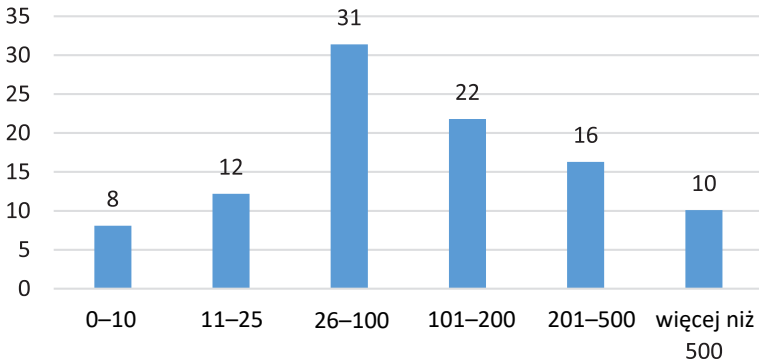
Dlatego też warto pochylić się nad analizą zasobów maturzystów, by oszacować ich szanse edukacyjne i życiowe. Analiza zasobów może też pozwolić na obserwację potencjalnych nierówności społecznych w świecie maturzystów.

6.1. Kapitał kulturowy

Zgodnie z koncepcją Bourdieu (2024) kapitał kulturowy uprzedmiotowiony mierzy się wielkością zbiorów w domowej bibliotece. Na wykresie 8 widoczny jest rozkład normalny analizowanej

zmiennej wśród maturzystów. Raczej dominują na nim środkowe wartości zmiennej, wskazujące na przeciętną wartość kapitału kulturowego maturzystów.

Wykres 8. Liczba książek w domowej bibliotece (w %)



Analiza korelacyjna wskazuje, że więcej książek posiadali uczniowie, których rodzice byli lepiej wykształceni (matka $r = 0,27$, ojciec $r = 0,24$), zajmowali wyższe pozycje zawodowe (matka $r = 0,15$, ojciec $r = 0,14$). Większe księgozbiory znajdowały się w gospodarstwach lepiej oceniających swoje warunki materialne ($r = 0,11$), wśród uczniów częściej wyjeżdżających za granicę ($r = 0,15$) oraz wśród licealistów ($r = 0,13$). Spośród posiadanych przedmiotów w domach uczniów jedynie dzieła sztuki były skorelowane z posiadaniem książek ($r = 0,21$). Im większe miejsce zamieszkania, tym większa liczba książek ($r = 0,09$)¹.

Podsumowując, należy podkreślić, iż kapitał kulturowy jest ściśle powiązany ze statusem socjoekonomicznym i jego wyższy poziom występuje wśród maturzystów z wyższym statusem społeczno-ekonomicznym. A to kolejne potwierdzenie tezy o zbieżności czynników statusu w badanej zbiorowości. Klasy średnie uzyskują swój status dzięki wykształceniu. W związku z tym

¹ Wartości korelacji są podawane przy $\alpha \leq 0,05$.

kapitał kulturowy jest jednym z niezbędnych czynników pozwalających na znalezienie się w powyższej kategorii socjologicznej.

6.2. Kapitał społeczny

Kapitał społeczny, a więc sieć wsparcia, kontaktów, powiązań uczniów z innymi, jest ważnym elementem społecznych struktur. W badaniach uczniów wielokrotnie dowodzone, iż ma on wpływ na szkolne oceny i funkcjonowanie uczniów w systemie edukacji (Mikiewicz 2014). Badania nad czynnikami ryzyka zdrowia psychicznego również wskazują na dominujący wpływ społecznych więzi na zdrowe i szczęśliwe życie (Putnam 2008).

W stosunku do wcześniejszych badań maturzystów (Długosz 2020) zmieniona została skala pomiaru kapitału społecznego. W niniejszym sondażu zastosowano skalę wsparcia społecznego młodzieży (SWSM) posiadającą 18 itemów (Skowroński, Pabich 2015). W skali wsparcia społecznego mieszczą się podskale wsparcia rówieśniczego, rodzicielskiego oraz nauczycielskiego. Skala uzyskała dobre właściwości psychometryczne mierzone Alfa Cronacha = 0,894.

W tabeli 3 zostały zaprezentowane wyniki dla całej skali oraz dla jej podskal. Biorąc pod uwagę taką samą liczbę itemów (wsparcie rodzicielskie i nauczycielskie), widzimy, iż wsparcie rodzicielskie jest wyższe niż nauczycielskie.

Tabela 3. Wyniki skali SWSM

	M	SD	Min.	Max.
Ogólny wynik SWSM	62,5	11,5	18	90
Wsparcie rówieśnicze	30,1	6,6	8	40
Wsparcie rodzicielskie	18,3	4,6	5	25
Wsparcie nauczycielskie	13,9	4,6	5	25

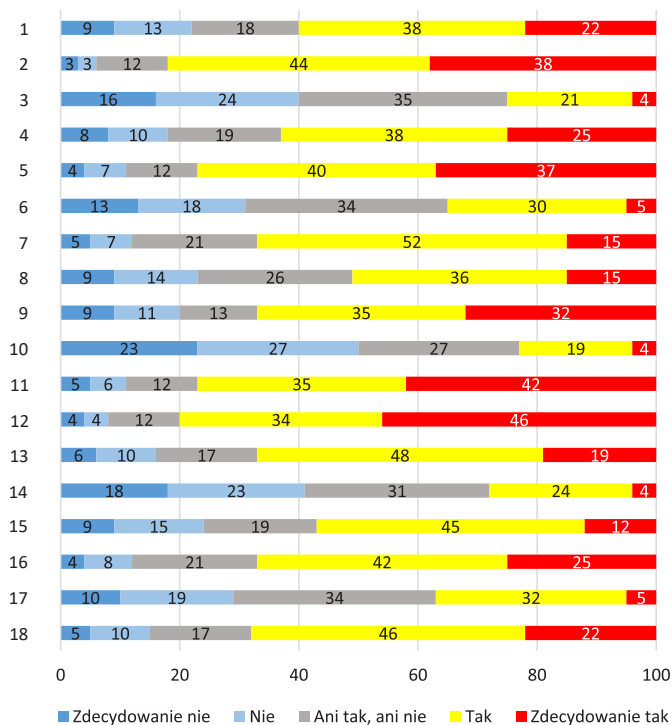
Dokładna charakterystyka całej SWSM zilustrowana została na wykresie 9. Widać, że 80% badanych w trakcie spotkań z rówieśnikami zauważa u siebie poprawę humoru, 77% maturzystów chętnie spędza czas wolny z rówieśnikami, 67% uważa, że rówieśnicy zachowują się lojalnie, 67% młodzieży ma rówieśników, z którymi może szczerze porozmawiać, 77% jest przekonanych, że ma prawdziwych przyjaciół, prawie $\frac{3}{4}$ maturzystów może liczyć na wsparcie rówieśników, gdy jest im smutno, 57% może liczyć w swojej klasie na inne osoby, prawie $\frac{3}{4}$ maturzystów może liczyć na wsparcie rówieśników, kiedy jest im źle.

Wsparcie rodzicielskie manifestowane jest poprzez wiedzę rodziców na temat sytuacji szkolnej swojego dziecka (60%), 63% uczniów czuje wsparcie i zrozumienie rodziców, około połowa badanych jest przekonana, że rodzice motywują ich do nauki, 80% maturzystów czuje się przez nich kochana – a prawie $\frac{3}{4}$ jest motywowana i zachęcana do nauki przez swoich opiekunów.

Tylko co czwarty uczeń twierdzi, że nauczyciele go wspierają, 35% wyraża przekonanie, iż nauczycielom zależy na ich dobru, tylko 23% uważa, że nauczyciele mobilizują ich do nauki, zaś niecała $\frac{1}{3}$ maturzystów odnosi wrażenie, że nauczycielom zależy na ich przyszłości. Z kolei 37% badanych jest przekonanych, że nauczycielom zależy na dobrych ocenach swoich wychowanków.

Wsparcie rówieśnicze jest duże, podobnie jak wsparcie ze strony rodziców. Najgorzej wypada wsparcie nauczycielskie. Jest ono najslabsze, co może oznaczać, iż nauczyciele są wypaleni, źle funkcjonują w swoich rolach, generując niechęć, stres i dyskomfort uczniów.

Wykres 9. Skala wsparcia społecznego młodzieży (w %)



1. Rodzice wiedzą, jaki(-a) jestem w szkole czy w domu
2. Gdy spotykam się z kolegami/koleżankami, zwykle poprawia mi się humor
3. Nauczyciele mnie wspierają
4. Czuję wsparcie i zrozumienie od rodziców
5. Chętnie spędzam czas wolny z moimi kolegami/koleżankami
6. Dostrzegam, że moim nauczycielom zależy na moim dobru
7. Moi koledzy/Moje koleżanki zachowują się wobec mnie lojalnie
8. Rodzice motywują mnie do nauki
9. Mam kolegów/koleżanki, z którymi szczerze rozmawiam o swoich problemach
10. Nauczyciele mobilizują mnie do nauki
11. Mogę powiedzieć, że mam prawdziwych przyjaciół
12. Czuję się kochany(-a) przez rodziców
13. Gdy jest mi smutno, mogę liczyć na wsparcie kolegów/koleżanek
14. Odnoszę wrażenie, że moim nauczycielom zależy na mojej przyszłości
15. W klasie mogę liczyć również na inne osoby
16. Rodzice wspierają mnie i zachęcają do nauki
17. Nauczycielom zależy na moich dobrych ocenach
18. Moi koledzy/Moje koleżanki wspierają mnie, kiedy jest mi źle

Wyniki analizy korelacyjnej (tabela 4) wskazują, iż wsparcie rówieśnicze jest nieco wyraźniej skorelowane z oceną sytuacji materialnej oraz częstością wyjazdów wypoczynkowych za granicę. Większe wsparcie uzyskują uczniowie lepiej oceniający sytuację materialną i częściej odwiedzający obce kraje. Zatem status materialny może wyznaczać pozycję w grupie szkolnej. Uczniowie z bogatszych rodzin, mówiąc językiem Thorsteina Veblena (1971), prowadzą konsumpcję na pokaz, jeżdżąc do egzotycznych krajów, nosząc drogie i markowe ubrania, nabywając najnowsze elektroniczne gadżety oraz bawiąc się w modnych, luksusowych klubach.

Wsparcie rodzicielskie jest mocniejsze wśród uczniów mających lepiej wykształconych rodziców, lepiej oceniających sytuację materialną oraz wyjeżdżających częściej za granicę. Uzyskane korelacje potwierdzają, iż klasa średnia dąży do inwestycji w dzieci i wspiera je finansowo, merytorycznie oraz emocjonalnie.

Wsparcie nauczycielskie jest nieco wyraźniej skorelowane z pozycją zawodową rodziców oraz płcią. Na wsparcie nauczycieli częściej mogą liczyć chłopcy z rodzin o wyższym statusie zawodowym.

Pierwszą reakcją na uzyskaną zależność była myśl, że został popełniony błąd w odczycie wyników. Jednakże po sprawdzeniu okazało się, iż obecnie chłopcy widocznie są grzeczniejsi od dziewcząt i nauczyciele częściej ich wspierają. Kiedyś lepsze oceny, częściowo za większą grzeczność, uzyskiwały dziewczęta. Według badań nauczycielki częściej nagradzały dziewczęta za dobrze wykonane zadanie domowe i grzeczne zachowanie, a chłopców karały za nadmierną ruchliwość i rwetes (Konarzewski 1998). Dzisiaj sytuacja mogła ulec zmianie i to chłopcy mogą częściej liczyć na wsparcie nauczycieli, gdyż są grzeczniejsi czy też mają postawy submisyjne (pokora, uległość) w szkole.

Warto zaznaczyć, że zaobserwowane korelacje są niewielkie, jednakże wszystkie wymiary wsparcia były mocniejsze wśród uczniów z wyższym statusem. Oznacza to, iż młodzież z klas średnich posiada wyższy kapitał społeczny, który może mieć pozytywny wpływ na szkolne osiągnięcia i funkcjonowanie w roli ucznia.

Tabela 4. Korelacje skali wsparcia społecznego młodzieży (SWSM)

	Rówieśnicze	Rodzicielskie	Nauczycielskie
Wykształcenie matki	0,04**	0,10**	0,02
Wykształcenie ojca	0,02	0,07**	0,02
Pozycja zawodowa matki	0,04**	0,06**	0,05**
Pozycja zawodowa ojca	0,03*	0,04**	0,06**
Ocena sytuacji materialnej	0,09**	0,18**	0,03
Wyjazdy zagraniczne	0,10**	0,16**	0,01
Liczba książek	0,01	0,05**	0,00
Indeks AGD	0,06**	0,04	0,02
Typ szkoły	0,03*	0,00	0,02
Miejsce zamieszkania	0,02	0,00	0,01
Płeć	0,04*	0,05**	0,09**

** $\alpha \leq 0,01$, * $\alpha \leq 0,05$

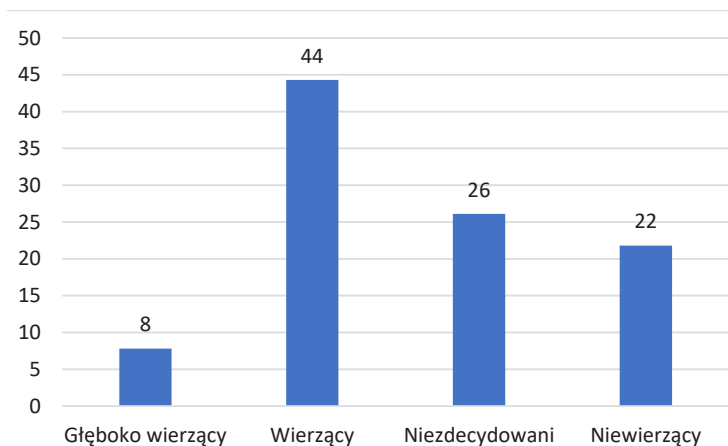
6.3. Kapitał duchowy

W badaniach edukacyjnych wskaźnikiem kapitału społecznego może być poziom religijności uczniów (Mikiewicz 2014, s. 276). Bywa, że poprzez udział w praktykach religijnych tworzą się silniejsze więzi międzypokoleniowe.

Pomiar tej zmiennej jest przydatny nie tylko w zakresie analizy kapitału społecznego. Na podstawie znajomości tychże danych można zaobserwować zachodzące zmiany oraz zaawansowanie trendów sekularyzacyjnych i indywidualistycznych w polskim społeczeństwie (Mariański 2024). Młodzież jest tutaj czułym barometrem zmian zachodzących w wymienionej sferze. Religijność będzie też w analizach pełnić rolę zmiennej objaśniającej postawy i dyspozycje maturzystów.

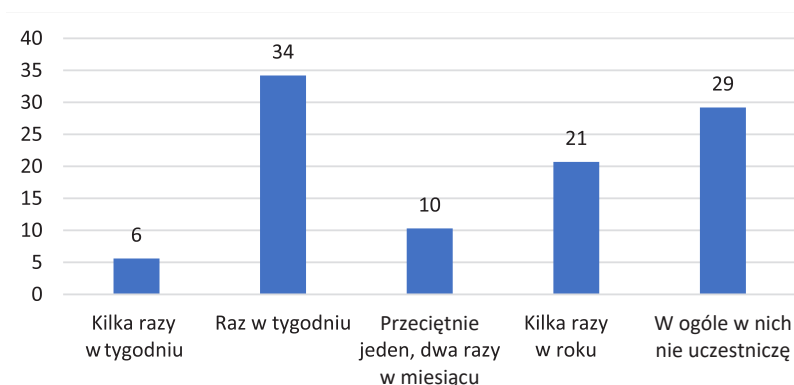
Pierwsze pytanie dotyczyło subiektywnego odczucia opisującego stan religijności maturzystów. Z danych zaprezentowanych na wykresie 10 wynika, iż stosunek osób wierzących do niewierzących i niezdecydowanych wynosi 50/50.

Wykres 10. Poziom religijności (w %)



Odpowiedzi na drugie pytanie, dotyczące uczestnictwa w praktykach religijnych, pokazują bardziej zobiektywizowany wskaźnik. Z danych zamieszczonych na wykresie 11 wynika, iż około 40% badanych uczęszcza do kościoła zgodnie z kościelnymi nakazami. Jedna trzecia maturzystów nie ma kontaktów z kościołem, a co piąty respondent uczęszcza tam kilka razy w roku.

Wykres 11. Praktyki religijne (w %)



Z analiz przeprowadzonych przez Janusza Mariańskiego (2024a) wynika, że w ostatnich latach doszło do gwałtowne-

go spadku religijności polskiego społeczeństwa oraz młodzieży, przy czym – na obniżeniu się religijności nie zaważyła pandemia, gdyż trendy spadkowe zaobserwowano już wcześniej. Badania przeprowadzone w 2019 r. w Przemyślu i Krakowie potwierdzają powyższą tezę (Długosz 2023). Przed pandemią wiarę deklarowało średnio 60% maturzystów, dzisiaj mamy 52% wierzących wśród tej kategorii socjologicznej.

Tabela 5. Korelacje religijności

	Samoocena religijności	Praktyki religijne
Wykształcenie matki	0,02	0,02
Wykształcenie ojca	0,03	0,06**
Pozycja zawodowa matki	0,00	0,02
Pozycja zawodowa ojca	0,00	0,00
Ocena sytuacji materialnej	0,00	0,00
Wyjazdy zagraniczne	0,02	0,04**
Liczba książek	0,01	0,03
Indeks AGD	0,01	0,00
Typ szkoły	0,05**	0,02
Miejsce zamieszkania	0,12**	0,21**
Wsparcie rówieśnicze	0,07**	0,04**
Wsparcie rodzicielskie	0,25**	0,17**
Wsparcie nauczycielskie	0,16**	0,17**

** $\alpha \leq 0,01$

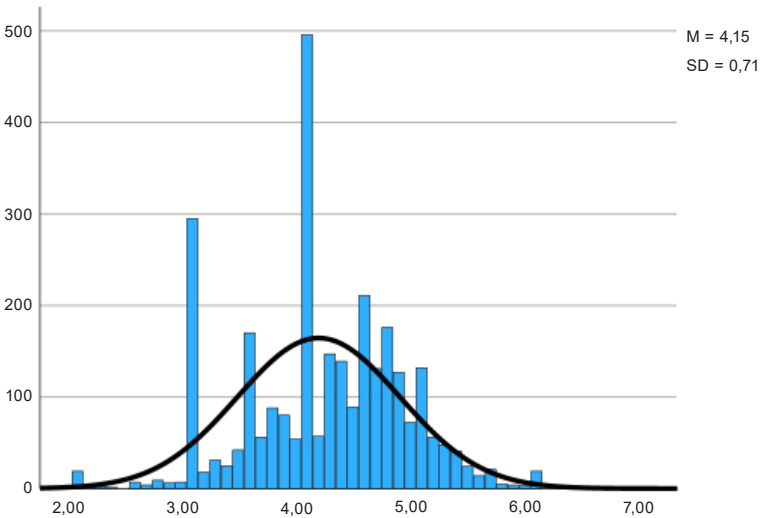
Wyniki analizy korelacyjnej pokazują, iż zmienne demospołeczne w niewielkim stopniu są skorelowane z religijnością. Jedyne miejsce zamieszkania, a zatem typ środowiska społecznego ma wpływ na duchowość maturzystów. Im większe miasto, z którego pochodzą badani, tym poziom religijności jest niższy. Niższy poziom religijności wykazują też uczniowie liceów. Za to religijność jest mocniej skorelowana ze wsparciem rodzicielskim i nauczycielskim. Może to oznaczać, iż teza o wzmacnianiu więzi międzypokoleniowych poprzez religijność zyskała potwierdzenie. Ponadto religijność jest częścią kapitału społecznego, na co wskazują powyższe korelacje.

6.4. Osiągnięcia szkolne

Uczniowie chodzą do szkoły w celu uzyskania kredencjałów, tj. świadectw, w których odnotowane są ich szkolne osiągnięcia. Zdobywana wiedza czy też oceny stanowią monetę wymienną na szanse życiowe w postaci dostania się na dobre studia i uzyskania pracy gwarantującej wysoki status. Dla klasy średniej pole edukacyjne stanowi najważniejszą arenę, na której toczą się zmagania o przydział statusów i miejsce w strukturze społecznej.

Badani respondenci podawali swoje średnie oceny z poprzedniej klasy. Według tych odpowiedzi w badanej grupie średnia (M) ocen wynosiła 4,15, a odchylenie standardowe (SD) = 0,71. Na wykresie 12 widoczny jest rozkład lekko przechylony w prawą stronę, co świadczy o tym, że mamy do czynienia z lepszymi uczniami, mającymi raczej wyższe niż niższe stopnie.

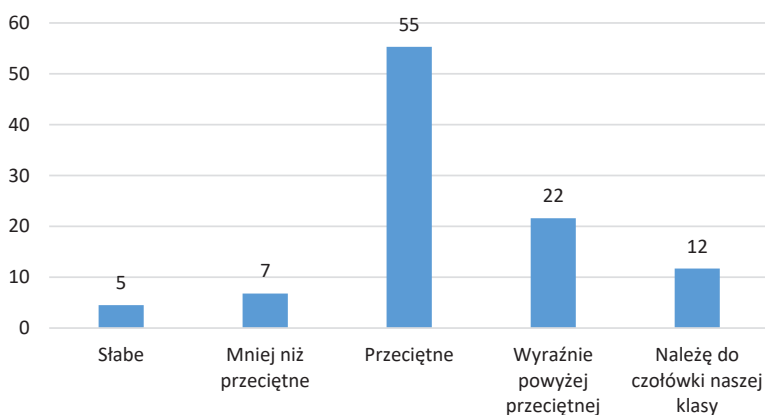
Wykres 12. Rozkład średnich ocen z poprzedniej klasy



Poza pytaniem otwartym mierzącym średnią za ostatni rok zadano też pytanie kontrolne, gdyż nie wszyscy chcieli podawać średnią ocen lub jej nie pamiętali. Do tego celu wykorzystano skalę porządkową, mierzącą subiektywną ocenę szkolnych osiągnięć.

Na wykresie 13 rozkład zmiennej wskazuje, iż w próbie znalazło się najwięcej uczniów uważających się za przeciętnych. Ponadto w badanej zbiorowości widoczna jest przewaga lepiej oceniających się uczniów nad tymi z gorszą samoceną własnych dokonań w szkole. A zatem widoczne jest dopasowanie swojej samooceny dotyczącej osiągnięć szkolnych do tych realnie otrzymywanych w trakcie edukacji od nauczycieli.

Wykres 13. Samoocena osiągnięć szkolnych (w %)



Z analizy korelacyjnej osiągnięć szkolnych wynika, iż trzy czynniki mają najsilniejszy wpływ na szkolne osiągnięcia maturzystów. Pierwszym z nich jest kapitał kulturowy, mierzony liczbą książek w domowej bibliotece. Drugi czynnik to religijność. Im wyższa, tym wyższe szkolne osiągnięcia (Coleman 1987). Trzecim czynnikiem jest wsparcie społeczne, co potwierdza hipotezę o wpływie kapitału społecznego na szkolne oceny. Tym samym zyskujemy potwierdzenie, iż kapitał kulturowy oraz społeczny stanowią najważniejsze zasoby do wykorzystania w polu edukacyjnym (Coleman 1987; Bourdieu, Passeron 2006).

Nie bez znaczenia na osiągnięcia szkolne pozostają cechy statusowe. Im wyższy status, tym lepsze osiągnięcia. Zaskakuje fakt, że wskaźnik uprzedmiotowionej formy kapitału kulturowego, jakim są dzieła sztuki, nie był skorelowany z osiągnięciami szkolnymi.

Tabela 6. Korelacje szkolnych osiągnięć

	Średnia za ostatni rok	Samoocena osiągnięć
Wykształcenie matki	0,09**	0,05**
Wykształcenie ojca	0,08**	0,07**
Pozycja zawodowa matki	0,08**	0,06**
Pozycja zawodowa ojca	0,07**	0,06**
Ocena sytuacji materialnej	0,05**	0,10**
Wyjazdy zagraniczne	0,07**	0,07**
Liczba książek	0,19**	0,14**
Posiadanie dzieł sztuki	0,01	0,01
Typ szkoły	0,07**	0,01
Samoocena wiary	0,13**	0,12**
Praktyki religijne	0,17**	0,12**
Wsparcie rówieśnicze	0,06**	0,11**
Wsparcie rodzicielskie	0,11**	0,21**
Wsparcie nauczycielskie	0,18**	0,25**

** $\alpha \leq 0,01$

Uzyskane wyniki analizy korelacyjnej pokazują, iż kapitał kulturowy i społeczny ma w edukacji znaczenie, na co już wcześniej zwracano uwagę (Coleman 1987; Bourdieu, Passeron 2006). O ile rola kapitału kulturowego w szkolnych osiągnięciach jest powszechnie znana, o tyle mniej oczywista jest funkcja religijności. Być może uczniowie religijni są bardziej zdyscyplinowani, sprawiają mniej kłopotów rodzicom i nauczycielom, starając się wywiązywać dobrze ze swoich uczniowskich obowiązków. Są bardziej dopasowani do szkolnych wymagań oraz bardziej starają się respektować normy i standardy szkolne. Być może są też grzeczniejsi w szkole i nagradzani ocenami przez nauczycieli za swoją submisywną postawę.

Wykonane analizy wskazują, iż nauczyciele mają ważną rolę do odegrania w szkole. A ich praca i postawy wpływają na uczniowskie osiągnięcia. Można przyjąć, iż o szkolnym sukcesie ucznia w dużej mierze decydują: jego nastawienie, etos, samodyscyplina oraz pozytywne relacje z nauczycielami i rodzicami. Czynniki

ludzki ewidentnie odgrywa najważniejszą rolę w uzyskiwaniu szkolnych osiągnięć, czego nie należy bagatelizować, dążąc do poprawy funkcjonowania systemu edukacyjnego w kraju.

Resumując, należy stwierdzić, że lepiej uczą się maturzyści pochodzący z klasy średniej, którzy zinternalizowali motywację merytokratyczną i mają świadomość znaczenia edukacji w nadawaniu statusów. Z jednej strony do uzyskania wyższych osiągnięć potrzebne są: odpowiednia motywacja, samodyscyplina, odpowiednie warunki materialne i kulturowe (wyposażenie w domu, dostęp do zasobów kultury). Z drugiej zaś, ważne jest też wsparcie rodziców i nauczycieli, którzy będą odpowiednio motywować, dawać informacje zwrotne oraz nagradzać za uzyskany wysiłek.

Na podstawie wyników tegorocznych matur można stwierdzić, iż samodzielna edukacja, co pokazuje przykład Szkoły w Chmurze (edukacja domowa), bez wsparcia nauczycieli nie jest tak efektywna. Poziom zdawalności matur w 2024 r. w Szkole w Chmurze wyniósł 75% i był niższy od wyniku tradycyjnych szkół, które uzyskały 84%, w tym w liceach wyniósł on 87%, a w technikach 78% (Szkoła w Chmurze... 2024).

Wynik ten pokazuje, że sam kapitał kulturowy nie jest w stanie podnieść osiągnięć. Dopiero wkroczenie na pole edukacyjne kapitału społecznego prowadzi do uzyskania maksymalnych wyników. Innymi słowy, warunkiem koniecznym dla osiągnięcia szkolnego sukcesu przez ucznia jest nie tylko szczerza chęć uzyskania dobrych wyników, ale odpowiednie wsparcie i prowadzenie przez nauczycieli wspólnie z rodzicami. Raczej drogi na skróty w tym przypadku nie ma.

VII. STRATEGIE ŻYCIOWE

W momentach naruszenia stanu równowagi systemu, w czasach zmian badacze wielokrotnie koncentrowali się na obserwacji społecznych reakcji, uwzględniając ich ewentualne skutki dla funkcjonowania systemu. Analogicznie postępujemy w czasie globalnego kryzysu bezpieczeństwa. Chcemy się dokładnie przyjrzeć, w jaki sposób młodzież w czasach podwyższonego ryzyka, niepewności, anomii, zagrożeń bezpieczeństwa zamierza ułożyć sobie życie, czyli dostosować się do wyzwań współczesnego świata.

7.1. Cele życiowe

Analiza celów życiowych pozwala na zdobycie ogólnej wiedzy na temat nastawienia maturzystów do społecznej rzeczywistości. Z odpowiedzi na to pytanie można dowiedzieć się, ku czemu zmierzają maturzyści oraz poznać ich pomysły na życie u progu wejścia w dorosłość, biorąc pod uwagę kontekst społeczno-kulturowy.

Cele życiowe respondentów zostały zmierzone skalą szacunkową zawierającą 15 pozycji. Ze względu na chęć przeprowadzenia precyzyjniejszej analizy, opis dążeń wykonano w oparciu o odpowiedź „bardzo zależy”.

Na wykresie 14 widoczne są cztery poziomy celów życiowych młodzieży. Najważniejszymi z nich, według badanych, są szczę-

śliwe życie rodzinne (59%) oraz znalezienie dobrej pracy (57%). Drugi poziom dążeń maturzystów wyrażany jest poprzez: rozwijanie zdolności i zainteresowań (48%), zdobycie majątku, wysokie dochody (47%), niezależność (47%), posiadanie przyjaciół (43%) oraz życie spokojne, z dala od kłopotów dnia codziennego (40%). Dalej, a zatem mniej istotnymi celami dla maturzystów są zdobycie szacunku innych (31%) oraz osiągnięcie wysokiego stanowiska (30%). Jeszcze niżej w hierarchii celów życiowych znalazły się: niesienie pomocy innym (26%), ukończenie wyższej uczelni (24%), życie chwilą dla przyjemności i zabawy (23%). W niewielkim stopniu orientują się na założenie własnego przedsiębiorstwa (17%), życie zgodne z zasadami wiary (15%) oraz udział we władzy (7%).

Patrząc na mapę życiowych wyborów maturzystów, można stwierdzić, iż wśród badanych widoczne jest przystosowanie do wymogów systemowych. Rodzina ma zapewnić bezpieczeństwo emocjonalne, a praca zabezpieczać materialne warunki bycia. Widoczny jest przy tym trend indywidualizacyjny, przejawiany dążeniem do niezależności oraz rozwoju własnych zainteresowań. Młodzi chcieliby też swój żywot wieść w spokojnych warunkach w otoczeniu przyjaciół.

Wykres 14. Cele życiowe młodzieży (w %)



Podobną hierarchię dążeń życiowych tegorocznych maturzystów otrzymamy po zastosowaniu w analizie średnich wartości uzyskiwanych na skali celów życiowych od 1 – „w ogóle mi nie zależy” do 5 – „bardzo mi zależy” (tabela 7). Priorytety tegorocznych maturzystów stanowią: praca, rodzina, rozwój i niezależność.

Generalnie koncentracja na zaspokojeniu własnych potrzeb jest znakiem rozpoznawczym tej generacji. Można – za Mariańskim – dodać, iż wśród współczesnej młodzieży wyraźnie wzrasta ranga wartości materialnych, a także wartości związanych z pracą i wykształceniem, sukcesem i karierą. Mówi się o postępującej pragmatyzacji, merkantylizacji, ekonomizacji świadomości społecznej. Wyraźnie tracą na znaczeniu takie wartości życiowe, jak: możliwość wpływania na sprawy publiczne, przynoszenie ludziom pożytku (wartości prospołeczne) i wartości religijne (Mariański 2024, s. 24). Podobne wnioski zostały wyciągnięte z badań „Świat Młodych 6”. Potwierdzają one erozję tradycyjnych wartości: odchodzenie od Kościoła, tradycji, wspólnoty narodowej. Młodzież jest coraz bardziej pragmatyczna i zorientowana na zdobycie materialnego zabezpieczenia swojej egzystencji (Marazm... 2022).

Wśród maturzystów dominuje strategia konformistyczna (Merton 1982). Chcą ułożyć sobie życie zgodnie z suflowanymi im przez kulturę masową oraz media społecznościowe wzorcami sukcesu, stabilizacji, życia dostatniego i barwnego. Dążą do celów, które wydają się im adekwatne do czasów, w jakich żyją, oraz pozwolą zaspokoić ich podstawowe potrzeby.

**Tabela 7. Cele życiowe badanych maturzystów
(średnie wartości na skali 1–5)**

	M	SD
Znalezienie dobrej pracy	4,47	0,722
Szczęśliwe życie rodzinne	4,41	0,868
Rozwijanie zdolności i zainteresowań	4,39	0,690
Niezależność	4,31	0,790
Zdobycie majątku, wysokie dochody	4,29	0,833

	M	SD
Posiadanie przyjaciół	4,25	0,853
Życie spokojne, z dala od kłopotów dnia codziennego	4,12	0,918
Zdobycie szacunku innych	3,95	0,988
Pomaganie innym	3,95	0,879
Osiągnięcie wysokiego stanowiska	3,84	1,027
Ukończenie wyższej uczelni	3,80	1,023
Życie chwilą dla przyjemności i zabawy	3,80	0,947
Założenie własnego przedsiębiorstwa	3,34	1,086
Życie zgodne z zasadami wiary	3,06	1,294
Udział we władzy	2,53	1,135

7.2. Typologia celów życiowych

Analiza oparta na średnich wynikach uzyskanych na skalach pozwala nakreślić ogólne kontury współczesnej młodzieży. Biorąc jednak pod uwagę fakt, że z jednej strony badacze dążą do uchwycenia portretu globalnego pokolenia Z, z drugiej zaś, próby unifikacji młodzieży prowadzą do niepełnego poznania tej kategorii społecznej, przeprowadzono analizę czynnikową, umożliwiającą obserwacje wewnętrznych różnicowań wśród młodzieży.

Analiza czynnikowa pozwala na wgląd w wewnętrzne powiązania pomiędzy ocenianymi celami życiowymi maturzystów. Dzięki temu zabiegowi widoczne jest różnicowanie badanej zbiorowości. Z analizy wynika, iż pojawiają się cztery orientacje społeczne maturzystów (tabela 8).

Pierwszy czynnik reprezentuje strategię merkantylną. Dla tej grupy respondentów przede wszystkim ważne jest założenie przedsiębiorstwa, uzyskanie majątku, wysokie dochody, uzyskanie wysokiego stanowiska oraz udział we władzy. Władza usankcjonowana siłą pieniądza staje się głównym lejtymotywem dla tej grupy młodzieży.

Druga kategoria, zwana etyczną, orientuje się na: szczęśliwe życie rodzinne, zdobycie szacunku innych, życie zgodne z zasadami wiary, pomaganie innym, posiadanie przyjaciół. Można by rzec, iż to grupa zwolenników zorientowanych familiocentrycznie, którym przede wszystkim zależy na dobrych relacjach społecznych i zaspokajaniu potrzeb afiliacyjnych.

Trzeci typ określono hedonistycznym, gdyż młodzież z tej grupy dąży do życia chwilą – dla przyjemności i zabawy, rozwijania zdolności i zainteresowań oraz życia spokojnego, z dala od kłopotów dnia codziennego. Hedonizm, indywidualizacja, samorealizacja w opozycji do powszechnie akceptowanych celów wskazują na kontestacyjny charakter owej kategorii.

Czwarty czynnik grupuje maturzystów ściśle wpasowanych w reguły systemowe, czyli nakierowanych głównie na studia wyższe, znalezienie dobrej pracy i osiągnięcie wysokiego stanowiska. Tutaj widoczny jest konformizm i dopasowanie do wymogów współczesnego kapitalizmu. Kariera, czyli praca w korporacji, uzyskana za pomocą wyższego wykształcenia, wyznacza trajektorię życiową w tej grupie.

Tabela 8. Wyniki analizy czynnikowej celów życiowych

	Orientacja merkantylna	Orientacja etyczna	Orientacja hedonistyczna	Orientacja konformistyczna
Ukończenie wyższej uczelni				0,802
Szczęśliwe życie rodzinne		0,598		
Założenie własnego przedsiębiorstwa	0,701			
Życie chwilą dla przyjemności i zabawy			0,690	
Rozwijanie zdolności i zainteresowań			0,578	
Życie spokojne, z dala od kłopotów dnia codziennego			0,551	
Zdobycie majątku, wysokie dochody	0,697			
Zdobycie szacunku innych		0,543		
Znalezienie dobrej pracy				0,645
Życie zgodne z zasadami wiary		0,736		
Niezależność				

	Orientacja merkantylna	Orientacja etyczna	Orientacja hedonistyczna	Orientacja konformistyczna
Pomaganie innym		0,698		
Posiadanie przyjaciół		0,466		
Osiągnięcie wysokiego stanowiska	0,723			0,411
Udział we władzy	0,667			

Wyniki analizy czynnikowej celów życiowych maturzystów wskazują, iż młodzież nie jest tak homogeniczna, jak to wynika z medialnego dyskursu na temat pokolenia Y. Pojawiają się różnice wewnątrzpokoleniowe, na co już wcześniej zwracało uwagę wielu badaczy (Świda-Ziemba 1995; Fatyga 2002; Szafraniec 2011b; Długosz 2020).

Kolejnym celem prowadzonych analiz jest uchwycenie strategii adaptacyjnych na różnych piętrach społecznej drabiny. Wykorzystano do tego analizę korelacyjną (tabela 9).

Można założyć, iż maturzyści lokujący się wyżej w strukturze społecznej będą konformistami, a ci z niższych pięter mogą stosować dewiacyjne formy adaptacji w systemie społecznym (Merton 1982).

Strategia zorientowana merkantylnie skorelowana jest z lepszą oceną sytuacji materialnej, wyjazdami za granicę oraz wsparciem rodzicielskim. Analizy wskazują, iż uczniowie preferujący tę strategię nie dysponują kapitałem kulturowym, mają gorsze oceny oraz są pozbawieni wsparcia nauczycielskiego. Częściej są to mężczyźni, uczniowie techników zamieszkujący mniejsze miejscowości.

Tabela 9. Korelacje strategii adaptacyjnych

	Orientacja merkantylna	Orientacja etyczna	Orientacja hedonistyczna	Orientacja konformistyczna
Wykształcenie matki	0,00	0,02	0,02	0,04**
Wykształcenie ojca	0,01	0,05**	0,02	0,04**
Pozycja zawodowa matki	0,01	0,00	0,02	0,05**
Pozycja zawodowa ojca	0,00	0,00	0,04*	0,04**
Ocena sytuacji materialnej	0,06**	0,02	0,03**	0,06**
Wyjazdy zagraniczne	0,08**	0,02	0,05**	0,01

	Orientacja merkantylna	Orientacja etyczna	Orientacja hedonistyczna	Orientacja konformistyczna
Liczba książek	-0,10**	0,00	0,00	0,07**
Indeks AGD	0,00	0,01	0,05**	0,04**
Typ szkoły	0,05**	0,04*	0,02	-0,16**
Płeć	0,06**	-0,05**	-0,11**	-0,23**
Indeks religijności	0,02	0,53**	-0,25**	0,01
Miejsce zamieszkania	-0,04**	-0,09**	0,02	0,03
Wsparcie rówieśnicze	0,00	0,27**	0,20**	0,11**
Wsparcie rodzicielskie	0,07**	0,31**	0,00	0,10**
Wsparcie nauczycielskie	-0,06**	0,27**	-0,07**	0,11**
Ocena osiągnięć szkolnych	0,00	0,16**	0,00	0,18**
Średnia ocen	-0,05**	0,13**	-0,08**	0,24**

** $\alpha \leq 0,01$ * $\alpha \leq 0,05$

Orientacja etyczna najmocniej skorelowana jest z religijnością, osiągnięciami szkolnymi, a także ze wsparciem społecznym, przy czym siła związku podobna jest mniej więcej do wsparcia rówieśniczego, rodzicielskiego, nauczycielskiego. Niska, aczkolwiek istotna statystycznie jest korelacja z wielkością miejscowości zamieszkania, płcią i typem szkoły. Można by rzec, że tradycyjny model wejścia w dorosłość preferują uczniowie religijni, mający wsparcie wśród rówieśników, rodziców i nauczycieli, mający wyższe osiągnięcia szkolne. Częściej tę trajektorię preferują uczennice techników z mniejszych miejscowości.

Strategia hedonistyczna skorelowana jest z płcią, negatywnie związana ze szkolnymi osiągnięciami, religijnością, wsparciem nauczycieli. Obserwuje się jeszcze pozytywną zależność ze wsparciem rówieśniczym, wyjazdami za granicę, sytuacją materialną. Model adaptacji nakierowany na kontestację tradycyjnych instytucji częściej preferują kobiety z – niższymi od średniej – osiągnięciami szkolnymi, mające wsparcie u rówieśników – przy jednoczesnym braku wsparcia nauczycieli. Maturzystki te częściej wyjeżdżają na wypoczynek za granicę oraz mają lepszą sytuację ekonomiczną.

Ostatnia kategoria maturzystów, czyli tych zorientowanych konformistycznie, nastawionych na standardową karierę, dysponuje wsparciem społecznym, osiąga dobre wyniki w szkole, pochodzi z rodzin o wyższym statusie. Częściej ku tej formie swojej przyszłości skłaniają się uczennice liceum.

Reasumując, możemy za Robertem Mertonem (1982) wskazać, iż posiadane zasoby decydują o formach adaptacji do systemu społecznego. Strategię merkantylną preferują uczniowie pozbawieni kapitału kulturowego. Są oni wyposażeni w niewielki kapitał ekonomiczny. W przypadku tej młodzieży obserwuje się innowacyjne formy adaptacji. Młodzi ludzie z tej grupy chcą się dobrze urządzić w życiu, zdobywając władzę i pieniądze, bez zbędnego zamartwiania się szkołą i edukacją. Liczy się dla nich posiadanie pieniądza i jego siła nabywczą.

Uczennice posiadające kapitał duchowy, społeczny oraz kulturowy modyfikują nieco dążenia życiowe, zmierzając do nawiązania głębszych relacji, opartych na wzajemnym szacunku, zaufaniu. Powyższa strategia nie jest jednoznaczna. Z jednej strony wydaje się, iż zostaje tutaj zachowany główny cel, na jaki składa się założenie rodziny i życie w harmonii z najbliższymi kręgami. Z drugiej strony brakuje w dążeniach materialnych ekwiwalentów sukcesu. Merton (1982) uważał, iż jest to przystosowanie rytualistyczne, w którym obniża się poziom aspiracji, gdyż istnieją wśród jednostek obawy, że mają za mało zasobów, aby sprostać kulturowym wymogom uzyskania sukcesu. Amerykański badacz pisze, iż w klasie niższej średniej rodzice wywierają na dzieci ustawiczną presję w kierunku podporządkowania się moralnym żądaniom społeczeństwa i tam szanse powodzenia w dążeniach do awansu społecznego są również niższe niż w wyższej klasie średniej (Merton 1982, s. 216). Wydaje się, że podobna sytuacja występuje wśród omawianej grupy. Są to w większości licealistki pochodzące z mniejszych miejscowości bez kapitału ekonomicznego, co może mieć wpływ na ich ograniczone wybory drogi życiowej. Jednocześnie wybierają one ścieżkę, która jest im bliska i rezonuje z zinternalizowanymi normami etycznymi.

Trzecia kategoria uczniów, a raczej uczennic, przypomina strategię wyrażane poprzez bunt. To grupa kontestująca normy

religijne, sprzeciwiająca się władzy nauczycielskiej. Zamierza wieść hedonistyczny styl życia, koncentrując się na sobie, bez zbędnego zamartwiania się codziennymi problemami. Chce żyć „na maksa”.

Ostatnia kategoria wyposażona w kapitał społeczny, kulturowy oraz ekonomiczny dąży do konformizmu, uzyskując samodzielność za pomocą standardowych środków oferowanych przez system społeczny. To idealny model dopasowania do celów kulturowych i oferowanych środków realizacji, charakterystyczny dla wyższych warstw klasy średniej. Aspiracje są na miarę posiadanych zasobów.

7.3. Przyszłe miejsce zamieszkania

Matura dla części badanych maturzystów jest momentem przełomowym, gdyż po pomyślnym zdaniu egzaminu dojrzałości część z nich opuści swoje dotychczasowe miejsce zamieszkania i uda się do miast, w których mieści się wybrana uczelnia.

W związku z powyższym matura wywołuje lęk przed przyszłością, ponieważ wiąże się też z procesem separacji i kształtowania się odrębności, autonomii jednostki. Wyjazd z domu, rodzinnego miasta to pierwszy krok na drodze ku dorosłości. Część obecnie emigrujących młodych ludzi może powrócić do swoich miejscowości i tutaj szukać pracy, partnera/partnerki do założenia rodziny, a część z nich będzie wieść swoje dorosłe życie poza miejscem rodzinnym.

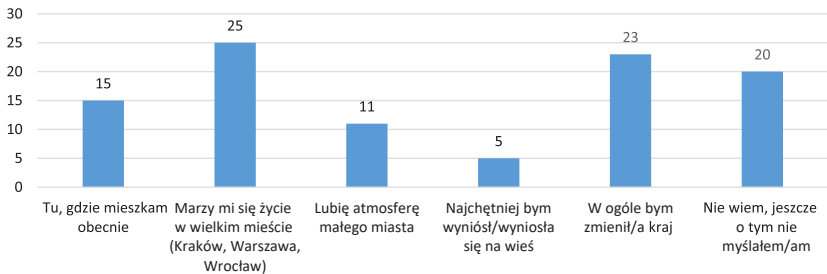
Prowadzone od wielu lat badania nad młodzieżą ulokowaną na peryferiach wskazują, iż maturzyści zamierzają na dużą skalę emigrować ze wsi i mniejszych miast. Można więc stwierdzić, że wiąże się to z „drenażem mózgow”. W sensie społecznym migracje na studia są korzystne dla metropolii, ponieważ zapewniają jej dopływ kapitału ludzkiego. Miasta z renomowanymi uczelniami zyskują na tym procesie. Przyciągają młodzież zmotywowaną do edukacji, pracy, osiągnięć. Zazwyczaj na studia wyjeżdża

młodzież wyposażona w kapitał ekonomiczny, kulturowy oraz społeczny (Długosz 2017).

Innymi słowy, metropolie w ten sposób zdobywają cenny kapitał ludzki, który jest kołem zamachowym ich wzrostu, zaś małe miasta, miasteczka i obszary wiejskie tracą swój cenny zasób, jakim jest młodzież z wysokimi aspiracjami wyposażona w kapitały i motywowana do osiągnięć. A to jedna z głównych przyczyn pojawiania się nierówności między peryferiami i metropoliami, co przekłada się na konflikty społeczne, kulturowe i polityczne.

Z danych (wykres 15) wynika, iż co czwarty maturzysta chciałby zamieszkać w dużym mieście. Prawie tyle samo uczniów wyjechałoby z Polski za granicę. Co piąty badany nie ma jeszcze sprecyzowanych planów odnośnie do przyszłości. Tylko 15% twierdzi, iż zostanie w dotychczasowym miejscu zamieszkania. Wieś ani atmosfera małego miasta nie są atrakcyjne dla młodzieży.

Wykres 15. Preferowane miejsce zamieszkania (w %)



Analizy zebranych danych wskazują, iż swoje dotychczasowe miejsce zamieszkania głównie zamierzają opuścić uczniowie z małych miasteczek (88%), wsi (75%), większych miast (77%) oraz rzadziej z metropolii (56%).

Jest to bardzo mobilna generacja młodzieży, która, dążąc do kariery, swoje dorosłe życie widzi głównie w dużych miastach. Olbrzymią skalę niniejszego problemu pokazują wyniki badań z Lubaczowa, miasteczka położonego na pograniczu wschodnim na Podkarpaciu. Na 82 maturzystów ani jedna osoba nie zamierza pozostać w tym miasteczku.

Kolejny problem stanowi częstszy zamiar opuszczenia peryferii przez kobiety. Według badań w aktualnym miejscu zamieszkania zamierza żyć 12% kobiet i 21% mężczyzn. Zamieszkać w dużym mieście chce 27% kobiet i 21% mężczyzn. W konsekwencji dochodzi do segregacji płciowej. Kobiety częściej wyjeżdżają na studia do dużych miast i zdobywają wyższe wykształcenie. Mężczyźni zaś pozostają w dotychczasowych lokalizacjach, niekoniecznie uzyskując wykształcenie wyższe. W wyniku pojawiania się odmiennych trajektorii życiowych kobiety mają problem ze znalezieniem odpowiedniego partnera czy kandydata na męża, natomiast mężczyźni z mniejszych miejscowości mają trudności ze znalezieniem partnerki czy kandydatki na żonę.

Zatem potencjał mobilności przestrzennej jest spory wśród badanych maturzystów, a szczególnie maturzystek. Im jednostka posiada większe zasoby ekonomiczne, kulturowe, społeczne, psychologiczne, tym częściej będzie się starać wyjechać z dotychczasowego miejsca zamieszkania, kierując się ku metropoliom i stosując strategię konformistyczną. Dzięki temu procesowi peryferie są wypłukiwane z innowacyjnej siły, rezerwuaru, który można wykorzystać do modernizacji, a metropolie pozyskują cenny kapitał ludzki, który może pomóc w procesach społecznego, technologicznego rozwoju. Problemem też będzie pogłębianie się różnic między centrami a peryferiami.

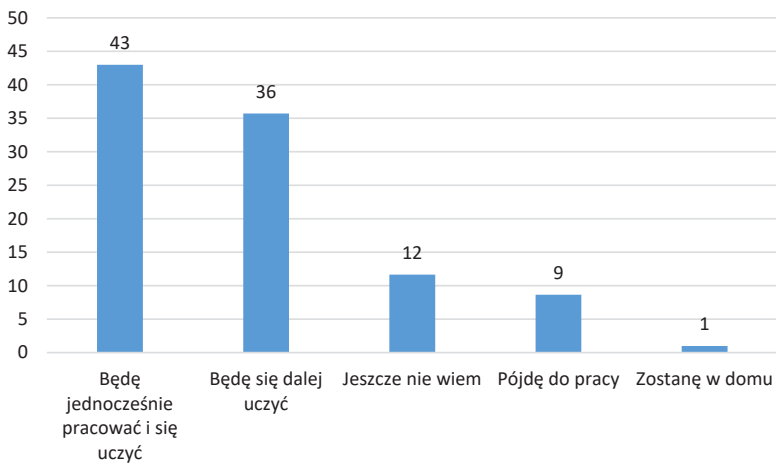
7.4. Plany po maturze

W dobie społeczeństwa ryzyka (Beck 2002) maturzyści starają się najlepiej przygotować do wyzwań przyszłości i już na starcie mają świadomość, iż o karierze decyduje wykształcenie oraz praktyka zawodowa. Nabycie praktycznych umiejętności w trakcie studiów jest sygnałem wysyłanym do przyszłych pracodawców, iż kandydat poza wykształceniem ma jeszcze chęci do pracy poparte doświadczeniem. To istotny czynnik pozwalający praco-

dawcy na dokonanie selekcji wśród kandydatów zgłaszających się do pracy.

Z uzyskanych odpowiedzi wynika (wykres 16), iż ponad $\frac{3}{4}$ maturzystów decyduje się kontynuować naukę po szkole średniej. Ponadto ponad 40% respondentów zamierza jednocześnie uczyć się i pracować. Niewielu uczniów nie ma jeszcze sprecyzowanych planów, zaś co dziewiąty badany zamierza po maturze iść do pracy.

Wykres 16. Plany po skończeniu szkoły średniej (w %)



Aby ustalić ewentualne uwarunkowania podejmowanych przez maturzystów decyzji, przekodowano odpowiedzi na trzy kategorie. Jedna wskazuje wybór edukacji, druga – wybór ścieżki zawodowej, trzecia – strategię hybrydową obejmującą edukację i pracę.

Wyniki analizy korelacyjnej (tabela 10) wskazują, iż zajmować się jedynie, dalszą edukacją zamierzają głównie maturzyści wyposażeni w kapitał kulturowy, społeczny oraz ekonomiczny. W małym stopniu ta strategia powiązana jest z religijnością. Wyraźnie wpisuje się ona w standardowy typ kariery oparty na wykształceniu i pracy w charakterze specjalisty. Częściej wybór samej edukacji planowany jest przez kobiety.

Do pracy po studiach zamierzają pójść maturzyści pozbawieni kapitału kulturowego, społecznego, ekonomicznego. Ci

uczniowie są negatywnie nastawieni do standardowej ścieżki kariery. Częściej preferują władzę i pieniądze, są indywidualistami nastawionymi na realizację mniej zestandaryzowanych planów. Taką drogą częściej zamierzają podążać uczniowie techników z mniejszych miejscowości.

Strategia hybrydowa jest słabo skorelowana ze zmiennymi niezależnymi. Częściej uwidacznia się u uczennic o hedonistycznych orientacjach.

Uzyskane wyniki potwierdzają założenia Mertona (1982) na temat podejmowanych strategii adaptacyjnych w zależności od posiadanych zasobów. Dalszą edukację wybierają maturzyści, którzy pochodzą z wyższych warstw klasy średniej. Mają na tyle zasobów, że mogą sobie pozwolić na inwestycje w swoje szanse życiowe.

Młodzież wywodząca się z niższej klasy, pozbawiona kapitałów raczej zmuszona jest do podjęcia pracy, która pozwoli jej się usamodzielnić i ewentualnie wesprzeć finansowo rodzinę. Edukacja łączona z pracą zawodową nie tyle jest wyborem, co koniecznością. Wyniki analizy pozwalają uprawdopodobnić tezę, że maturzyści, z niższym statusem, pozbawieni kapitałów zinternalizowali etos klasy średniej, czego wyrazem jest dążenie do uzyskania wyższego wykształcenia. Jednocześnie z powodu braku środków zmuszeni są szukać pracy pozwalającej na utrzymanie się na studiach, co z kolei pozwoli im zamieścić w CV zdobycie praktyk.

Tabela 10. Korelacje dla planów po skończeniu szkoły

	Edukacja	Praca	Edukacja i praca
Wykształcenie matki	0,11**	-0,14**	0,00
Wykształcenie ojca	0,11**	-0,15**	0,00
Pozycja zawodowa matki	0,09**	-0,06**	0,00
Pozycja zawodowa ojca	0,10**	-0,06**	0,02
Ocena sytuacji materialnej	0,08**	-0,06**	0,02
Wyjazdy zagraniczne	0,06**	-0,06**	0,00
Liczba książek	0,13**	-0,14**	0,00

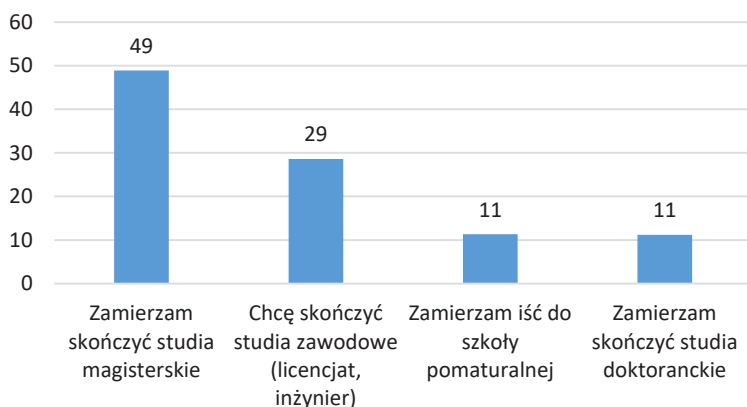
	Edukacja	Praca	Edukacja i praca
Indeks AGD	0,08**	-0,07**	0,00
Indeks religijności	0,06**	0,01	-0,03*
Typ szkoły	0,15**	-0,26**	-0,04
Miejsce zamieszkania	0,03	-0,08**	0,03
Płeć	0,00	-0,08**	-0,05**
Samocena osiągnięć szkolnych	0,14**	-0,11**	0,00
Średnia ocen	0,27**	-0,13**	0,01
Wsparcie rówieśnicze	0,00	0,02	0,05**
Wsparcie rodzicielskie	0,10**	-0,04**	-0,03*
Wsparcie nauczycielskie	0,10**	-0,06**	0,03
Orientacja merkantylna	-0,08**	0,06**	0,06**
Orientacja etyczna	0,02	0,04**	0,01
Orientacja hedonistyczna	-0,08**	0,03	0,08**
Orientacja konformistyczna	0,26**	-0,31**	0,05**

** $\alpha \leq 0,01$, * $\alpha \leq 0,05$

7.5. Poziom aspiracji edukacyjnych

Część z badanych maturzystów po skończeniu szkoły średniej zamierza dalej się uczyć, o czym świadczą ich odpowiedzi na kolejne pytanie, dotyczące preferowanego poziomu wykształcenia. Z danych zaprezentowanych na wykresie 17 wynika, iż prawie połowa respondentów zamierza skończyć studia magisterskie, a 1/3 planuje ukończenie studiów licencjackich. Z tego wynika, że 3/4 maturzystów zamierza legitymować się wykształceniem wyższym. Warto dodać, iż prawie co dziesiąty uczeń myśli o podjęciu studiów doktoranckich. Oznacza to, iż badani maturzyści preferują dłuższą ścieżkę edukacyjną, której zwieńczeniem będzie dyplom magisterski.

Wykres 17. Poziom aspiracji edukacyjnych (w %)



Z przedstawionych analiz wynika, iż poziom aspiracji najmocniej skorelowany jest z orientacją maturzystów na karierę zawodową. Jeśli ktoś myśli o pracy w charakterze specjalisty, musi mieć wykształcenie wyższe magisterskie. Takie myślenie widoczne jest częściej u uczniów o wyższym statusie społecznym, wyposażonych w kapitał kulturowy, oraz wśród maturzystów z wysokimi osiągnięciami szkolnymi. Jest to trend bardziej widoczny wśród licealistów. Częściej wyższe aspiracje edukacyjne pojawiają się wśród młodzieży pochodzącej z większych miast. Innymi słowy, młodzież z klas średnich podąża ścieżką wyznaczoną przez rodziców. Uzyskanie wyższego wykształcenia jest absolutnym minimum i podstawą roszczenia wykonywania zawodu „białych kołnierzyków” (pracowników umysłowych).

Tabela 11. Korelacje aspiracji edukacyjnych

Wykształcenie matki	0,17**
Wykształcenie ojca	0,18**
Pozycja zawodowa matki	0,11**
Pozycja zawodowa ojca	0,08**
Ocena sytuacji materialnej	0,09**
Wyjazdy zagraniczne	0,09**

Liczba książek	0,19**
Indeks AGD	0,07**
Indeks religijności	0,00
Typ szkoły	0,21**
Miejsce zamieszkania	0,09**
Płeć	0,08**
Samocena osiągnięć szkolnych	0,19**
Średnia ocen	0,25**
Wsparcie rówieśnicze	0,05**
Wsparcie rodzicielskie	0,06**
Wsparcie nauczycielskie	0,02
Orientacja merkantylna	0,02
Orientacja etyczna	0,01
Orientacja hedonistyczna	-0,03**
Orientacja konformistyczna	0,34**

** $\alpha \leq 0,01$

7.6. Preferowane kierunki studiów

Wiadomo już, że maturzyści są zdecydowani na klasyczny model kariery, w którym studia wyższe są trampoliną prowadzącą do sukcesu zawodowego i powodzenia w życiu. W związku z powyższym istotną wiedzą będzie poznanie kierunków studiów preferowanych przez maturzystów w 2024 r.

Należy pamiętać, iż odpowiedzi były zbierane na przełomie 2023/2024 r., kiedy część uczniów nie miała jeszcze sprecyzowanych planów. Analiza kierunku studiów prowadzona była na podstawie 2777 odpowiedzi. Uczniowie wpisali 100 kierunków, które chcieliby studiować po zdaniu matury.

Po sprawdzeniu wyników analizy korelacyjnej okazuje się, że dokładne plany związane ze studiowaniem wpisywanego kierunku mieli uczniowie: preferujący strategię konformistyczną ($r = 0,27$), lepiej oceniający swoje szkolne osiągnięcia ($r = 0,14$),

mający wyższą średnią ocen ($r = 0,13$), z wyższymi aspiracjami edukacyjnymi ($r = 0,27$), pochodzący z rodzin, w których matka i ojciec mają wyższy status zawodowy (odpowiednio $r = 0,13$, $r = 0,10$)¹.

Można by rzec, iż dzieci klasy średniej od najmłodszych lat „zaprogramowane” są na karierę. Rodzice dbają o ich rozwój, zapewniając im zajęcia dodatkowe, korepetycje. Dzieci i ich przyszłość traktowane są jako kolejny projekt do realizacji. Już we wczesnych latach szkolnych dzieci klas średnich (wyższych warstw) wiedzą, kim chcą zostać w życiu. Swoje wybory edukacyjne (szkołę podstawową, średnią) podporządkowują pod wybrany model kariery zawodowej, np. jeśli ktoś chce być lekarzem, idzie do dobrej szkoły podstawowej, następnie trafia do równie renomowanego liceum, wybierając klasy matematyczno-fizyczne, i tam, pod okiem nauczycieli i korepetytorów, przygotowuje się do zdania matury na poziomie rozszerzonym. Oczywiście, jeśli prywatne szkoły mają lepsze wyniki, to przedstawiciele klasy średniej chętnie lokują tam swoje dziecko, zyskując większą pewność, iż wybrana szkoła da im dobrą edukację i podniesie szanse na wysoko zdaną maturę.

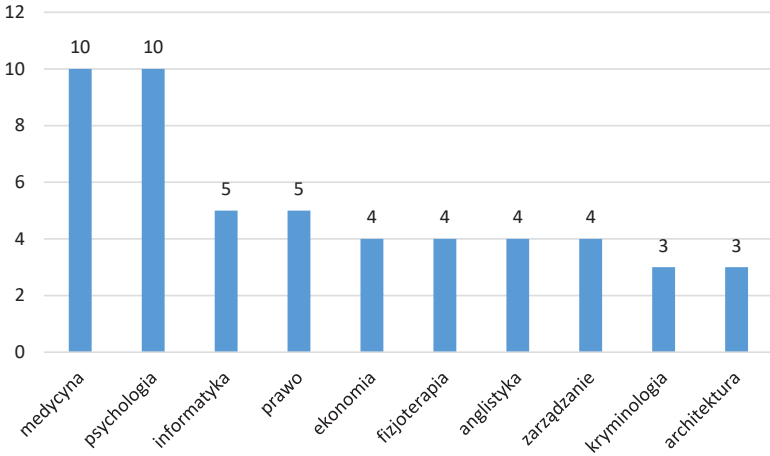
Na wykresie 18 zaprezentowane zostały najpopularniejsze wśród maturzystów kierunki studiów. Medycyna i psychologia są w tym roku najmodniejsze, tak jak i w minionych latach². Maturzyści widzą też swoje szanse w studiowaniu informatyki i prawa. Ponadto zainteresowani są ekonomią, fizjoterapią, angli-

¹ Wartość współczynników korelacji uzyskano przy poziomie istotności $\alpha \leq 0,01$.

² Rekrutacja na studia w 2024/2025 r. potwierdza wyniki przeprowadzonych badań. Na Uniwersytecie Jagiellońskim największą popularnością cieszyły się: psychologia (Wydział Filozoficzny) – 1598 zgłoszeń, prawo – 1587, psychologia (Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej) – 1335, kierunek lekarski – 1085, fizjoterapia – 995. Na Uniwersytecie Rzeszowskim najchętniej wybierano: kierunek lekarski, psychologię, filologię angielską, pielęgniarstwo, bezpieczeństwo wewnętrzne. W 2023/2024 r. w skali całego kraju najpopularniejsze były takie kierunki, jak: informatyka – 43607, psychologia – 42267, zarządzanie – 33739, kierunek lekarski – 32264, prawo – 23657, ekonomia – 18026 (Najpopularniejsze... 2024).

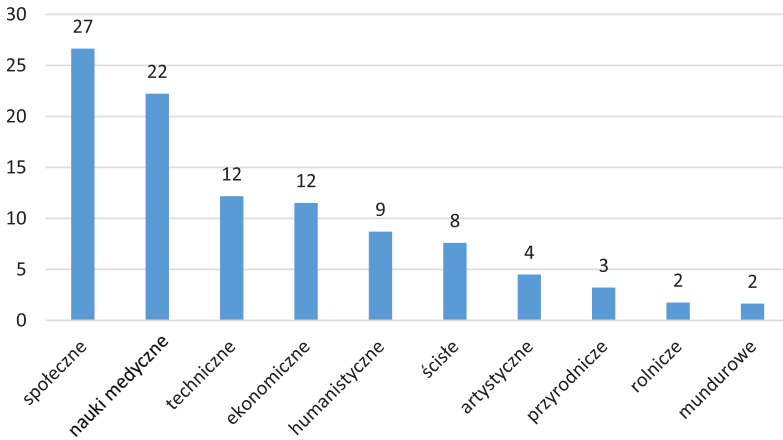
styką, zarządzaniem. W dziesiątce najpopularniejszych kierunków znalazły się jeszcze kryminologia i architektura.

Wykres 18. Top 10 najpopularniejszych kierunków studiów (w %)



W kategorii popularnych kierunków pojawiły się jeszcze: rachunkowość i finanse (3%), grafika (2%), pedagogika (2%), kosmologia (2%), wychowanie fizyczne (2%), dziennikarstwo (2%), logistyka (2%), inżynieria (2%), pielęgniarstwo (2%), dietetyka (2%), lingwistyka (1%), bezpieczeństwo (1%), biotechnologia (1%), marketing (1%), stosunki międzynarodowe (1%), kierunki wojskowe (1%), budownictwo (1%), weterynaria (1%), biologia (1%), lotnictwo (1%).

Wykres 19. Kierunki preferowane przez maturzystów (w %)



Zmienna „kierunek studiów” została przekształcona w ten sposób, aby pogrupować podobne do siebie kierunki nauczania. Dzięki temu uzyskano syntetyczne zestawienie zainteresowań kierunkami wśród maturzystów (wykres 19).

Na pierwszym miejscu znalazły się nauki społeczne oraz nauki medyczne i zdrowie. Nieco mniej popularne okazały się studia: techniczne, ekonomiczne, humanistyczne, nauki ścisłe. Dużo słabsze okazało się zainteresowanie kierunkami: artystycznymi, przyrodniczymi, rolniczymi, oraz uczelniami wojskowymi, policyjnych.

Przyjrząwszy się zarówno preferowanym kierunkom studiów w niniejszych badaniach, jak też najpopularniejszym kierunkom z ubiegłego roku, można stwierdzić, iż współczesna młodzież jest pragmatyczna i „twardo stąpa po ziemi”.

Jej zainteresowaniem cieszą się te studia, które dają dużą szansę na zatrudnienie po ich ukończeniu, oferują wysokie dochody oraz zapewniają zawodowy i społeczny prestiż. Można rzec, że współczesna młodzież jest zmerkantylizowana i wybiera ścieżkę kariery edukacyjno-zawodowej, zapewniającej zysk i szybką stopę zwrotu.

7.7. Preferowane uczelnie

Uzupełnieniem wiedzy na temat preferowanych przez maturzystów trajektorii edukacyjnych jest analiza wybieranych uczelni wyższych. To ważna kwestia, gdyż w dobie inflacji wykształcenia, umasowienia wyższej edukacji na potencjalnych studentów czeka więcej miejsc na studia niż chętnych do studiowania.

Wskutek afery z Collegium Humanum można było zobaczyć, jak współcześnie w wielu szkołach wyższych wygląda „produkcja dyplomów”. Już dawno eksperci alarmowali, iż w wyniku umasowienia i rozdawania dyplomów szkół wyższych zamiast skolaryzacji mamy skoliaryzację, czyli marginalizujący efekt umasowienia studiów (Kwieciński 2012, s. 366). Innymi słowy, upowszechnienie edukacji wyższej obniżyło jakość nauczania i to nie tylko na prywatnych uczelniach, a wychodzący z dyplomami absolwenci słabszych uczelni czują się rozczarowani brakiem popytu na zdobyte przez nich dyplomy oraz koniecznością podjęcia pracy „na kasie” w markecie, taksówce czy firmie produkcyjnej.

Można spodziewać się, iż zarówno młodzi ludzie, jak też ich rodzice będą dokładniej przyglądać się uczelniom, na których zamierzają studiować, zwracając uwagę na panujące tam standardy. Należy też pamiętać, że nigdy nie zabraknie chętnych, którzy zechcą otrzymać dyplom najniższym kosztem. Strategia państwa, polegająca na otwieraniu kierunków medycznych, psychologii w byłych państwowych szkołach zawodowych, przy jednoczesnej likwidacji minimum kadrowego dla uczelni, doprowadziła do degradacji studiów wyższych i potężnej inflacji dyplomów³.

Powstała patologię w szkolnictwie wyższym i jej skalę, prowadzącą do degradacji studiów wyższych i dyplomów, pokazuje przypadek psychologii – jednego z najpopularniejszych kierun-

³ Sytuacja jest na tyle poważna, że nowe Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego i Nauki w maju 2024 r. nie wyraziło zgody na nabór na medycynę aż 9 uczelniom wyższym, które – mimo braku kadry i odpowiedniego wyposażenia – chciało prowadzić rekrutację na kierunki lekarskie (Dziwięć... 2024).

ków w Polsce, który prowadzony jest nielegalnie na 90 uczelniach. Według danych Państwowej Komisji Akredytacyjnej ponad 90 kierunków na 140 zyskało negatywną opinię PKA (Polskiej Komisji Akredytacyjnej). Zdecydowana większość nowo otwieranych kierunków nie ma pozytywnej oceny PKA, a ok. 40 proc. studentów kształci się w szkołach, które nie poddają się ewaluacji naukowej (Uczelnie... 2024).

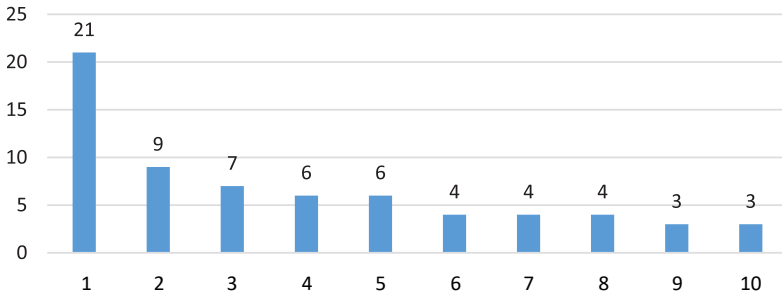
Niniejsze badania prowadzone były w okresie, kiedy jeszcze nie słyszano o praktykach edukacyjnych w Collegium Humanum. Dzisiaj rodzice maturzystów i sami uczniowie są bardziej świadomi czyhających pułapek w szkolnictwie wyższym. Ujawnienie nieprawidłowości w kształceniu w szkołach niepublicznych może być przestrogą dla innych uczelni, stosujących podobne praktyki.

Odpowiedzi na temat preferowanych uczelni uzyskano za pomocą pytania otwartego. Analizę wybieranych przez maturzystów szkół wyższych prowadzono na podstawie 2089 wpisów.

Najpopularniejszą uczelnią wśród badanych okazał się Uniwersytet Jagielloński w Krakowie. Co piąty maturzysta chciałby kontynuować naukę na tej właśnie uczelni. Na drugim miejscu uplasowała się Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie, na trzecim – Uniwersytet Rzeszowski, na czwartym – Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, na piątym – Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Wśród popularnych szkół wyższych znalazły się: Akademia Wychowania Fizycznego w Krakowie, Politechnika Rzeszowska, Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Śląski oraz Politechnika Krakowska⁴.

⁴ Należy pamiętać, iż badana młodzież pochodzi z południowo-wschodniej Polski.

Wykres 20. Top 10 najpopularniejszych uczelni (w %)



1. UJ
2. AGH
3. URz
4. UE w Krakowie
5. UKEN w Krakowie

6. AWF w Krakowie
7. Politechnika Rzeszowska
8. UW
9. UŚ
10. Politechnika Krakowska

Na wykresie 20 zaprezentowano 10 najpopularniejszych uczelni wśród badanych maturzystów. Wszystkich szkół wyższych wpisywanych w ankietach było aż 112. Były to uczelnie z całej Polski i zagranicy.

Z uzyskanych danych wynika, iż młodzież chce studiować na dobrych publicznych i renomowanych uczelniach. Uniwersytet Jagielloński oraz Uniwersytet Warszawski od wielu lat zajmują najwyższe miejsca w rankingu „Perspektyw”⁵. W 2023 r. obie uczelnie zajęły w nim *ex aequo* pierwsze miejsce. Z kolei Akademia Górniczo-Hutnicza od lat znajduje się wśród 10 najlepszych uczelni w Polsce.

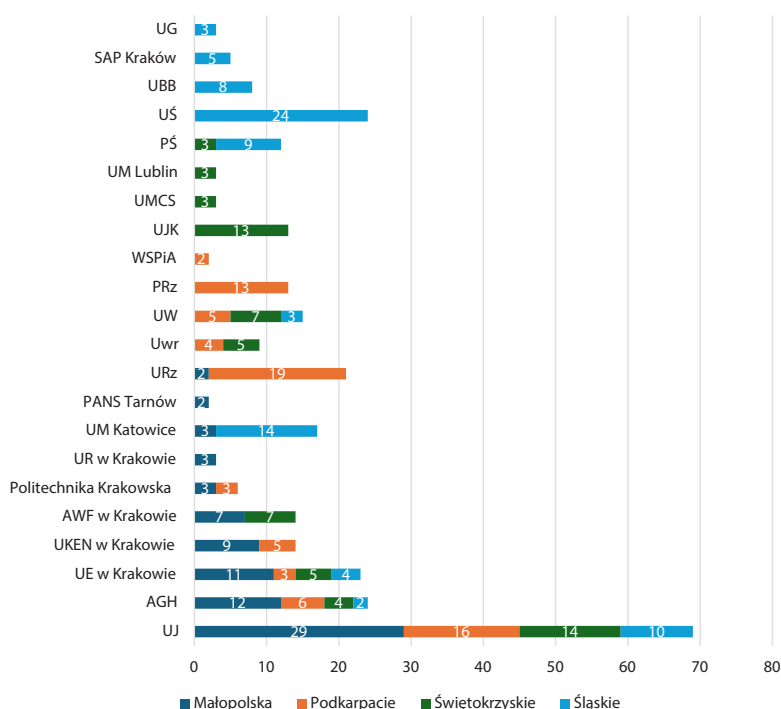
Warto dodać, iż na 10 najpopularniejszych uczelni aż 6 ulokowanych jest w Krakowie. Wydaje się, że lokalizacja daje dużą przewagę już na starcie uczelniom ze stolicy Małopolski, gdyż młodzież bardzo chce studiować w Krakowie. Aktualnie znajdują się tam 23 uczelnie, na których studiuje około 130 tys. studentów⁶. Uczelnie regionalne, zajmujące dalsze lokaty w rankingu „Perspek-

⁵ https://perspektywy.pl/portal/index.php?option=com_content&view=article&id=9648&Itemid=173

⁶ <https://gazetakrakowska.pl/cala-prawda-o-krakowie-w-liczbach-z-miasta-korzysta-juz-13-mln-osob-jest-coraz-mniej-studentow/ar/c1-17393687>

tyw”, nie cieszą się taką popularnością. Łatwiej się na nie dostać, gdyż progi punktowe są niższe niż na renomowanych uczelniach.

Wykres 21. Top 10 najpopularniejszych uczelni w Małopolsce, na Podkarpaciu, w Świętokrzyskiem, na Śląsku (w %)



Na wykresie 21 przedstawiono zestawienie dla prób wojewódzkich. Z uzyskanych danych wynika, iż UJ zajmuje pierwsze miejsce w Małopolsce. Spoza regionu jedynie Uniwersytet Medyczny w Katowicach znalazł się w pierwszej dziesiątce wybieranych uczelni.

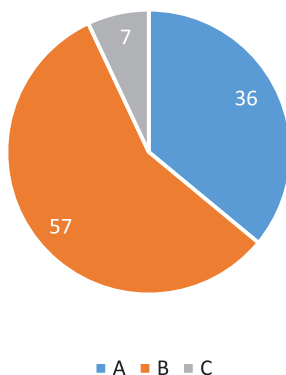
Na Podkarpaciu największą popularnością cieszą się dwie lokalne uczelnie: Uniwersytet Rzeszowski oraz Politechnika Rzeszowska. Uczniowie z województwa podkarpackiego wybierają też krakowskie szkoły wyższe. Warto dodać, iż na Podkarpaciu w pierwszej dziesiątce znalazła się prywatna uczelnia – Rzeszowska Szkoła Wyższa.

W województwie świętokrzyskim najpopularniejszą lokalną uczelnią jest Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach. Maturzyści z tego regionu wybierają też Politechnikę Śląską oraz wyższe szkoły w Lublinie. Oczywiście w kręgu zainteresowań znajdują się również uczelnie krakowskie.

Na Śląsku respondenci najczęściej wskazują Uniwersytet Śląski w Katowicach, a także Uniwersytet Medyczny w Katowicach. Pojawia się też Uniwersytet Bielsko-Bialski czy Szkoła Aspirantów Pożarnictwa w Krakowie. Młodzież z południa chciałaby jeszcze studiować nad morzem na Uniwersytecie Gdańskim.

Mając na uwadze kwestie inflacji wykształcenia, postanowiono dokonać klasyfikacji wybieranych uczelni, uwzględniając zróżnicowanie pod względem ich prestiżu w rankingu „Perspektyw” (wykres 22). W kategorii A, czyli najlepszych uczelni, znalazło się pierwszych 10 uczelni oraz placówki zagraniczne. W kategorii B sklasyfikowano wszystkie pozostałe uczelnie z rankingu poniżej 10 miejsca. W kategorii C umieszczono dawne Państwowe Wyższe Szkoły Zawodowe przemianowane na Państwowe Akademie Nauk Stosowanych oraz prywatne szkoły wyższe, poza SWPS, Koźmińskim i uczelnią Łazarskiego.

Wykres 22. Kategoria uczelni (w %)



Uzyskane dane zamieszczone na wykresie 22 pokazują, iż większość osób zamierza studiować na przeciętnych uczelniach. Do tych najlepszych szkół wyższych aspiruje ponad 1/3 ankieto-

wanych maturzystów. Do najgorszych natomiast chce się dostać tylko 7% uczniów.

Analiza korelacyjna dla zmiennych jakościowych (C Pearsona) wskazała, iż jakość preferowanej uczelni skorelowana była z kapitałem kulturowym ($r = 0,14$), szkolnymi osiągnięciami ($r = 0,10$), wykształceniem rodziców ($r = 0,14$) oraz statusem zawodowym rodziców ($r = 0,10$), miejscem zamieszkania ($r = 0,14$), a także typem szkoły ($r = 0,17$)⁷.

Maturzystom uczęszczającym do liceum, zamieszkującym większe miasta, z wyższym kapitałem kulturowym, lepszymi osiągnięciami oraz wyższym statusem bardziej zależy na studiach na prestiżowych uczelniach niż pozostałym ich rówieśnikom. Można przypuszczać, iż klasy średnie mają większą świadomość inflacji wykształcenia, dlatego – aby temu zapobiec – wybierają prestiżowe uczelnie z pierwszych miejsc w rankingach.

7.8. Opinia na temat wyższej edukacji

Z analizy wcześniejszych odpowiedzi wynika, iż studia cieszą się popularnością wśród tegorocznych maturzystów. Powyższe obserwacje potwierdzają odpowiedzi młodzieży na temat wyższego wykształcenia (wykres 23). Jeśli dodamy do siebie opinie wskazujące na instrumentalne traktowanie wspomnianej edukacji, to na ich podstawie można stwierdzić, iż prawie wszyscy maturzyści idą na studia wyższe dla kariery i zwiększenia szans na sukces zawodowy i życiowy.

Nieco zaskakuje wysoka popularność odpowiedzi, iż studia dają możliwość rozwoju intelektualnego. Owszem, kształcenie podejmowane dla uzyskania kariery nie wyklucza rozwoju intelektualnego, jednakże z wcześniejszych odpowiedzi oraz analizy wszystkich odpowiedzi zamieszczonych na wykresie 23 wynika,

⁷ Wartość współczynników korelacji uzyskano przy poziomie istotności $\alpha \leq 0,01$.

że opłaca się studiować, gdyż dzięki temu wzrastają szanse życiowe na ciekawą i dobrze płatną pracę.

Prawie co piąty badany twierdzi, iż wykształcenie dużo kosztuje, a przynosi niewielkie korzyści. Co trzynasty respondent uważa, że studia nic nie dają. Niewielki odsetek maturzystów będzie kontynuował edukację ze względu na presję wywieraną przez rodzinę.

Ostatnia, najmniej popularna odpowiedź wśród maturzystów zasługuje na dodatkowy komentarz. Mianowicie na jednej z konferencji parę lat temu student politechniki powiedział, iż większość kolegów i koleżanek idzie na studia, bo tego chcą ich rodzice. Trudno określić, czy w ostatnich paru latach zmieniły się postawy rodziców i nie wywierają oni presji na dzieci czy też młodzież wypiera ten czynnik ze swojej świadomości. Wyniki badań nad preferencjami rodziców odnośnie do wykształcenia ich dzieci pokazują, iż 85% z nich chce wyższego wykształcenia dla córki, a 84% dla syna (Głowacki 2017). Oznacza to, co zostało też wyartykułowane w badaniach jakościowych, że na młodzież wywierana jest silna presja, aby studiowała. Z kolei dzieci klasy średniej nie mają innej opcji. Brak studiów automatycznie skazuje rodzinę na deklasację.

Wykres 23. Opinie na temat korzyści płynących z wyższego wykształcenia (w %)⁸



⁸ Odpowiedzi nie sumują się do 100%, ponieważ można było wybrać więcej niż jedną odpowiedź.

Bez przywoływania tablic z wynikami korelacji do odpowiedzi zamieszczonych na wykresie 23 należy stwierdzić, że maturzyści dzielą się na dwie grupy. Jedna z nich uważa, iż wyższe wykształcenie jest potrzebne w życiu zawodowym i społecznym. Ci uczniowie mają kapitał kulturowy, wyższe osiągnięcia szkolne, dysponują wsparciem rodzicielskim i nauczycielskim. Wiedzą też, co będą studiować i na jakiej uczelni. Ich strategia życiowa jest zorientowana na karierę uzyskiwaną dzięki wykształceniu.

Druga grupa deprecjonuje wykształcenie wyższe i uważa, że można dobrze zarobić i żyć na wysokim poziomie bez studiów. Ci uczniowie nie posiadają kapitału kulturowego, nie dysponują wsparciem nauczycielskim i rodzicielskim, mają gorsze oceny i są nastawieni na uzyskanie władzy i pieniędzy.

Pojawia się racjonalizacja trajektorii edukacyjnej. Ci, którzy potencjalnie mają szanse na uzyskanie wyższej pozycji ze względu na posiadane zasoby, wierzą w instrumentalną funkcję wyższego wykształcenia. Osoby zaś, które tych zasobów nie posiadają, uważają, że wykształcenie nic nie daje, jest stratą czasu i pieniędzy.

VIII. KOREPETYCJE

Korepetycje, czyli dodatkowe płatne lekcje, brane przez maturzystów dużo mówią o systemie edukacyjnym, pracy nauczycieli i jej etosie, oraz czasach, w jakich żyjemy. Teoretyczne aspekty brania korepetycji oraz wyniki badań podłużnych nad nimi znajdują się w opublikowanym artykule Piotra Długosza (2012).

W niniejszej pracy zostaną zaprezentowane najważniejsze informacje na ich temat. Skala tego zjawiska wśród badanej zbiorowości maturzystów jest duża. Aż $\frac{3}{4}$ z nich korzystało z korepetycji w trakcie edukacji w szkole średniej.

Zgodnie z przewidywaniami, zatrważająca skala brania dodatkowych lekcji pojawia się w sytuacji zbliżającego się, ważnego egzaminu. Jest nim niewątpliwie egzamin maturalny. Z odpowiedzi maturzystów na temat lęków i obaw wynika, iż matura budzi duży lęk. W związku z tym, osoby, które mają odpowiednie środki finansowe, uczęszczają na płatne lekcje m.in. do nauczycieli, którzy wykorzystują dysfunkcję systemu edukacji.

Obserwując to zjawisko przez wiele lat, należy przypuszczać, iż mamy do czynienia ze stanem anomii instytucjonalnej (Merton 1982). Szkoła źle funkcjonuje – mimo reform niewiele w zakresie jakości nauczania się poprawiło. Wielokrotnie już pisano, iż selekcja do zawodu nauczyciela była negatywna, że są niskie zarobki i nauczyciele są wypaleni. W efekcie „odbębiają” godziny w szkole i aby nie być posądzonym o bumelowanie, robią testy, sprawdziany, mówiąc inaczej, sięją strach wśród szkolnej braci. Stąd uczniowie płacą za lekcje, by nauczyciele mogli wykazać się osiągnięciami, chwalić się wysokim poziomem

zdawalności etc. W konsekwencji nierówności edukacyjne się powiększają, gdyż bogaci uczniowie mogą skorzystać ze wspomaganiania korepetycjami, a ci biedniejsi takiej możliwości nie mają.

Dodatkowym czynnikiem wzmacniającym opisywaną patologię jest inflacja wykształcenia (Sobczak 2021). Świadomi tej sytuacji rodzice oraz uczniowie zdają sobie sprawę, że w dobie umasowienia wyższej edukacji zaczyna się liczyć prestiż uczelni i jej marka na rynku edukacyjnym, rynku pracy. W związku z tym rośnie konkurencja w ubieganiu się o indeksy renomowanych uczelni, prestiżowych kierunków. Jak wcześniej prezentowano, Uniwersytet Jagielloński jest jednym z najpopularniejszych uniwersytetów w kraju. Aby się dostać na studia na tymże uniwersytecie, należy uzyskać dużą liczbę punktów na maturze. Nie chodzi tutaj tylko o oblegane od lat kierunki medyczne, prawo czy psychologię, ale o wiele mniej popularne studia.

Tabela 12. Korelacje korzystania z korepetycji

Wykształcenie matki	0,16**
Wykształcenie ojca	0,13**
Pozycja zawodowa matki	0,12**
Pozycja zawodowa ojca	0,09**
Ocena sytuacji materialnej	0,08**
Wyjazdy zagraniczne	0,13**
Liczba książek	0,06**
Indeks AGD	0,08**
Indeks religijności	0,03
Typ szkoły	0,14**
Miejsce zamieszkania	0,07**
Płeć	0,11**
Samocena osiągnięć szkolnych	-0,08**
Średnia ocen	-0,06**
Wsparcie rówieśnicze	0,04
Wsparcie rodzicielskie	0,08**
Wsparcie nauczycielskie	-0,09**
Orientacja merkantylna	0,09**

Orientacja etyczna	0,00
Orientacja hedonistyczna	0,04
Orientacja konformistyczna	0,10**
Poziom aspiracji edukacyjnych	0,10**

** $\alpha \leq 0,01$

Wartość współczynników korelacji wskazuje, że z korepetycji częściej korzystają uczniowie z wyższym statusem społecznym. Częściej są to uczennice uczęszczające do liceum czy też maturzystki zorientowani na merkantylny i konformistyczny typ kariery. Z danych wynika, iż uczniowie mający problemy ze szkolnymi osiągnięciami i złe doświadczenia z nauczycielami w szkole, również częściej korzystają z korepetycji.

Zebrane obserwacje potwierdzają dotychczasowe ustalenia na temat strategii edukacyjnych maturzystów. Pochodzą oni z klasy średniej, dla której narzędziem awansu jest wykształcenie. W związku z tym, że wykształcenia nie można dziedziczyć, rodzice z tej grupy społecznej inwestują w edukację swoich dzieci, zapewniając im korepetycje. Posiadają oni środki finansowe i mają świadomość, iż dobre wykształcenie ewentualnie uchroni ich przed deklasacją.

Tak wygląda mechanizm adaptacji na poziomie jednostkowym. Na poziomie systemowym wskazuje to na dysfunkcję systemu edukacji. Rodzice stosują strategie innowacyjne (Merton 1982), aby zrealizować swoje cele. Celem zaś jest uzyskanie wysokiej liczby punktów na egzaminie maturalnym, aby dostać się do prestiżowej szkoły wyższej, a później znaleźć pracę dającą duże dochody i wysoki status.

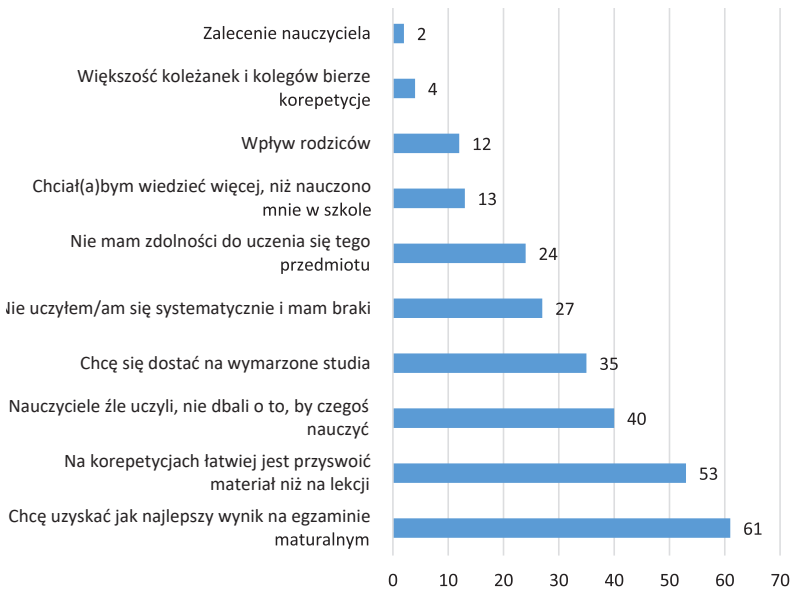
8.1. Powody brania korepetycji

Powyższe analizy na temat zajęć dodatkowych prowadzono z wykorzystaniem zmiennych niezależnych. Pokazywały one mechanizm korzystania z korepetycji, biorąc pod uwagę cechy statusowe badanych. Poza, by tak rzec, perspektywą strukturalną,

interesujące było uzyskanie dodatkowych informacji na temat brania korepetycji przez samych maturzystów.

Ich odpowiedzi wskazują (wykres 24) na różne motywy uczęszczania na tego typu lekcje. Najczęściej respondenci twierdzili, iż korzystają z takich zajęć w celu uzyskania lepszego wyniku na egzaminie maturalnym.

Wykres 24. Powody korzystania z korepetycji (w %)¹



Ponad połowa badanych wskazała, iż na korepetycjach łatwiej przyswaja się materiał. Spora grupa mówiła o tym, że nauczyciele źle uczyli, nie dbając o to, by czegoś nauczyć. Ponad 1/3 bierze korepetycje, aby zwiększyć swoje szanse dostania się na studia. Prawie 1/3 korzysta z tego typu zajęć ze względu na zaniedbanie swojej edukacji. Co czwarta odpowiedź wskazuje na to, że uczeń nie ma zdolności do danego przedmiotu i pomaga sobie dodatkowymi lekcjami. Niewielu uczniów uczy się na korepetycjach, aby

¹ Dane liczbowe nie sumują się do 100%, ponieważ można było wybrać więcej niż jedną odpowiedź.

dowiedzieć się więcej, niż nauczono w szkole. Rzadko też uczniowie korzystają z korepetycji ze względu na presję rodzicielską.

Z jednej strony maturzyści biorą płatne lekcje, aby zwiększyć swoje szanse na wyższy wynik maturalny i tym samym dostać się na wybrane przez siebie studia, gdzie jest duża konkurencja. Z drugiej strony korzystają z nich też ze względu na złą pracę nauczycieli i własne braki oraz zaległości.

Głównym czynnikiem decydującym o chęci skorzystania z korepetycji są dążenia do uzyskania wysokich wyników z egzaminów. Niemniej jednak w badanej zbiorowości są tacy, którzy muszą skorzystać z płatnych lekcji, gdyż mają kłopoty w opanowaniu materiału i zaliczeniu przedmiotu. Dane zgromadzone w tabeli 13 dokładnie wskazują na te dwie odmienne motywacje warunkowane m.in. poziomem szkolnych osiągnięć.

Uczniowie z lepszymi ocenami częściej korzystają z korepetycji w celu uzyskania wysokiego wyniku na maturze, co pozwala im dostać się na preferowane uczelnie i kierunki. Z kolei uczniowie ze słabszymi ocenami uczęszczają na tego typu zajęcia ze względu na braki wiedzy. W tej grupie korepetycje pełnią funkcję koła ratunkowego, natomiast w pierwszej mają być trampoliną do kariery.

Tabela 13. Motywy korzystania z korepetycji a średnie oceny (w %)

	Do 3,50	3,51–4,50	4,51 i wyżej
Chcę uzyskać jak najlepszy wynik na egzaminie maturalnym	44	61	74
Chcę dostać się na wymarzone studia	20	31	49
Na korepetycjach łatwiej jest przyswoić materiał niż na lekcji	58	55	46
Nie uczyłem(-am) się systematycznie i mam braki	41	31	15
Chciał(a)bym wiedzieć więcej, niż nauczono mnie w szkole	6	12	18
Zalecenie nauczyciela	2	2	1
Wpływ rodziców	17	13	10
Większość koleżanek i kolegów bierze korepetycje	3	4	4
Nauczyciele źle uczyli, nie dbali o to, by czegoś nauczyć	35	39	41
Nie mam zdolności do uczenia się danego przedmiotu	35	26	16

Reasumując, dane na temat korepetycji wśród maturzystów pokazują, że jest to zjawisko masowe, z którego korzysta $\frac{3}{4}$ badanych. Dzieje się tak, gdyż szkoła i nauczyciele tworzą dysfunkcjonalny system. Widać to także na podstawie niskiego poziomu wsparcia uczniów przez nauczycieli w niniejszych badaniach. Na zajęciach w szkolnej klasie wychowawcy nie mają motywacji do pracy ze względu na wypalenie zawodowe, niskie płace etc., zaś po wyjściu ze szkoły zabierają się za udzielanie płatnych lekcji. W ten sposób rodzi się szara strefa edukacji, zwana przez Marka Braya „cieniem edukacji”. Według badacza:

[...] jak cień rzucany przez wskazówkę zegara słonecznego pokazuje, która jest godzina, tak cień systemu szkolnictwa mówi nam o zmianach zachodzących w społeczeństwie... korepetycje tworzą i utrwalają różnice społeczne oraz pochłaniają zasoby pieniężne, które mogą być wykorzystane w inny sposób. Mogą one wypaczać program nauczania głównego nurtu, wprowadzając zamęt do sekwencji nauczania zaplanowanej przez nauczycieli oraz zaostrzać podziały w klasie... (Bray 2012, s. 19).

Należy dodać, iż głównym cieniem wskazywanym przez masowe zjawisko korepetycji jest korupcja i utrata zaufania społeczeństwa do nauczycieli, szkoły. O skali patologii świadczą kwoty wydawane przez rodziców na zajęcia dodatkowe. Szacuje się, iż rynek korepetycji oceniany jest na ponad 7 mld złotych (Coraz więcej... 2024).

System edukacyjny pogrążony jest w anomii (Merton 1982), nie jest w stanie skutecznie realizować swoich celów, jakimi są nauczanie uczniów i wyposażanie ich w wiedzę, umiejętności. Z patologią edukacji mamy do czynienia nie tylko w klasach maturalnych, ale również w niższych klasach szkolnych. W ubiegłym roku, według badań IBRIS, aż 55% rodziców zamierzało opłacać swoim dzieciom korepetycje. Głównie były to lekcje z angielskiego lub innego języka obcego (83%), matematyki (57%), fizyki (16%), języka polskiego (9%) i chemii (6%) (Anagnostopulu 2023).

Jest też druga strona medalu związana z adaptacją klasy średniej do pojawiających się wyzwań na rynku edukacyjnym.

Właśnie ta grupa społeczna, a szczególnie jej górne warstwy, mając świadomość wagi edukacji w kształtowaniu szans życiowych jednostki i rosnącego znaczenia wysokiej jakości nauczania, sama organizuje zajęcia swoim pociechom, nie oglądając się na publiczną edukację. Z danych CBOS-u wynika, iż z płatnych zajęć dodatkowych w 2023 r. miało korzystać 72% dzieci szkolnych i był to najwyższy odsetek, odkąd zaczęto obserwację tej zmiennej (w 1998 r. – 42%). Wzrosła też liczba chętnych na korepetycje. W 2023 r. 50% uczniów płaciło za naukę języków obcych oraz 29% za korepetycje, kursy przygotowawcze. Tę samą tendencję widać tutaj również (w 1998 r. z nauki języków korzystało 30%, z korepetycji 13% młodych osób) (Badora 2023).

Klasa średnia i jej obawy przed deklasacją są motorem napędowym prywatnej edukacji. Jak pisze Magdalena Smak (2024, s. 252):

[...] nowy system gospodarczy umożliwił niektórym warstwom społecznym osiągnięcie sukcesu finansowego. Wraz z rozwojem administracji państwowej wzrosła także warstwa urzędników państwowych. Grupy te doświadczyły awansu i potrzebowały symboli statusu (oprócz konsumpcji), które potwierdzałyby osiągniętą pozycję społeczną. Jedną ze strategii był odpowiedni poziom edukacji własnej i dzieci.

Na podstawie obserwacji polskich i ukraińskich uczniów, wywodzących się z różnych warstw klasy średniej i klasy niższej, zmagania o wysoki status społeczny za pomocą korepetycji w polu edukacyjnym można śmiało nazwać „walką klas” (Długosz 2018). Dawniej robotnicy walczyli z burżuazją o prawa pracownicze i zmianę stosunków własności, a dzisiaj frakcje klasy średniej walczą o dominującą pozycję na polu edukacyjnym (Bourdieu 2024), pozwalającą zwiększyć szanse życiowe i odnieść sukces w życiu zawodowym.

IX. KONDYCJA PSYCHOFIZYCZNA

Zdrowie psychiczne człowieka jest jedną z bardziej czułych dziedzin kształtowanych przez wpływ czynników kulturowych, społecznych, ekonomicznych. Jeśli mówimy, że młodzież jest zwierciadłem epoki, wyrażamy pogląd, iż na podstawie kondycji psychicznej młodzieży jesteśmy w stanie ocenić czasy i społeczeństwo, w jakim ona żyje.

Tempo zmian w ostatnim czasie znacznie przyspieszyło. Takowe zachodzą dosłownie z dnia na dzień. Obejmują wszystkie obszary naszego życia: edukację, rodzinę, zdrowie, sposób spędzania czasu wolnego, finanse oraz przekonania i wartości. Próby ciągłego dostosowywania się do nich są źródłem dużego stresu (Butcher i in. 2023, s. 137). Jednocześnie, jak zauważają badacze, żyjemy w czasach, które wywołują w nas poczucie lęku i niepokoju, powodują utratę poczucia bezpieczeństwa.

Nasz świat to świat polikryzysu – w jednym czasie mamy do czynienia z kryzysem klimatycznym, geopolitycznym, gospodarczym, zdrowotnym, kryzysem relacji i zaufania. Dodatkowo żyjemy w czasach tzw. *tech-celeration*, czyli momencie, w którym rozwój technologii jest szybszy niż nasza zdolność ich przyswajania (Dobrostan... 2024).

Zjawisko to przypomina szok przyszłości, opisany przez Alvina Tofflera (1998). Amerykański uczony przewidywał, że w wyniku zbyt dużych zmian w krótkim czasie ludzkość będzie narażona na wstrząsający stres i dezorientację. Życie i wchodzenie w dorosłość w trakcie wielkich zawirowań i katastrof to liczne zagrożenia nie tylko dla aktualnego funkcjonowania osób, grup

rodzinnych, szkolnych, zawodowych i całych społeczności, lecz także planów na przyszłość (Brzezińska 2020, s. 63).

Dwa lata temu w raporcie „Świat Młodych 6” pisano, iż młodzi ludzie:

[...] mają jeszcze dość cienką skórę, przez którą chłoną mocniej i intensywniej niż dorośli. Trzy lata temu, kiedy realizowaliśmy piątą edycję tego dużego projektu badawczego, jakim jest „Świat Młodych”, komunikowaliśmy wzrost optymizmu u młodych. Teraz mamy do czynienia ze zjawiskiem wprost przeciwnym. Ten ogrom zjawisk, których obawiają się młodzi ludzie żyjący w Polsce, przyniata. Obserwując uważnie rzeczywistość, odczuwają silną obawę o swoje jutro, o planetę, warunki do życia, o zdrowie swoje i bliskich, o sytuację w kraju, o to, że blisko, tuż obok, potencjalna wojna (Marazm... 2022).

Powyższe uwarunkowania sprawiają, iż możemy mieć do czynienia z poważnymi zagrożeniami zdrowotnymi wśród maturzystów. Pamiętajmy, iż młodzież wchodzi w fazę wyjścia z kręgów rodzinnych i szuka swojego miejsca w świecie. Kiedy wejście w dorosłość przypada na czasy niepewne, stres i napięcie mogą być mocniejsze i bardziej uciążliwe. Młodzież może być najbardziej narażona na negatywne skutki zmian ze względu na utratę pewności siebie, dezorientację i konieczność dostosowywania się do nowych warunków. Trudno w takich okolicznościach konstruować plany na przyszłość, a jeśli je ktoś ma, to pojawia się lęk, że nieznane okoliczności mogą im zaszkodzić. Ponadto należy zauważyć, iż zachodzące zmiany są w swojej treści negatywne, np. wraz z pandemią nadchodzi zagrożenie życia, deprywacja potrzeb. Wszystko to wspólnie może prowadzić do traumy. Zmiany wynikające z globalizacji, katastrof są traumatyczne i podkopują poczucie pewności, przewidywalności i bezpieczeństwa.

W związku z tym należy bacznie przyglądać się zdrowiu psychicznemu młodzieży i dowiedzieć się, w jaki sposób młodzi ludzie postrzegają aktualne zagrożenia. Nie mniej istotne będzie też ocenienie wpływu zagrożeń (czy raczej ich percepcji) na zdrowie psychofizyczne.

9.1. Lęki maturzystów

Przed przystąpieniem do omawiania wyników badań warto sprecyzować terminologię używaną do opisu przedmiotu obaw maturzystów. Według Ireny Obuchowskiej (1983, s. 279) termin „strach” stosuje się przy zagrożeniu bezpośrednim (aktualnym), natomiast „lęk” przy jego wyobrażonej antycypacji.

Strach to też reakcja wywoływana przez bodźce zewnętrzne, lęk jest wywoływany przez bodźce wewnętrzne, sumienie i wyobraźnię. Istnieje subtelna różnica między często używanymi synonimami. Na ten fakt zwraca uwagę wielu psychologów.

Karen Horney (1982, s. 45) uważa, że strach jest reakcją proporcjonalną do grożącego niebezpieczeństwa, podczas gdy lęk jest nieproporcjonalny do wielkości niebezpieczeństwa albo nawet stanowi reakcję na niebezpieczeństwo pozorne. Różnica polega też na tym, że w przypadku strachu niebezpieczeństwo jest widoczne, obiektywne – w przypadku lęku natomiast jest ono ukryte i subiektywne. Siła lęku jest proporcjonalna do znaczenia, jakie dana sytuacja ma dla człowieka, ale przyczyny tego lęku nie są przez niego uświadamiane (Horney 1982, s. 47).

Za Antonim Kępińskim (1995, s. 54) należy dodać, iż lęk jest uczuciem negatywnym, wiąże się z postawą „od” – ucieczki i należy do uczuć koncentrujących się wokół pierwszego prawa biologicznego, tj. zachowania własnego życia. Pierwsze prawo biologiczne wyraża się w formule „zniszczę albo zostanę zniszczony”. Lęk jest sygnałem niebezpieczeństwa, sygnałem, że „mogę być zniszczony”. Ponadto na subiektywnym poziomie poznawczym wiąże się on ze złym nastrojem, z obawami o przyszłość, nadmiernym skupianiem na sobie i poczuciem niemożności dokładnego przewidzenia przyszłych zagrożeń oraz zapanowania nad nimi. Na poziomie fizjologicznym charakteryzuje się stanem napięcia i ciągłego, nadmiernego pobudzenia, które może odzwierciedlać ocenę ryzyka i gotowość do radzenia sobie z zagrożeniem, o ile się pojawi (Butcher i in. 2023, s. 219).

Badanie przedmiotów lęku nie jest łatwe. W tak delikatnej sferze związanej z emocjami, mechanizmami obronnymi ego należy rozmyślnie i z dużą starannością dobierać techniki umożliwiające rzetelny pomiar tej problematyki.

Do uzyskania informacji na temat przedmiotu obaw zastosowano dwa rodzaje pytań: otwarte i zamknięte. Pierwszy typ pytania zadaje się w przypadku, kiedy nie zna się lub nie jest się pewnym, jakich odpowiedzi mogą udzielać respondenci. Innymi słowy, nie zna się ich układu odniesienia. Stosuje się je też wtedy, gdy nie chce się sugerować odpowiedzi i chce się uzyskać spontaniczne wypowiedzi (Gruszczyński 2001, s. 36). W tym celu posłużono się techniką projekcyjną i poproszono respondentów o dokończenie następującego zdania: „Obecnie najbardziej obawiam się...”.

W tabeli 14 zostały zaprezentowane odpowiedzi wpisywane przez badanych. Wskazują one na występowanie lęków wśród maturzystów. Według wskazówek teoretycznych w odpowiedziach mowa jest o stanach rzeczy, które mają pojawić się w przyszłości. Przedmiotami lęków są sytuacje antycypowane, wyobrażane oraz mające zdecydowanie charakter subiektywny.

Lęk przed maturą staje się lękiem podstawowym. Dzieje się tak, gdyż, jak zauważyła Horney, siła lęku jest proporcjonalna do znaczenia, jakie dana sytuacja ma dla człowieka. Z wcześniejszych analiz wiemy, iż wykształcenie traktowane jest jako główny czynnik sukcesu, powodzenia życiowego. W związku z powyższym „zawalenie” egzaminu maturalnego traktowane jest jako katastrofa życiowa.

W dużej mierze lęk przed porażką na maturze napędzany jest przez nauczycieli i rodziców. Maturzyści często wpisywali, iż nie chcieliby zawieść swoich bliskich. Dla części z nich źle zdana matura równa się społecznej śmierci, gdyż niweczy ich aspiracje i pokładane w nich nadzieje przez rodziców. Stawianie przez maturzystów wszystkiego na jedną kartę, zgodnie z wytycznymi systemu, musi skutkować lękiem przed edukacyjną porażką.

W analizie przedmiotów lęków widoczny jest ich przyszłościowy charakter. Dostrzec też można, iż – zgodnie z przesłankami teoretycznymi – maturzyści są wyłącznie skupieni na sobie i ich lęki mają charakter osobisty. Wojna czy kryzys klimatyczny lub ekonomiczny w niewielkim stopniu budzą negatywne emocje. Owszem, istnieje ewentualność, że jednostka będzie projektować swoje lęki na sytuacje, które tak naprawdę lęków nie wywołują. Ale w związku z tym, iż odczuwa niepokój czy napięcie, może

stwierdzić, iż wynika to z lęku przed maturą, innymi słowy, dochodzi w tej sytuacji do uprzedmiotowienia lęku.

Sam lęk czy też jego behawioralne przejawy w formie symptomów fizjologicznych mogą być wynikiem konfliktu pojawiającego się w psychice jednostki. Być może sprzeczność polega na tym, że młodzież, jak pokazują analizy celów życiowych, niekoniecznie na pierwszym miejscu w swoim życiu stawia studia wyższe. Przypomnijmy, iż w ogólnej hierarchii celów życiowych lokowały się one na jedenastym miejscu. Kiedy zaś przeprowadziliśmy analizę czynnikową, by zaobserwować wewnętrzne zróżnicowania strategii, to ukończenie studiów wyższych pojawiło się jako konieczny i niezbędny warunek osiągnięcia celu w strategii konformistycznej (w trzech pozostałych ich nie było). Część uczniów uważa, iż studia niekoniecznie dają im szansę na odniesienie sukcesu, a „ustawić się” w życiu można bez studiów, na co wskazują przykłady ludzi z show biznesu, sportu, influencerów czy osób wykonujących profesję mechanika, budowlanica etc.

Na prawdopodobnie powyższej hipotezy wskazują cytowane wyniki badań nad preferencjami rodziców w odniesieniu do wykształcenia dzieci. Większość z nich chce dla swoich pociech wyższego wykształcenia (około 80%). W rozmowach ze studentami również pojawiają się opinie, takie jak ta zasłyszana na konferencji, iż większość studiuje po to, aby zadowolić rodziców. Badana młodzież to uczniowie klasy średniej, gdzie dominuje lęk przed deklasacją, przez co wywołuje on zwiększenie inwestycji w wykształcenie (zajęcia dodatkowe, obozy językowe, korepetycje).

Jeśli mówimy o konfliktach, należałoby wspomnieć jeszcze o konflikcie między uczniami a nauczycielami. Wcześniejsze wyniki analiz pokazały, iż maturzyści uzyskują znikome wsparcie od nauczycieli w szkole. Zaobserwowana prawidłowość zasługuje na pogłębione badania. W tym momencie można jedynie przypuszczać, iż nauczyciele indukują lęki, straszą niezdaną maturą, sprawdzianami i zaniżają oceny po to, by uczniowie „brali się do roboty”, czyli płacili za korepetycje i tam przyswajali materiał, z którego są oceniani. Maturzyści w ten sposób mogą reagować na pojawiającą się patologię, gdzie, z jednej strony, pedagodzy stawiają uczniom wysokie wymagania, z drugiej zaś uczniowie dostrzegają brak przy-

gotowania wychowawców do lekcji, odwoływanie przez nich zajęć czy skupianie się na sprawach administracyjnych. Presja, którą wywierają nauczyciele wspólnie z rodzicami na wyniki maturzystów, może stanowić znaczne obciążenie oraz generować lęk i depresję.

Tabela 14. Przedmioty obaw (w %)

Kategorie	N	%
Matura	1173	44
Przyszłość	460	17
Niedostanie się na studia	170	6
Porażki	156	6
Samotność	130	5
Szkoła	96	4
Choroba	73	3
Dorosłość	69	3
Zerwanie relacji intymnych	52	2
Życie	54	2
Bieda	45	2
Utrata bliskich	46	2
Wojna	46	2
Śmierć	46	2
Nieodpowiednia praca	36	1
Choroba bliskich	25	1
Śmierć bliskich	20	1
Przeszłość	22	1
Politycy	20	1
Zawiedzenie rodziców	22	1
Niezrozumienie	20	1
Obawa przed nieznalezieniem partnera/partnerki	18	1
Brak spełnienia	26	1
Egzamin prawa jazdy	11	0,5
Stres	10	0,5
Brak czasu	8	0,5

Kategorie	N	%
Rozczarowanie studiami	8	0,5
Ceny w sklepach	4	0,5
Pandemia	3	0,5
Obawa przed niemożnością zarobienia na własne mieszkanie	2	0,5
Kryzys ekonomiczny	4	0,5
Kryzys klimatyczny	3	0,5
Uzależnienia	4	0,5
Starość	2	0,5

W związku z tym, że pytanie miało charakter otwarty, część respondentów nie udzieliła na nie odpowiedzi. Warto podkreślić, iż wymienione lęki dotyczyły głównie problemów związanych z edukacją, a generalnie z przyszłością respondentów, gdyż matura, studia i szukanie pracy są wyzwaniem dopiero przed nimi stojącymi.

Po redukcji odpowiedzi na pytanie otwarte (wykres 25) można zauważyć, iż codzienne troski maturzystów koncentrują się wokół ich edukacji. Problemy związane ze szkołą przytłaczają większość badanych uczniów. Obok szkolnych dylematów młodzież lęka się: życiowej porażki, złego wyboru kierunku studiów, rozczarowania studiami czy braku sensu życia. Z jednej strony można by rzec, iż mamy tutaj do czynienia *par excellence* ze społeczeństwem ryzyka (Beck 2002). W tym przypadku jednostka sama odpowiada za własną biografię i nie tylko może, ale musi wybrać edukację, zawód, pracę, które ukończy/ będzie wykonywać. Jak zauważa Ulrich Beck (2002, s. 202), zarówno decyzje dotyczące: wykształcenia, zawodu, stanowiska pracy, miejsca zamieszkania, współmałżonka, liczby dzieci itd., jak i te, mające mniejsze znaczenie muszą być podejmowane. Nawet jeśli podczas dokonywania wyboru danej osobie brakuje odpowiedniej świadomości i alternatyw, to i tak poniesie konsekwencje niepodjętych przez siebie postanowień. Oznacza to, że podejmowane decyzje mogą być obciążone ryzykiem i podszyte lękiem. Obawy są wzmacniane przez fakt, że maturzyści kończą edukację w dobrze znanym środowisku i stoją przed nieuchronną zmianą w swoim życiu, co samo w sobie wywołuje lęk, który może być dodatkowo wzmacniany przez polikryzys.

W tym przypadku warto przypomnieć słowa Kępińskiego (1995, s. 267–271) na temat lęku dezintegracyjnego.

Po pierwsze, każda zmiana narusza istniejący stan równowagi, pewnego rodzaju spokoju, wprowadza nas w nową sytuację, w której nie wiadomo, co nas czeka.

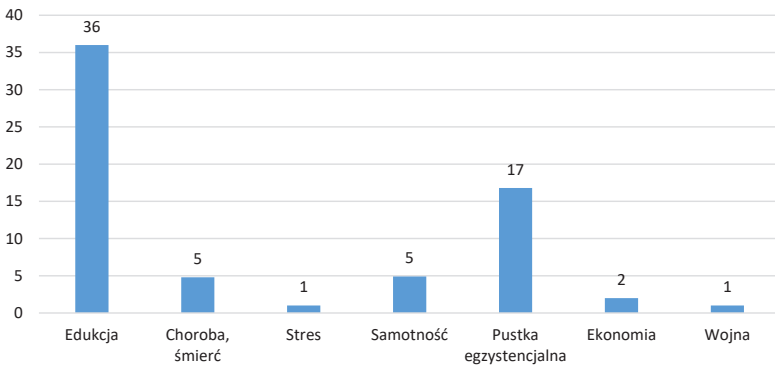
Po drugie, zmiana wywołuje różnego stopnia napięcie lękowe.

Po trzecie, w czasach niespokojnych, gdy wciąż coś się zmienia i nie wiadomo, co przyniesie jutro, ludzie odczuwają niepokój, trudno jest im przyzwyczaić się do takich warunków.

Po czwarte, lęk przed nową sytuacją (lęk dezintegracyjny) nie jest tylko lękiem przed zmianą, lecz także przed własną klęską, przed zwycięstwem otoczenia.

Podsumowując, należy stwierdzić, iż tegoroczni maturzyści muszą się mierzyć ze wszystkimi powyżej wymienionymi sytuacjami, co powoduje, że lęk, a przede wszystkim jego symptomy, może mocno dawać się we znaki. Warto o tym pamiętać, analizując kondycję psychiczną maturzystów.

Wykres 25. Przedmioty obaw (w %)



Uzupełnienie analizy lęków maturzystów stanowią odpowiedzi na pytanie zamknięte. Respondenci otrzymali skalę z 17 obawami i mieli za zadanie wybrać z nich 3, które ich dotyczą.

Przeprowadzona analiza wskazuje, iż zmieniła się nieco hierarchia przedmiotów lęków. Na plan pierwszy wysunęły się lęki przed samotnością, ubóstwem, nieumiejętnością poradzenia

sobie w życiu. A zatem można rzec, iż są to typowe lęki związane z porażką w życiu. Innymi słowy, maturzyści obawiają się przyszłości i wyzwań, jakie ze sobą niesie. Prawdopodobnie niepokój wśród nich może być wywołany tym, że z jednej strony mają oni wygórowane ambicje, a z drugiej – zdają sobie sprawę z – mogących się pojawić – trudności, które sprawiają, że to, co osiągną w życiu, może odbiegać od tego, co sobie założyli czy też wyidealizowali.

Ta antycypowana porażka, niespełnienie narzuconego przez system i jego agendy medialne planu może skutkować neurotyzacją młodej generacji. Odczuwane napięcie, niepokój, złe samopoczucie mogą utrudniać codzienne funkcjonowanie młodzieży oraz stanowić poważne bariery w wejściu w dorosłość.

Tabela 15. Przedmioty obaw (w %)²

Samotność	55
Bieda, ubóstwo	51
Nieumiejętność poradzenia sobie w życiu	47
Kłopoty w nauce, niezdanie matury	43
Choroba	42
Niedostanie się na wymarzone studia	37
Bezrobocie	36
Wojna, konflikt zbrojny	34
Śmierć	33
Alkoholizm, narkomania	19
Przestępczość, agresja	15
Obluda i zawiść otoczenia	14
Brak zasad moralnych, chamstwo	12
Biurokracja, niezajomość przepisów, które mogą mi zaszkodzić	12
Konflikt z prawem	8
Hejt w Internecie	5

² Wartości nie sumują się do 100%, ponieważ można było wybrać więcej niż jedną odpowiedź.

Wysunięcie się na pierwszy plan lęku przed samotnością oraz obaw związanych z problemami egzystencjalnymi wskazują na psychopatologię indywidualizmu. O dużym wzroście indywidualizmu w życiu współczesnej młodzieży za sprawą nowoczesnych technologii pisała Twenge (2024). Jeszcze wcześniej na indywidualizację życia społecznego zwracał uwagę Beck (2002).

Poza możliwościami wyzwolenia się jednostki z więzów tradycji, wspólnoty, klasy, religii oraz szerokiego otwarcia różnych opcji wyboru swojej biografii pojawia się ciemna strona indywidualizmu, co podkreślają psychologowie. Akceptacja i rozwijanie własnej odrębności oraz cały proces indywidualizacji mają bowiem swoje konsekwencje: słabnie w nas poczucie bezpieczeństwa, które wynika z faktu przynależności, poczucia bycia takim jak inni, wraz z lękiem doświadczamy samotności indywiduum, ponieważ im bardziej różnimy się od innych, tym bardziej jesteśmy narażeni na niepewność, niezrozumienie, odrzucenie i samotność (Riemann 2005, s. 18). W ujęciu Putnama (2008) główną przyczyną pogorszenia stanu zdrowia psychicznego Amerykanów w ostatnich dekadach miał być spadek kapitału społecznego, czyli erozja społecznej tkanki i odwrócenie się od życia wspólnotowego.

Lęk przed samotnością jako skutek uboczny indywidualizmu może pojawiać się też z innych powodów. Horney (1982) stwierdziła, iż nasza kultura oparta jest na indywidualnym współzawodnictwie, z czym trudno się zgodzić. Ludzie walczą z innymi, żeby wygrać, wyprzedzić, zdominować. Aby jednak ktoś wygrał, ktoś musi przegrać. Sytuacja ta prowadzi do wrogiego napięcia między jednostkami. Każdy z nas jest rzeczywistym, potencjalnym rywalem każdego. Współzawodnictwo widać w rodzinie, pracy, szkole. Ponadto sukces wpływa na poczucie własnej wartości. Inni, tak jak my sami, oceniają siebie według własnych osiągnięć. W ideologii kapitalizmu człowiek sam jest autorem sukcesu i kiedy odnosi zwycięstwo, rośnie jego poczucie własnej wartości, zaś w przypadku porażki czuje, że jest nikim.

Amerykańska psychoanalitik zwraca uwagę, że wszystkie te czynniki – współzawodnictwo i towarzysząca temu wrogość między bliźnimi, lęk, obniżone poczucie własnej wartości zależne od osiągnięcia powodzenia – prowadzą do odpowiednich kon-

sekwencji psychologicznych w postaci poczucia izolacji (Horney 1982, s. 186). Jeśli do tego wszystkiego dodamy zanikanie kontaktów *face to face* i przenoszenie ich do sieci, spędzanie większości dnia online i fragmentaryzację więzi społecznych, to widmo samotności może stanowić poważny problem.

Podsumowując omawianie lęków maturzystów, należy zdać sobie sprawę, iż zajmujemy się tylko ich małym wycinkiem. Funkcjonowanie psychologiczne jednostki zależy jest od jej temperamentu, wcześniejszych doświadczeń, środowiska rodzinnego, szkoły i coraz częściej od mediów społecznościowych.

My skupiliśmy się bardziej na uwarunkowaniach makrospołecznych, zakładając, iż kultura może być źródłem cierpienia młodzieży. Jednak należy tutaj zastrzec, że nie chodzi o ograniczenia związane ze sferą seksualną młodzieży spowodowane normami i zakazami kulturowymi. Istotniejsze wydają się wpływy ideologii kapitalizmu i dążenia klasy średniej do zachowania statusu. W dzisiejszych czasach każdy uczeń powinien dążyć do sukcesu, którego wymiernym osiągnięciem będą: wyższe wykształcenie, wysoka pozycja społeczno-zawodowa oraz spektakularna konsumpcja na pokaz, będąca oznaką wysokiego statusu.

Ponadto z roku na rok trudniej osiągnąć sukces, gdyż pojawia się inflacja dyplomów. Maturzyści zaprzęgnięci w kierat systemu żywią obawy, iż może im się nie udać. Według badań „Świat Młodych 6” aż 66% respondentów uważa, że dzięki pieniądзом można być bardziej szczęśliwym, 38% boi się, że nie poradzi sobie w życiu, a 41% obawia się, że nie znajdzie dobrej pracy. Dotkliwie jest przy tym narastające w nich przekonanie, że będzie im się żyło gorzej niż rodzicom (Marazm... 2022).

Młodzież żyje w permanentnej deprivacji relatywnej. Poczucie własnej wartości opiera na wyidealizowanym modelu życia klas średnich, ciągle suflowanym przez reklamy, media społecznościowe. To powoduje, że młodzi ludzie żyją w napięciu i niepewności, nie wiedzą, czy będą w stanie sprostać tym wzorcom. Jednocześnie czują na swoich plecach napór konkurencji oraz presję – czy też bardziej opresję – systemu, wzmacnianą przez media, rodziców, szkołę.

Za uprawdopodobnieniem tej interpretacji przemawia fakt, iż jeszcze przed wybuchem pandemii i wojny w 2019 r. zreali-

zowaliśmy podobny sondaż wśród maturzystów w Przemysłu i Krakowie ($n = 1208$). Wtedy młodzież najbardziej lękała się choroby (46%), samotności (43%), nieumiejętności poradzenia sobie w życiu (33%), wojny (33%), biedy, ubóstwa (32%), bezrobocia (26%), śmierci (25%).

Prowadzone porównanie uzyskanych rezultatów skłania do refleksji, że zarówno kiedyś, jak i obecnie młodzież była bardziej zatroskana o własne sprawy niż szersze kwestie mogące wpłynąć negatywnie na jej życie. Przed wybuchem konfliktu zbrojnego na Ukrainie „wojna” miała tyle samo wskazań, co obecnie, kiedy jest prowadzona przez Rosjan na pełną skalę. Zatem należy zachować ostrożność, dokonując oceny wpływu wojny na zdrowie psychiczne młodzieży. Lęki młodych ludzi rzutują na przyszłość i sprowadzają się do ewentualnych ograniczeń w realizacji założonych celów.

9.2. Depresja

Na temat zaburzeń zdrowia psychicznego młodzieży powstaje wiele raportów i publikacji. W codziennym dyskursie medialnym jesteśmy zalewani doniesieniami na temat samobójstw, samookaleczeń, depresji czy też ogólnie informacjami o zaburzeniach zdrowia psychicznego. Wspomniana problematyka jest aktualna i ważna ze względu na kontekst, w którym ulokowana jest współczesna młodzież. Z jednej strony mówimy tu o pokoleniu katastrof – osoby te mają za sobą pandemię, żyją w cieniu wojny na Ukrainie i bezprecedensowej utraty bezpieczeństwa społecznego. Z drugiej strony to bardzo ambitna generacja, mająca nader dobrze sprecyzowane plany na przyszłość, dla której kariera i sukces materialny są najważniejsze. Należy też pamiętać, iż młodzież od najmłodszych lat przygotowywana jest do odniesienia sukcesu i uzyskiwane wsparcie, w postaci zajęć dodatkowych czy korepetycji, może dawać się jej we znaki. Innymi słowy, młodzi ludzie mogą być wypaleni, czego jednym ze wskaźników są zaburzenia depresyjne. Według

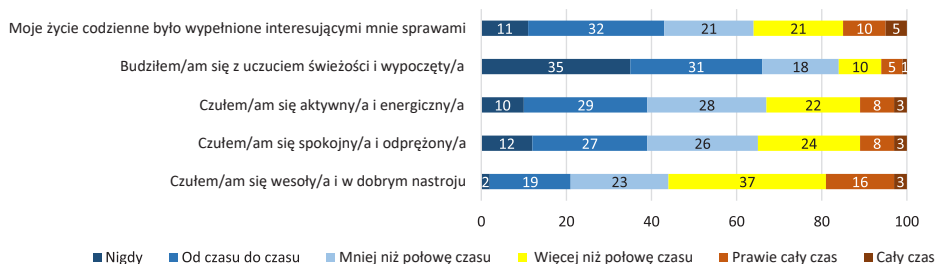
badania Instytutu Zdrowia Mentalnego 73% uczniów w wieku 6–17 lat doświadcza wypalenia uczniowskiego (Wypalenie... 2024).

Problemy, które chcemy zbadać, nazwane są przez specjalistów problemami internalizacyjnymi. Do nich zaliczają się te emocjonalne, behawioralne, w których występuje rzutowanie do wewnątrz przeżywanych emocji z nimi związanych i dominuje poczucie dyskomfortu psychicznego i fizycznego. Wyróżnia się cztery grupy objawów, które należą do syndromu problemów internalizacyjnych dzieci i młodzieży. Są to:

- objawy lękowe,
- objawy depresji (smutek, przygnębienie) i innych zaburzeń nastroju,
- wycofanie np. unikanie kontaktów społecznych,
- objawy somatyczne bez wyraźnej przyczyny, np. objawy bólowe, brak energii, zawroty głowy i inne dolegliwości somatyczne (Radziwiłłowicz 2020, s. 411).

Do pomiaru depresji wykorzystano skalę Well Being Index WHO 5 składającą się z pięciu itemów. Badanych proszono o ocenę, w jakim stopniu każde z 5 stwierdzeń (wykres 26) odnosi się do samopoczucia respondenta w ciągu ostatnich 14 dni.

Wykres 26. Rozkład pozycji skali WHO-5 (w %)

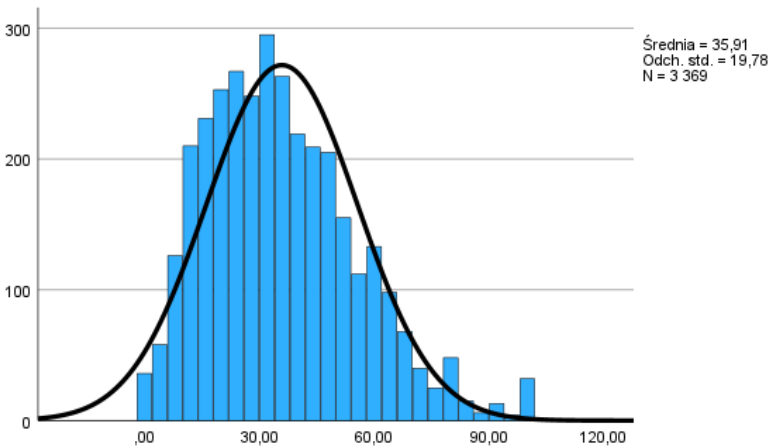


Na wykresie 26 dominują kolory granatowe, co wskazuje na częstsze występowanie symptomów depresyjnych wśród badanych. Według uzyskanych odpowiedzi maturzyści w ciągu 2 ostatnich tygodni budzili się zmęczeni, nie czuli się aktywni i energiczni, w małym stopniu czuli się odprężeni, a niewielu z nich uważało,

że ich życie wypełnione było interesującymi sprawami. Jedynie częściej odczuwali radość i dobry nastrój. Oznacza to, że samopoczucie maturzystów jest raczej złe niż dobre, co wskazuje na zgodność ze wcześniejszą wiedzą na temat lęków badanych.

W celu ułatwienia analizy danych, ogólny wynik 25 jest mnożony przez 4, co daje maksymalny wynik 100. Punkt odcięcia ≤ 50 w WHO-5 służy do stwierdzenia depresji (Topp i in. 2015). Skala uzyskała dobre właściwości psychometryczne wskazywane przez Alfa Cronbacha = 0,839. Wynik dla badanych wynosił $M = 35,9$, $SD = 19,7$.

Wykres 27. Rozkład wartości skali WHO-5



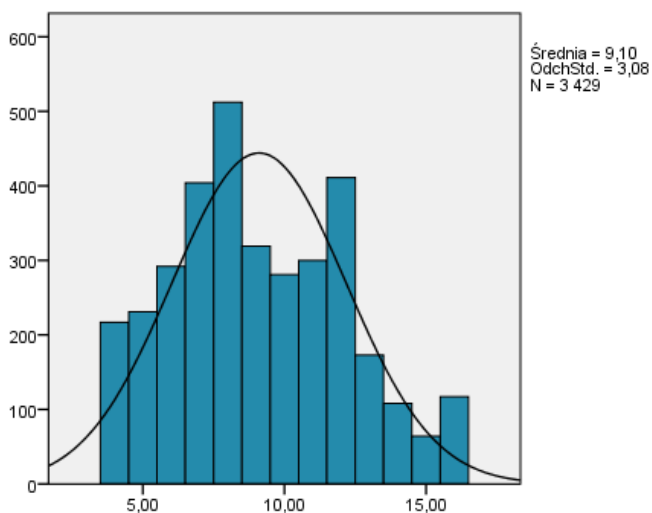
Na wykresie 27 widoczne są wyniki uzyskane przez badaną zbiorowość. W grupie respondentów przeważają niższe wartości skali, co ilustruje wyjście słupków poza krzywą normalną po lewej. Oznacza to, że w badanej zbiorowości raczej można spodziewać się depresyjnych nastrojów.

Dokładnie potwierdzają to dane wyznaczone punktem odcięcia ≤ 50 . Według wskaźnika 50 i mniej punktów uzyskało 78% respondentów, co świadczy o dużym poziomie depresyjności badanej młodzieży. Prawie identyczny efekt otrzymano w badaniach wypalenia uczniowskiego. Można jeszcze dodać, iż w badaniach HBSC z 2021 r.

M dla polskich piętnastolatków wynosiło 47. Polska młodzież uzyskała najniższy wynik spośród wszystkich badanych państw, co oznacza, że w naszym kraju istnieją szczególnie czynniki ryzyka, które należy zidentyfikować (Cosma i in. 2023).

Innym narzędziem kontrolnym, stosowanym do pomiaru problemów internalizacyjnych maturzystów, była skala CES-D (Center for Epidemiologic Studies Depression Scale) (Radloff 1977). W skróconej wersji wykorzystywana jest ona w Polsce w badaniach młodzieży (Bobrowski i in. 2005; Bobrowski 2017). Składa się z czterech pytań dotyczących objawów smutku, samotności, przygnębienia i płaczu w ciągu ostatnich 7 dni przed badaniem, np. „Jak często w ciągu ostatnich 7 dni było ci smutno?” (4-punktowa skala odpowiedzi od 1 – „nigdy lub rzadko” do 4 – „cały czas”) (wykres 28). Skala w prowadzonych badaniach uzyskała zadowalający poziom Alfa Cronbacha = 0,865, $M = 9,10$, $SD = 3,08$. Wartość minimalna wyniosła 4, a maksymalna 16. Im wyższa wartość na skali, tym silniejsze zaburzenia depresyjne. Przyjęto, że odpowiedzi „często” lub „cały czas” na wszystkie cztery pytania skali CES-D wskazują na duże ryzyko depresji (Radloff 1977; Adlaf i Paglia 2001). Oznacza to, że wynik ≥ 12 wskazuje na duże ryzyko depresji.

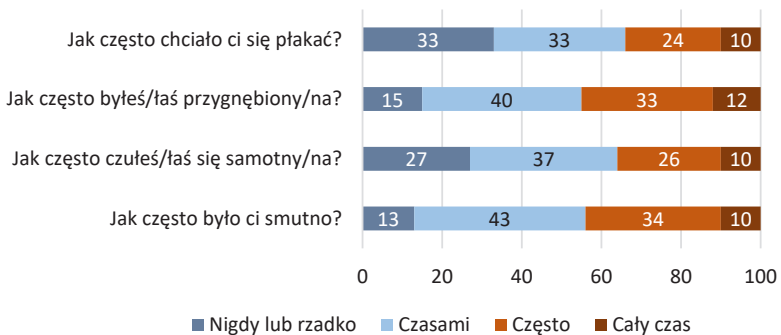
Wykres 28. Rozkład wartości skali CES-D



Wyniki badań wskazują, iż nasilenie symptomów depresyjnych związanych z płaczem miała ponad 1/3 badanych, przygnębienie dotyczyło prawie połowy, poważne obawy związane z samotnością miało 36%, a poczucie smutku – 44% respondentów. Zatem smutek i przygnębienie są cechami generacji kryzysów. Wynik wskazujący na duże ryzyko depresji uzyskało 25% maturzystów.

Warto dodać, iż w badaniach przemysko-krakowskich z 2019 r. podwyższone ryzyko depresji zaobserwowano u 20% maturzystów. Symptomy płaczu pojawiły się u 29%, przygnębienia – u 43%, samotności – u 30%, smutku – u 42%. Wyniki te pokazują, że w ciągu ostatnich lat nie doszło do znaczącego wzrostu dużego ryzyka depresji wśród uczniów mimo pojawienia się pandemii i wojny u wschodniego sąsiada.

Wykres 29. Rozkład pozycji skali CES-D (w %)



9.3. Stres

Przygotowując się do analizy stresu życiowego maturzystów, należy przypomnieć jego rolę w życiu człowieka. Stevan Hobfoll (2006) uważa, że żyjemy w epoce lęków czy też epoce stresu. Analizy dotyczące lęku u młodzieży potwierdziły tę tezę. Maturzyści są, by tak rzec, w stanie lękowym przed nieznanym bądź postrzegają go jako zagrażający ich planom życiowym. Według przywoływanego wyżej autora współczesne rozumienie stresu

zrodziło się w epoce dwóch wojen światowych i długiej zimnej wojny, w której stawką była nie tylko dominacja nad światem, ale samo przetrwanie rodzaju ludzkiego (Hobfoll 2006, s. 19). Biorąc pod uwagę powyższą konstatację, należy stwierdzić, iż w dobie wolnokonkurencyjnego kapitalizmu, indywidualizmu, pogoni za sukcesem oraz kryzysu uchodźczego, wojny na Ukrainie stres może dotyczyć znaczny odsetek badanych.

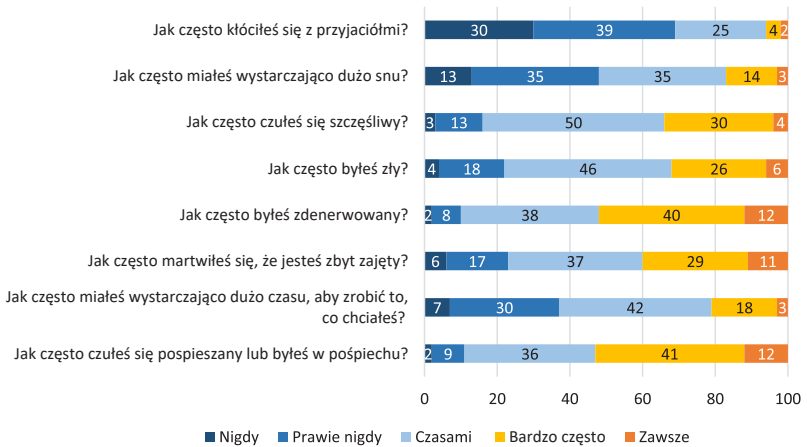
Należy też pamiętać, iż współcześnie stres traktowany jest jako zakłócenie lub zapowiedź zakłócenia równowagi między zasobami czy możliwościami jednostki a stawianymi jej wymaganiami (Heszen 2020, s. 24). Warto też przywołać drugie popularne ujęcie stresu, zwracające uwagę na przeszkody utrudniające realizację celu. W tym podejściu akcentuje się fakt, że na dzisiejszym etapie rozwoju kultury przetrwanie to kwestia zdobycia pieniędzy, pozycji, stałego zatrudnienia, statusu. Dzięki tym zasobom można znaleźć partnera, spłodzić potomstwo oraz zapewnić dzieciom opiekę. Stres zaś wywoływany jest przez okoliczności, w których albo zdobycie i utrzymanie owych zasobów jest dla człowieka zbyt trudne, albo zasoby zostają uszczuplone niezależnie od zdolności jednostki (Hobfoll 2006, s. 44).

Biorąc pod uwagę powyższe wskazówki, należy stwierdzić, iż dla maturzystów stresem będzie życie codzienne. Z jednej strony znajdują się oni w fazie dorastania, co samo w sobie implikuje stres. Z drugiej zaś szkoła, rodzina, środowisko rówieśnicze również mogą wywoływać ten nieprzyjemny stan. Młodzież może uważać, iż reguły systemu (np. merytokracja) utrudniają im zdobycie wysokiej pozycji społecznej, a szkoła, wspólnie z nauczycielami i obowiązującymi w niej regułami, także stanowi przeszkodę na drodze do celu. Rodzice też ograniczają wolność i swobodę, a do tego jeszcze rywalizacja o osiągnięcia szkolne i statusy sprawiają, że inni uczniowie są rywalami w dostępie do zasobów. Na domiar złego jest to generacja Internetu, której nawet chwilowe odcięcie od sieci ze względu na wykonywanie przez młodzież obowiązków szkolnych czy domowych może generować stres. Zresztą sama sieć, a przede wszystkim przekazywane w niej negatywne treści mogą prowadzić do powstania takiego stanu, podkopując zaufanie i wiarę w swoje możliwości.

Do pomiaru stresu zastosowano Perceived Stress Scale for Children (White 2014). Skala została nieznacznie zmodyfikowana i składała się z 8 itemów. Każda z pozycji skali jest oceniana od 4 (bardzo często) do 0 (nigdy). Wyższa wartość zsumowanych wyników oznacza wyższy poziom stresu (Pytania 2, 6, 7 są punktowane w odwrotnej kolejności). Skala w prowadzonych badaniach uzyskała Alfa Cronbacha = 0,700, $M = 16,89$, $SD = 4,17$. Wartość minimalna to 1, maksymalna zaś 32.

Na wykresie 30 zaprezentowano wszystkie pozycje skali PSS-C. Badana młodzież najczęściej narzekała, że czuła się pośpieszana, zdenerwowana, miała niewystarczającą ilość snu, brakowało jej czasu na zrobienie różnych rzeczy. Wyniki wskazują, że maturzyści są nadmiernie zajęci i obciążeni różnymi aktywnościami, co negatywnie wpływa na ich samopoczucie. Zaobserwowano też mniejszą kłótniwość, co niweluje stres życiowy.

Wykres 30. Rozkład odpowiedzi na skali PSS-C (w %)



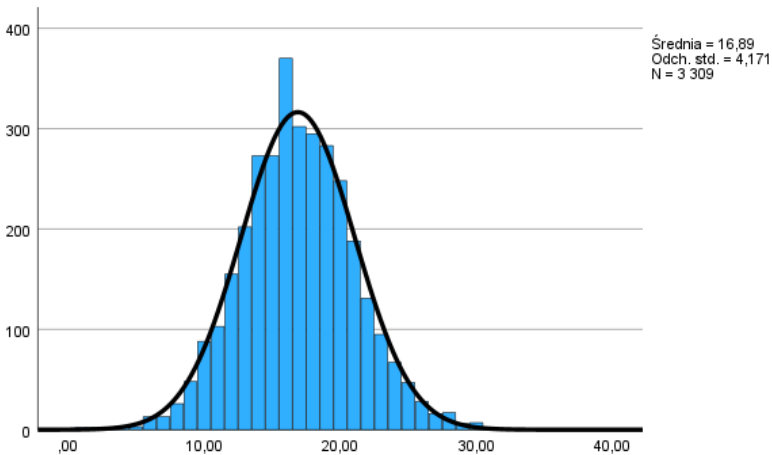
Na wykresie 31 zilustrowano dokładny rozkład wartości skali PSS-C. Ma ona prawie idealne cechy, prezentuje bowiem najwięcej średnich wyników, a najmniej niskich i wysokich. Według zmodyfikowanych kryteriów dla 8 itemów niski stres (wynik 0–10) uzyskało 6% badanych, średni poziom stresu miało 81% oraz wysoki – 13%.

Trudno wskazać, czy uzyskany wynik jest wysoki czy niski w badanej zbiorowości. O sile stresu, poza subiektywnym nadawaniem znaczenia stresorom, decydują też: okres jego oddziaływania, chwila, w której następuje, a także stopień: w jaki wpływa na życie, w jakim się go spodziewaliśmy, w jaki możemy kontrolować jego oddziaływanie (Butcher i in. 2023, s. 180).

Powyższe okoliczności mogą wskazywać, iż stres szkolny, wynikający z przeciążenia zajęciami dodatkowymi lub korepetycjami, pojawia się już w młodszym wieku szkolnym. Faza życiowa, w której znajdują się maturzyści, czyli wchodzenie w dorosłość związane z opuszczaniem środowiska rodzinnego, a także niepewność czasów, w jakich przyszło im żyć, stanowią dodatkowe czynniki podnoszące stres.

Resumując, można stwierdzić, iż badana generacja żyje w polistresowym środowisku, co może mieć negatywny wpływ na jej kondycję psychiczną. Prowadzone analizy potwierdziły ten fakt, wskazując na depresyjność i lękliwość młodzieży.

Wykres 31. Rozkład wartości skali PSS-C



9.4. Samoocena masy ciała

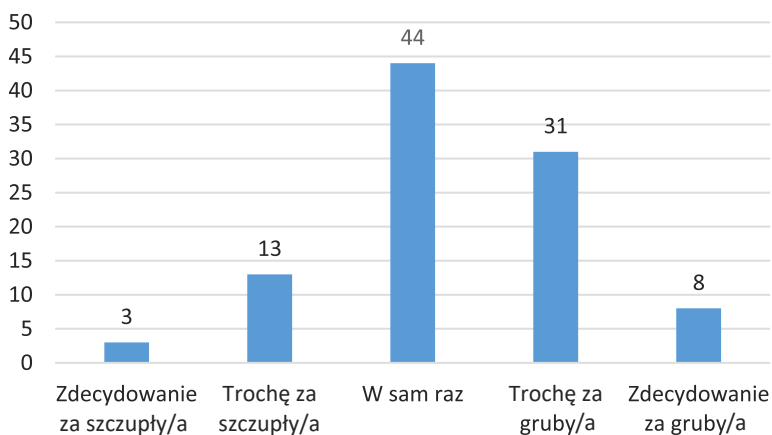
Poza wpływem różnych czynników społecznych, ekonomicznych, politycznych, kulturowych na zdrowie psychiczne i ogólnie kondycję młodzieży, istotne znaczenie mogą też mieć postrzeganie siebie i samoocena. Mówimy tutaj o jaźni odzwierciedlonej Charlesa H. Cooleya, tworzonej na podstawie naszego wyobrażenia na temat własnego obrazu w oczach innych. Nabywana jest ona w różnych relacjach poprzez śledzenie reakcji kierowanych pod naszym adresem. Na bazie tej oceny pojawiają się uczucia, jakie jednostka żywi wobec siebie. Gdy napotyka ona na: życzliwość, szacunek, uznanie, pochwały, nagrody, buduje pozytywny obraz samej siebie, z czym łączy się poczucie dumy, zadowolenia, samozachwytu. Gdy zaś jest izolowana przez innych, potępiana, krytykowana, wyśmiewana, karana, tworzy negatywny obraz samej siebie, a towarzyszące temu emocje to wstyd, frustracja, poczucie bezsilności, a nawet utrata sensu życia (Sztompka 2020, s. 128).

W pokoleniu Internetu istotną rolę w kształtowaniu samooceny mogą odgrywać media społecznościowe. Dzisiejsza młodzież w większym stopniu jaźń odzwierciedloną konstruuje na podstawie kulturowych wzorców piękna, które przewijają się w mediach społecznościowych. Pisze o tym Twenge (2024, s. 487), wskazując, iż w wewnętrznych badaniach dla Facebooka wielu młodych ludzi podkreślało, iż media społecznościowe sprzyjają dokonywaniu porównań społecznych (czyli porównywania się z innymi), co skutkuje poczuciem niższości. Problem ten dotyczy użytkowników Instagrama. W wyniku takich porównań nastolatki mogą doświadczać negatywnej spirali emocji, „która pod wieloma względami przypomina etapy żałoby”. Zwłaszcza nastoletnie dziewczęta zastanawiają się, dlaczego ich ciało i życie nie są równie doskonałe jak u młodych kobiet, które obserwują w tej aplikacji. Tracą pewność siebie, wpadają w gniew, a potem się wycofują.

W związku z powyższymi przesłankami, jaźń odzwierciedlona dzisiejszej młodzieży może być negatywna i obniżać poczucie własnej wartości. Aby przekonać się, jak rzeczywiście wygląda samoocena młodzieży, skorzystano z badań HBSC, w których od wielu lat stosuje się jeden ze wskaźników polegający, na ocenie swojej masy ciała (Oblacińska 2017).

Na wykresie 32 zobrazowano odpowiedzi na pytanie dotyczące samooceny masy ciała. Według uzyskanych odpowiedzi prawidłową wagę ma 44% badanych. Swoje niezadowolenie z tego tytułu wyraża 56%, w tym 16% uważa, że ma powinna ważyć więcej, a 39% twierdzi, że jest za gruba.

Wykres 32. Samoocena własnej masy ciała (w %)



Kolejny wykres (33) pokazuje, iż na samoocenę w tym aspekcie wpływa płeć badanych. Kobiety częściej uważają, iż są za grube, mężczyźni natomiast częściej wskazują, że są za szczupli. Różnica jest istotna statystycznie (C Persons = 0,23)³.

Potwierdzenie trendu zaobserwowanego u maturzystów znajdziemy w badaniach HBSC z 2021 r. Według nich 44% polskich piętnastolatków uważała się za zbyt grubych. Wśród dziewcząt taką opinię wyraziło 56%, wśród chłopców 32%. Polscy uczniowie znaleźli się na czele grupy państw, w których młodzi ludzie postrzegają siebie jako za grubi. Interesujące jest to, iż na podstawie mierzonych w niniejszych badaniach indeksu BMI (Body Mass Index), według metodologii WHO grubych lub otyłych osób w tej grupie wiekowej było 13% dziewcząt i 28% chłopców. Zaburzenia w postrzeganiu obrazu własnego ciała są wysokie tylko wśród młodych dziewcząt.

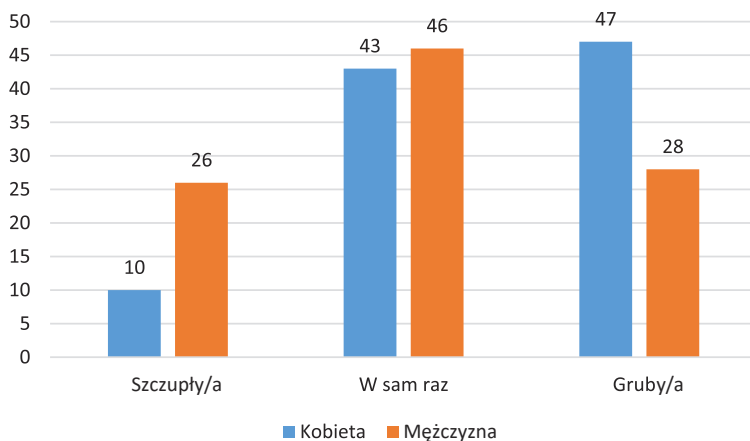
³ $\alpha \leq 0,05$.

Można przypuszczać, że głównym powodem takiego stanu rzeczy jest porównywanie się respondentów z osobami prezentującymi swoją budowę ciała w mediach społecznościowych. Według cytowanych już badań, jedna z respondentek stwierdziła, iż:

[...] jeśli masz kobiece kształty, to jesteś za bardzo cycata. Jeśli jesteś szczupła, to jesteś za chuda. Jeśli jesteś większa, to jesteś za gruba. A jednocześnie musisz mieć piersi, tyłek, szczupłą sylwetkę i urodę. Bez operacji plastycznych nigdy nie będę miała takiego ciała (Twenge 2024, s. 490).

Oznaczać to może, że na młodzież wywierana jest presja kulturowa albo młodzi ludzie poddawani są swoistej przemocy symbolicznej. Jeśli sylwetka takiej osoby odbiega od wirtualnych wzorów piękna, wtedy wpada ona w kompleks niższości i ma obniżoną samoocenę.

Wykres 33. Samoocena masy ciała a płeć (w %)



9.5. Kondycja fizyczna

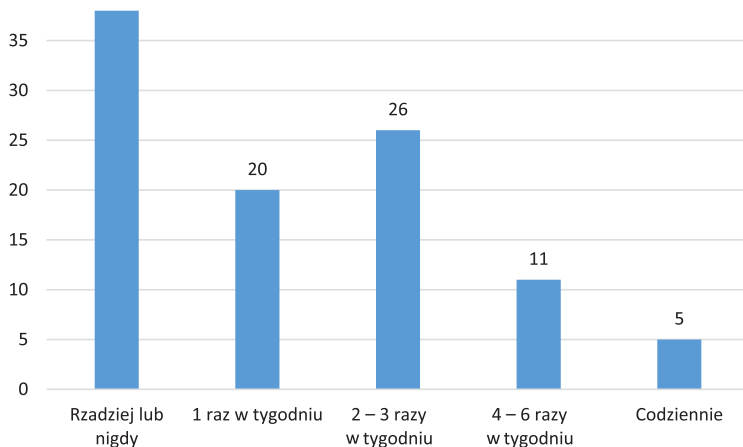
W dzisiejszych czasach słyszymy, że młodzież nie uprawia sportu, siedzi tylko ze smartfonami w ręku i sporadycznie podejmuje się aktywności fizycznej. Brak ruchu prowadzi do kumulacji napięć i negatywnie wpływa na kondycję psychofizyczną. Poza gorszym samopoczuciem, zwiększa się ryzyko nadwagi, cukrzycy, chorób serca.

Postanowiono zatem sprawdzić, jak wygląda aktywność fizyczna dzisiejszej młodzieży, korzystając ze wskaźnika VPA (Vigorous Physical Activity), zwanego miarą intensywnej aktywności fizycznej (Kleszczewska, Dzielska 2018).

Powyższy wskaźnik wykorzystywany był w badaniach HBSC. Wskaźnik VPA oznacza aktywność, powodującą znaczne wydatkowanie energii (>6METs), przyspieszony oddech oraz tętno, np. przez bieganie, szybką jazdę na rowerze. Respondentom zadaje się pytanie: „Jak często w czasie wolnym, poza zajęciami szkolnymi, wykonujesz zwykle ćwiczenia fizyczne, podczas których twój wysiłek fizyczny jest duży, tzn. czujesz, że brakuje ci tchu, pocisz się?” (Kleszczewska, Dzielska 2018, s. 88).

Z danych zaprezentowanych na wykresie 34 wynika, iż – zgodnie z normami WHO, mówiącymi o wysiłku 4 razy w tygodniu lub częściej – intensywną aktywność fizyczną podejmuje tylko 16% maturzystów⁴. Jest to wynik dwukrotnie niższy niż ten, uzyskany w ostatnich badaniach HBSC w Polsce (Kleszczewska, Dzielska 2018, s. 90). Analogicznie jak w badaniach HBSC, chłopcy (28%) częściej niż dziewczęta (10%) doświadczali VPA.

Wykres 34. Częstość podejmowania intensywnej aktywności fizycznej (VPA) (w %)



⁴ Różnica istotna statystycznie $\alpha \leq 0,05$.

Ponadto warto dodać, iż w ostatnim pomiarze badań HBSC z 2021 r. zarówno w Polsce, jak też w pozostałych krajach nie doszło do istotnych zmian poziomu VPA wśród uczniów.

Bardzo niepokojące jest to, że, na 44 państwa biorące udział w badaniu, polscy uczniowie w wieku 15 lat ulokowali się na trzecim miejscu od końca, po Malcie i Grenlandii, co świadczy o ich bardzo złej kondycji fizycznej na tle rówieśników z całego świata.

Dodatkowo zaobserwowano, iż status społeczny różnicuje poziom aktywności VPA. W Polsce wysokiej aktywności wśród dziewcząt z niskim statusem doświadczyło 31%, z wysokim 49%. Wśród chłopców z niskim statusem zadowolający poziom VPA uzyskało 56%, zaś z wysokim 70% (Rakić i in. 2024).

Dane wskazują, że już wśród młodzieży szkolnej pojawiają się nierówności zdrowotne, co będzie też przekładać się na rozwarstwienie w innych sferach życiowych⁵. Uczniowie pochodzący z rodzin z wyższym statusem społecznym dbają o sylwetkę, mniej się objadają i częściej unikają jedzenia kalorycznych posiłków. Ogólnie rzecz biorąc, wynika stąd, że młodzież z wyższym statusem prowadzi zdrowszy styl życia.

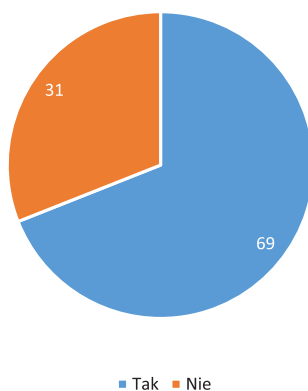
9.6. Uczestnictwo w lekcjach WF-u

Z powyższych ustaleń wiemy, iż doświadczenie intensywnego wysiłku fizycznego jest rzadkie wśród badanej młodzieży. Siedzący tryb życia, dużo czasu spędzanego w szkole oraz w domu na nauce czy zajęciach dodatkowych nie sprzyjają rozwojowi kultury fizycznej wśród maturzystów. Z danych wynika, iż badani lekceważą sobie aktywność fizyczną i przez to sami pozbawiają się czynników chroniących ich przed zaburzeniami psychofizycznymi.

⁵ Warto dodać, że normy VPA w badaniach w 2021 r. zostały zmienione i za intensywny wysiłek uznawano ten podejmowany 2–3 razy w tygodniu lub więcej. Dlatego prezentowane wyniki mogą wydawać się dużo wyższe od tych uzyskanych w naszych badaniach.

O ile dobrowolnie młodzież w swoim czasie wolnym rzadko podejmuje intensywny wysiłek, to być może przynajmniej uczestniczy w lekcji WF-u w szkole i tam, w trakcie obowiązkowych ćwiczeń doświadcza minimum aktywności fizycznej. Dlatego kolejne pytanie zadane maturzystom poświęcono systematycznemu uczestnictwu w lekcjach WF-u.

Wykres 35. Uczestnictwo w zajęciach wychowania fizycznego w szkole (w %)



Zebrane odpowiedzi wskazują, iż $\frac{1}{3}$ młodzieży nie uczestniczy systematycznie w lekcjach WF-u. Większość z badanych bierze w nich udział. W związku z powyższym można stwierdzić, iż lekcje WF-u mogą być dla większości młodzieży okazją do uprawiania sportu i podejmowania choćby minimalnego wysiłku fizycznego. Być może maturzyści chodzący na wychowanie fizyczne będą w jakimś stopniu bardziej sprawni fizycznie i mniej narażeni na zaburzenia psychosomatyczne.

9.7. Zadowolenie z życia

Analizę zdrowia psychicznego maturzystów zakończymy omówieniem zadowolenia z życia czy też dobrostanu psychologicznego. Wyniki badań pokazują, iż mimo przeżywanego lęku, odczuwanego stresu, doświadczanych symptomów depresji prawie $\frac{3}{4}$ badanych jest zadowolonych ze swojego życia. Jedna trzecia nie odczuwa dobrostanu psychologicznego (wykres 36).

Wyjaśnienie tego fenomenu można znaleźć w cebulowej teorii szczęścia. Według Janusza Czapińskiego (2004, s. 90) można wyróżnić trzy warstwy dobrostanu psychicznego.

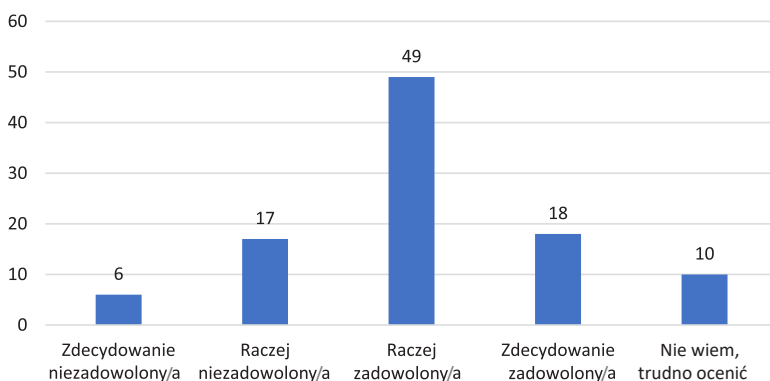
- 1) Poziom najgłębszy, zdeterminowany genetycznie, nie zawsze i nie w pełni subiektywnie doświadczany, to wola życia. Jest ona odpowiednikiem potencjalnego poziomu szczęścia, standardem dobrostanu psychicznego jednostki. To warstwa najgłębsza.
- 2) Poziom pośredni odpowiada hedonistycznym (bilans emocjonalny i ogólne satysfakcje) oraz niektórym eudajmonistycznym (np. poczucie sensu życia) miarom dobrostanu, tzn. subiektywnie doświadczanej wartości własnego życia. Nosi on nazwę dobrostanu subiektywnego.
- 3) Trzecią, najbardziej zewnętrzną warstwę cebuli szczęścia stanowią bieżące doświadczenia afektywne oraz satysfakcje cząstkowe, odnoszące się do konkretnych aspektów życia (pracy, rodziny, finansów, warunków mieszkaniowych, wypoczynku itd.).

Zewnętrzne okoliczności, w jakich funkcjonują maturzyści, są trudne i kłopotliwe: szkoła, wymagania stawiane przez nauczycieli, rodziców, relacje z rówieśnikami, niestabilność, niepewność, pojawiające się kryzysy. Wszystko razem może powodować spadek zadowolenia w tych obszarach, gdzie źle się dzieje; następnie, jeśli problemy nie zostaną rozwiązane, przenosi się na ogólne zadowolenie z życia i wreszcie może obniżyć także subiektywnie odczuwaną chęć życia.

W tym jednak miejscu niszczący efekt stresu napotyka odwrotnie skierowaną siłę atraktora, który w pierwszym rzędzie przywraca

pierwotny poziom odczuwalnej woli życia, a następnie podnosi ogólny dobrostan subiektywny (Czapiński 2004, s. 91). Ponieważ wola życia ulokowana jest na głębszym poziomie osobowości, poziom szczęścia jednostki, mimo zewnętrznych niekorzystnych uwarunkowań, pozostaje mniej więcej stały. Potwierdzają to wyniki badań przemysko-krakowskich sprzed pandemii, w których zadowolenie z życia wyraziło 66% respondentów (Długosz 2023). A zatem, mimo pojawiających się katastrof na horyzoncie, zadowolenie z życia młodzieży pozostaje niezmiennie.

Wykres 36. Zadowolenie z życia (w %)



Analiza korelacyjna pokazała, iż dobrostan psychologiczny związany jest z: lepszą oceną sytuacji materialnej ($r = 0,18$), lepszą oceną osiągnięć szkolnych ($r = 0,19$), wyższą religijnością ($r = 0,12$), wyjazdami zagranicznymi ($0,13$). Najmocniej z zadowoleniem z życia skorelowane jest wsparcie: rodzicielskie ($r = 0,40$), rówieńnicze ($r = 0,31$), nauczycielskie ($r = 0,21$). Zaobserwowano też korelację orientacji etycznej z wyższym zadowoleniem z życia ($r = 0,20$).

Uzyskane zależności wskazują, iż za dobrostan człowieka w głównej mierze odpowiada społeczne wsparcie. Według Putnama (2008, s. 534) więzi społeczne mają znaczenie dla naszego życia w najdogłębniejszy sposób. Dziesiątki badań wykazały, iż więzi społeczne są jedną z najsilniejszych determinant naszego

dobrego samopoczucia. Im bardziej jesteśmy zintegrowani z naszą wspólnotą, tym lepsze nasze zdrowie.

Ochronne skutki zostały potwierdzone dla: bliskich więzi rodzinnych, sieci przyjacielskich, partycypacji w wydarzeniach społecznych, a nawet dla zwykłej przynależności do stowarzyszeń religijnych i obywatelskich (Putnam 2008, s. 534).

Analizy wskazują, iż orientacja maturzystów na rodzinę, religię, wspólnotę również wzmacnia dobrostan, co potwierdza pozytywną rolę kapitału społecznego w podtrzymywaniu dobrego samopoczucia. Ponadto zgodnie z cebulową teorią szczęścia wyższy status społeczny może podnosić aspekt hedonistyczny dobrego samopoczucia poprzez zwiększanie satysfakcji z różnych aspektów funkcjonowania, a religijność może wzmacniać poczucie sensu życia. Warto przywołać tutaj badania z okresu pandemii, przeprowadzone wśród krakowskiej młodzieży. Wynikało z nich, iż wśród uczniów głęboko wierzących aż 81% było zadowolonych z życia, natomiast wśród niewierzących tylko 55% deklaroowało dobrostan psychiczny (Długosz 2020a, s. 22).

Podsumowując kwestie związane ze zdrowiem maturzystów, należy stwierdzić, iż na podstawie analizy korelacyjnej (tabela 16) można potwierdzić tezę o jedności psychofizycznej organizmu. Jednostki mające wyższy dobrostan doświadczają mniejszego stresu, mają mniejsze skłonności do stanów depresyjnych, pozytywnie postrzegają własne ciało oraz częściej podejmują wysiłek fizyczny i uczestniczą w lekcjach WF-u. Trudno stwierdzić, czy zadowolenie z życia wpływa na postrzeganie ciała i chęć podejmowania aktywności fizycznej, czy też aktywność fizyczna, pozytywny wizerunek własnego ciała wpływają pozytywnie na dobre samopoczucie młodzieży. Być może te relacje są symetryczne i wzajemnie na siebie oddziałują. Z dużym prawdopodobieństwem za to można przyjąć, iż uczeń unikający wysiłku fizycznego, mający negatywną ocenę własnego ciała będzie częściej doświadczal zaburzeń depresyjnych, będzie odczuwał stres oraz będzie miał niższy dobrostan.

Lepszym zdrowiem psychicznym cieszą się uczniowie aktywnie uprawiający sport. Być może popularyzacja bardziej aktywnego stylu życia przyczyniłaby się do poprawy kondycji psycho-

społecznej młodzieży. Już sam udział w lekcjach WF-u poprawia kondycję psychiczną.

Tabela 16. Korelacje symptomów kondycji psychofizycznej

	Dobrostan	PSSC	WHO5	CES-D	Samoocena masy ciała	Kondycja fizyczna	Udział w lekcjach WF-u
Dobrostan		-0,33**	0,43**	-0,45**	-0,22**	0,11**	0,11**
PSS-C	-0,33**		-0,53**	0,54**	0,17**	-0,05**	-0,13**
WHO-5	0,43**	-0,53**		-0,51**	-0,20	0,19**	0,13**
CES-D	-0,45**	0,55**	-0,51**		0,23**	-0,09**	-0,14**
Samoocena masy ciała	-0,22**	0,17**	-0,20**	0,23**		-0,03	0,02
Kondycja fizyczna	0,11**	-0,05*	0,19**	-0,09**	0,03		0,17**
Udział w lekcjach WF-u	0,11**	-0,13**	0,14**	-0,14**	0,02	0,17**	

** $\alpha \leq 0,01$, * $\alpha \leq 0,05$

X. UZALEŻNIENIE OD INTERNETU

Badania iGenu niejako automatycznie nasuwają konstatację, iż w dużej mierze za kłopoty zdrowotne współczesnej młodzieży może częściowo odpowiadać Internet, a konkretnie – uzależnienie od niego. Amerykańscy psycholodzy w swoich ostatnich publikacjach *explicite* obwiniają Internet i sieci społecznościowe za pogorszenie zdrowia psychicznego młodzieży (Twenge 2024; Haidt 2024). Zdarzają się też głosy przeciwne, mówiące, że brakuje dowodów na obwinianie Internetu za wzrost zaburzeń psychicznych młodzieży (Odgers 2024).

Biorąc pod uwagę problematykę uzależnienia od Internetu, należy zaznaczyć, iż pojawiają się w tej kwestii również kontrowersje. Z jednej strony w dyskursie medialnym można znaleźć takie określenia, jak uzależnienie od Internetu, siecioholizm. Z drugiej zaś strony podejmowane są próby ustalenia kryteriów diagnostycznych, służących np. rozpoznaniu zespołu uzależnienia od Internetu (ZUI), które opierają się najczęściej na wskaźnikach uzależnień, zawartych w diagnostycznym i statystycznym podręczniku zaburzeń psychicznych (DSM-V) lub podobnych (Jędrzejko, Kozłowski 2023, s. 87).

Wedle specjalistów szkodliwe korzystanie z gier wideo i Internetu nie doczekało się jeszcze definicji, która byłaby powszechnie przyjmowana. Uznaje się jednak, iż jest ono rodzajem uzależnienia behawioralnego, mimo że oficjalnie termin „uzależnienia behawioralne” funkcjonuje w DSM-V tylko w odniesieniu do patologicznego uprawiania hazardu. Pozostałe problemowe zachowania uznano albo za potencjalnie możliwe do włączenia

do kategorii uzależnień behawioralnych (np. uzależnienie od Internetu), albo wymagające dalszych badań (np. uzależnienia od gier wideo) lub stanowiące obiekt rozważań, ale wyłączone z klasyfikacji uzależnień behawioralnych ze względu na brak satysfakcjonujących dowodów empirycznych (np. uzależnienie od zakupów) (Felińska, Grzegorzewska 2020, s. 728).

W tym momencie badacze opisują złożony behawioralno-emocjonalno-poznawczy syndrom nałogowego wikłania się w internetowe aktywności za pomocą określenia: problematyczne lub patologiczne używanie Internetu czy też jako uzależnienie od Internetu (Poprawa 2011, s. 193).

Dążąc do ścisłego zbadania powyższego problemu, w sondażu zastosowano skalę Internet Addiction Test Kimberly Young w polskiej adaptacji Ryszarda Poprawy (2011). Polska nazwa powyższego testu to Test problematycznego używania Internetu. Składa się on ze skali o 22 pozycjach. Respondenci wybierają odpowiedzi od 0 – „nigdy” do 5 – „zawsze”. Rzetelność skali TPUI 22 okazała się wysoka (Alfa Cronbacha = 0,928).

Przed szczegółową prezentacją wyników na skali TPUI 22 przyjrzyjmy się danym, zgromadzonym w tabeli 17, ilustrującym czas spędzany w sieci przez młodzież.

Tabela 17. Średni czas spędzany w Internecie

	W dni nauki szkolnej	Dni wolne od nauki szkolnej
M	5,40	7,51
D	5	5
Me	5	7
Min	0	0
Max	24	24
SD	3,44	4,08

Wyniki zaprezentowane w tabeli 16 wskazują, że średni czas spędzony w Internecie w dni nauki szkolnej jest krótszy od czasu poświęconego w Internecie w dni wolne – średnio o dwie godziny. Dobrze te różnice pokazuje mediana. Za pomocą

testu t-Studenta ustalono, iż różnice te są istotne statystycznie: $t = -33,45$, $df = 3096$, $p = 0,001$, d Cohena = 2,78.

Porównując uzyskane wyniki z badaniami zrealizowanymi przez NASK (Naukowa i Akademicka Sieć Komputerowa), można zauważyć, iż są one podobne, jeśli idzie o czas spędzony w Internecie w dzień powszedni (5 godz. 36 min). Nasi badani korzystają z Internetu częściej w dni wolne od szkoły niż młodzież badana przez NASK (6 godz. 16 min) (Nastolatki 3.o. 2023).

W tabeli 18 zebrane zostały odpowiedzi dla skali TPUI 22. Na podstawie uzyskanych wyników można stwierdzić, że uczniowie najczęściej korzystają z Internetu dłużej, niż zakładali. Bycie online pomaga też wielu badanym uśmierzyć różne smutki. Internet często pełni również rolę „terapeuty” mającego na celu zmianę negatywnych emocji młodzieży. Maturzyści, korzystając z Internetu, zaniedbują też swoje domowe obowiązki. Nierzadko Internet przeszkadza im w prawidłowym spaniu. Część badanych ma świadomość, że przez długie korzystanie z sieci pogarszają się ich wyniki w szkole.

W niewielkim stopniu Internet zastępuje badanej młodzieży związki w realu. Respondenci uważają, że nie muszą wydłużać czasu spędzonego w Internecie, aby uzyskać satysfakcję. Młodzi ludzie nie ukrywają też przed innymi czasu spędzonego w sieci. Rzadko dochodzi do fantazjowania na temat bycia w sieci, gdy jest się online. Do rzadkości należą również krzyczenie i złość na innych, kiedy ktoś przeszkadza im w korzystaniu z Internetu.

Na podstawie ogólnego oglądu odpowiedzi maturzystów na skali TPUI 22 można zauważyć średni poziom problematycznego używania bycia online, tym samym problem uzależnienia od Internetu nie jest znaczący w badanej grupie.

Tabela 18. Rozkład pozycji na skali TPUI 22 (w %)

	Nigdy	Sporadycznie	Rzadko	Czasami	Często	Zawsze
Uświadamiam sobie, że przebywam w Internecie dłużej, niż pierwotnie zakładałem(-am)	8	12	15	27	30	8
Zaniedbuję obowiązki domowe na rzecz dłuższego przebywania online	19	21	19	25	13	3

MŁODZIEŻ W EPOCE KRYZYSÓW

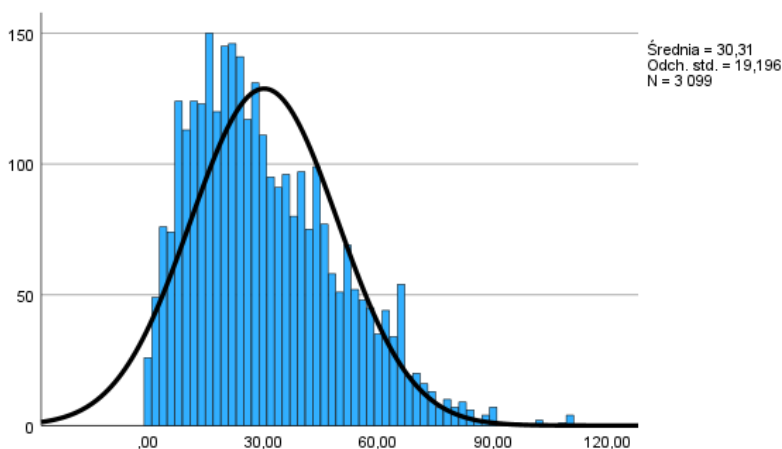
	Nigdy	Sporadycznie	Rzadko	Czasami	Często	Zawsze
Wybieram podeksycytowanie związane z Internetem zamiast bliskości mojego partnera, partnerki, przyjaciół lub rodziny	45	19	16	13	6	1
Tworzę nowe związki ze współużytkownikami sieci kosztem związków z osobami spoza sieci	71	10	8	7	3	1
Osoby z mojego otoczenia skarżą się na ilość czasu, który spędzam online	48	26	9	11	4	2
Zdarza mi się mówić „jeszcze tylko kilka minut”, gdy jestem w sieci	27	22	10	20	17	4
Z powodu zbyt długiego czasu spędzanego w Internecie narażam na szwank swoje wyniki w nauce	22	23	13	22	15	5
Zdarza mi się ukrywać, co naprawdę robię w Internecie, gdy jestem o to pytany(-a)	42	22	13	13	8	2
Wchodząc do Internetu, uspokajam niepokojące myśli dotyczące mojego życia	18	20	13	23	19	7
Uświadamiam sobie, że myślę o tym, kiedy znów będę w sieci	44	22	14	13	5	2
Obawiam się, iż moje życie bez Internetu byłoby nudne, puste i pozbawione radości	33	20	16	18	9	4
Tracę panowanie nad sobą lub krzyczę, gdy ktoś przeszkadza mi, kiedy jestem online	66	14	9	7	3	1
Zdarza mi się zaniedbywać sen z powodu zbyt długiego przebywania w sieci	24	27	11	20	15	3
Czuję się zaabsorbowany Internetem, gdy jestem online i fantazjuję na temat bycia online	62	14	10	9	4	1
Moje osiągnięcia szkolne cierpią z powodu zbyt długiego czasu spędzanego przeze mnie w sieci	32	27	13	17	9	2
Próbowałem(-am), bez powodzenia, zredukować długość trwania moich sesji w Internecie	38	21	13	17	9	2
Próbuję ukrywać przed innymi to, jak długo przebywam w sieci	63	13	9	9	4	2
Wybieram spędzanie czasu w Internecie zamiast spotkania się z przyjaciółmi lub rodziną	53	21	10	10	4	2
Czuję się poirytowany(-a), nerwowy(-a), przygnębiony(-a), gdy jestem offline, a uczucia te znikają, kiedy wracam do sieci	57	19	10	9	4	1

	Nigdy	Sporadycznie	Rzadko	Czasami	Często	Zawsze
Bycie online pomaga mi uśmierzyć moje negatywne uczucia (beznadziejności, przygnębienia, smutku, lęku, winy)	29	22	11	20	13	5
Czuję się niespokojny(-a), porywany(-a), przygnębiony(-a) myślą o konieczności ograniczenia korzystania z Internetu	51	21	11	11	5	1
Zauważam, że muszę wydłużyć czas spędzony w Internecie, aby osiągnąć satysfakcję korzystania z niego	62	16	9	8	3	2

Wyniki dla TPUI 22 uzyskano poprzez zsumowanie odpowiedzi we wszystkich 22 pozycjach i podzielenie ich przez liczbę pozycji skali. Okazało się, że dla badanej zbiorowości $M = 30,31$, $SD = 19,19$. Minimalna wartość wyniosła 0, maksymalna 110.

Na wykresie 37 zilustrowano dokładny rozkład na skali TPUI 22. Jest on prawoskośny, co oznacza, że w badanej zbiorowości przeważają wyniki poniżej średniej. Innymi słowy, respondenci raczej nie cechują się nadmiernym, trudnym do opanowania korzystaniem z sieci.

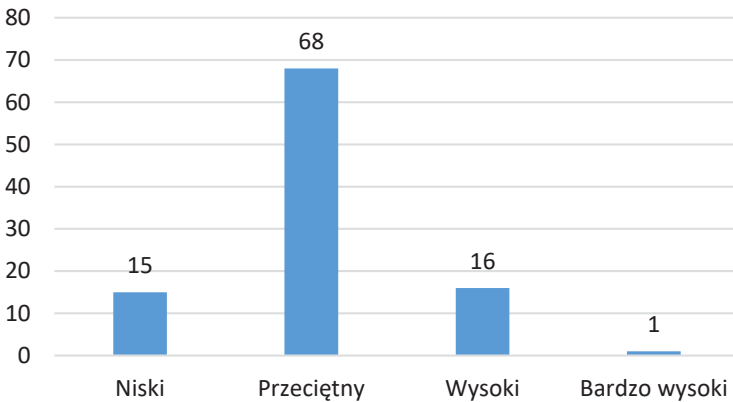
Wykres 37. Wyniki dla skali TPUI 22



Opierając się na normach przygotowanych przez Poprawę (2011), oszacowano poziom problematycznego używania Inter-

netu. Wyniki przedstawione na wykresie 38 potwierdzają wcześniejsze obserwacje, wskazujące, iż w badanej grupie dominuje średni poziom uzależnienia od Internetu. Wśród maturzystów jest tyle samo uczniów w niewielkim stopniu uzależnionych od Internetu, co uczniów nadmiernie z niego korzystających.

Wykres 38. Poziom problematycznego używania Internetu (w %)



Maturzyści wiele czasu spędzają w sieci. Dłużej są online w dni wolne od nauki (około 8 godz.) niż podczas chodzenia do szkoły (ponad 5 godz.). Badania NASK (Nastolatki 3.0. 2023) pokazują, że z każdym rokiem zwiększa się czas przebywania młodzieży przed ekranem.

Jak jednak pokazuje test TPUI 22, młodzi ludzie w niewielkim stopniu używają Internetu w sposób, który można byłoby określić jako problemowy. Internet służy im głównie jako „terapeuta” uśmierzający smutki i zmartwienia.

Tabela 19. Korelacja między zmiennymi statusowymi a skalą TPUI 22

Liczba książek	0,07**
Średnia ocen	-0,09
Ocena osiągnięć w szkole	-0,15**
Czas w Internecie (szkoła)	0,22**

X. UZALEŻNIENIE OD INTERNETU

Czas w Internecie (poza szkołą)	0,26**
Ocena sytuacji materialnej	-0,06**
Typ szkoły	-0,04*
Płeć	0,02
Miejsce zamieszkania	0,05**
Wykształcenie matki	0,03
Wykształcenie ojca	0,01
Status zawodowy matki	0,01
Status zawodowy ojca	0,01
Indeks AGD	-0,07**
Wsparcie rówieśnicze	-0,12**
Wsparcie rodzicielskie	-0,13**
Wsparcie nauczycielskie	0,01
Indeks religijności	0,00
Korepetycje	0,03*
Wyjazdy za granicę	0,00

** $\alpha \leq 0,01$, * $\alpha \leq 0,05$

Analiza korelacyjna ma pokazać uwarunkowania społeczno-demograficzne wśród młodzieży korzystającej w niezdrowy sposób z Internetu. Wyniki analizy danych, zamieszczonych w tabeli 19 wskazują, iż na problemowe używanie sieci nie wpływają cechy demo-społeczne. Korzystanie z Internetu ma charakter egalitarny. Warto przypomnieć, że może to wynikać ze specyfiki badanej grupy – większość tworzą dzieci klasy średniej generacji iGenu.

Obserwuje się za to korelację wsparcia rówieśniczego, rodzicielskiego z problemowym używaniem Internetu. Młodzież pozbawiona tego rodzaju wsparcia częściej przebywa online w sposób problemowy. Widać też, iż ogólny czas spędzony w sieci skorelowany jest z uzależnieniem od Internetu. Uczniowie z gorszymi ocenami również częściej używają Internetu kompulsywnie.

Można przypuszczać, iż w Internecie młodzi próbują zaspokoić potrzebę więzi, jakiej nie mają w środowisku rówieśniczym i rodzinnym. Internet może też przeszkadzać w wykonywaniu obowiązków szkolnych, co przekłada się na gorsze stopnie w szkole.

Tabela 20. Wyniki analizy czynnikowej skali TPUI 22

	Uzależniający	Kompulsywny	Terapeutyczny
Uświadamiam sobie, że przebywam w Internecie dłużej, niż pierwotnie zakładałem(-am)		0,713	
Zaniedbuję obowiązki domowe na rzecz dłuższego przebywania online		0,746	
Wybieram podeksycytowanie związane z Internetem zamiast bliskości mojego partnera, partnerki, przyjaciół lub rodziny	0,577		
Tworzę nowe związki ze współużytkownikami sieci kosztem związków z osobami spoza sieci	0,673		
Osoby z mojego otoczenia skarżą się na ilość czasu, który spędzam online	0,547		
Zdarza mi się mówić „jeszcze tylko kilka minut”, gdy jestem w sieci		0,620	
Z powodu zbyt długiego czasu spędzanego w Internecie narażam na szwank swoje wyniki w nauce		0,762	
Zdarza mi się ukrywać, co naprawdę robię w Internecie, gdy jestem o to pytany(-a)	0,492		
Wchodząc do Internetu, uspokajam niepokojące myśli dotyczące mojego życia			0,798
Uświadamiam sobie, że myślę o tym, kiedy znów będę w sieci	0,548		0,409
Obawiam się, iż moje życie bez Internetu byłoby nudne, puste i pozbawione radości	0,439		0,539
Tracę panowanie nad sobą lub krzyczę, gdy ktoś przeszkadza mi, kiedy jestem online	0,704		
Zdarza mi się zaniedbywać sen z powodu zbyt długiego przebywania w sieci		0,511	
Czuję się zaabsorbowany(a) Internetem, gdy jestem online i fantazjuję na temat bycia online	0,708		
Moje osiągnięcia szkolne cierpią z powodu zbyt długiego czasu spędzanego przeze mnie w sieci		0,678	
Próbowałem(-am) bez powodzenia zredukować długość trwania moich sesji w Internecie		0,596	
Próbuję ukrywać przed innymi to, jak długo przebywam w sieci	0,618		

	Uzależniający	Kompulsywny	Terapeutyczny
Wybieram spędzanie czasu w Internecie zamiast spotykania się z przyjaciółmi lub rodziną	0,726		
Czuję się porytowany(-a), nerwowy(-a), przygnębiony(-a), gdy jestem offline, a uczucia te znikają, kiedy wracam do sieci	0,635		0,412
Bycie online pomaga mi uśmierzyć moje negatywne uczucia (beznadziejności, przygnębienia, smutku, lęku, winy)			0,806
Czuję się niespokojny(-a), porytowany(-a), przygnębiony(-a) myślą o konieczności ograniczenia korzystania z Internetu	0,639		
Zauważam, że muszę wydłużyć czas spędzony w Internecie, aby osiągnąć satysfakcję korzystania z niego	0,664		

W związku z tym, że wykorzystana skala TPUI 22 zawiera dużo pozycji (aż 22), postanowiono przeprowadzić redukcję jej wymiarów za pomocą analizy czynnikowej. Dzięki temu zabiegowi można sprawdzić typy aktywności maturzystów pojawiające się w Internecie, a następnie skorelować je z wybranymi miarami zdrowia.

Wyniki analizy czynnikowej (tabela 20) wskazują, iż odpowiedzi wybierane przez maturzystów tworzą trzy wzorce problemowego użytkowania Internetu.

- Pierwszy z nich został roboczo nazwany uzależniającym, gdyż jest najmocniej naładowany przez twierdzenia wskazujące na uzależnienie od Internetu.
- Drugi nosi miano kompulsywnego, który cechuje przymusem bycia online.
- Trzeci wzorzec korzystania z Internetu charakteryzuje się sięganiem do sieci w celu ukojenia negatywnych emocji. W tym przypadku Internet uśmierza złe samopoczucie i jest zastępczym terapeutą.

Na podstawie tych rozważań nad wzorami korzystania z Internetu należy zauważyć, iż uzyskane wyniki analizy czynnikowej wskazują, iż pierwszy czynnik wyjaśnia 25% wariancji skali TPUI 22, co skłania do stwierdzenia, iż traktowanie badanego zjawiska jako uzależnienia młodzieży od Internetu jest słuszne. Drugi czynnik wskazujący na kompulsywne (problemowe)

korzystanie z Internetu wyjaśnia 17% wariancji skali, trzeci czynnik (terapeutyczny) – 11% wariancji skali.

Gdy przystępowaliśmy do badań, zależało nam szczególnie na sprawdzeniu, na ile uzależnienie od Internetu wpływa negatywnie na zdrowie psychiczne młodzieży. Dzięki dokładnej specyfikacji wzorców korzystania z sieci przez uczniów można precyzyjnie odpowiedzieć na pytanie: Czy korzystanie z Internetu negatywnie wpływa na kondycję młodzieży?

W tabeli 21 zostały zestawione interesujące nas wskaźniki zdrowia psychofizycznego. Najczęściej stosowana przez młodzież forma spędzania czasu online, zwana uzależniającą, jest negatywnie skorelowana z dobrostanem psychicznym oraz pozytywnie ze wskaźnikiem depresji (CES-D). Interesujące jest to, że wyższa wartość na skali uzależniającego korzystania z Internetu była pozytywnie skorelowana ze skalą WHO-5. Dokładna analiza tej zależności (korelacje z pozycjami skali WHO-5) wskazuje, że wraz z użytkowaniem Internetu w sposób uzależniający badani częściej budzą się z poczuciem świeżości i są wypoczęci oraz czują się spokojni i odprężeni. Sieć dla tej grupy jest jak narkotyk, toteż zanurzenie się w wirtualnej rzeczywistości daje siłę, energię oraz koi skołatanę nerwy.

Tabela 21. Korelacja między typami korzystania z Internetu a wskaźnikami kondycji psychofizycznej

	Uzależniający	Kompulsywny	Terapeutyczny
Dobrostan	-0,08*	-0,07**	-0,19**
PSS-C	0,01	0,11**	0,20**
WHO-5	0,11**	-0,10**	-0,23**
CES-D	0,07**	0,10**	0,24**
Samoocena masy ciała	0,03	0,06**	0,09**
Kondycja fizyczna VAP	0,03	-0,05**	-0,08**
Udział w lekcjach WF-u	0,01	-0,07**	-0,10**

** $\alpha \leq 0,01$, * $\alpha \leq 0,05$

Kompulsywne korzystanie z Internetu jest negatywnie skorelowane z dobrostanem psychologicznym, a pozytywnie ze wskaźnikami depresji, ze stresem. Okazuje się, że maturzyści niemogący oderwać się od sieci rzadziej podejmują wysiłek fizyczny, rzadziej chodzą na lekcje WF-u oraz częściej mają gorszy wizerunek własnego ciała. Takie zachowanie działa zatem negatywnie na kondycję psychofizyczną młodzieży.

Terapeutyczne używanie Internetu również jest negatywnie skorelowane z dobrostanem, zaś pozytywnie uczuciem stresu oraz depresyjnością. Podobnie jak w poprzednim przypadku, uczniowie preferujący styl terapeutyczny mają niższą samoocenę związaną z masą ciała, rzadziej uczęszczają na wychowanie fizyczne w szkole oraz rzadziej podejmują wysiłek fizyczny.

Podsumowując, należy stwierdzić, iż użytkowanie Internetu przez osoby z pokolenia iGen jest egalitarne. Każda z nich posiada smartfon i jest podłączona do sieci. Znaczącym czynnikiem ryzyka problemowego korzystania z Internetu jest brak wsparcia społecznego. Młodzi ludzie, pozbawieni społecznych sieci w realu częściej są online, niejednokrotnie w czeluściach Internetu szukają przyjaźni, miłości.

W badanej zbiorowości uzyskano przeciętny poziom problemowego używania Internetu. Świat wirtualny dla maturzystów jest „złodziejem czasu”. Przebywają online dłużej, niż zakładali oraz dłużej, niż by chcieli. Poza szukaniem kontaktów w sieci, uczniowie traktują tę przestrzeń jako antidotum na różne smutki, niepowodzenia. Głównymi konsekwencjami bycia online są problemy ze snaniem oraz słabsze oceny.

Dokładna analiza pokazała, iż wśród maturzystów funkcjonują trzy główne wzorce korzystania z Internetu. Pierwszy – uzależniający – paradoksalnie daje energię i odprężenie prawdopodobnie poprzez zwiększenie stężenia dopaminy w mózgu odpowiadającej za odczuwanie przyjemności. Nagradzane przyjemności są powtarzane i dlatego rośnie częstotliwość i wydłuża się czas korzystania z sieci. Ciemną stroną uzależnienia od Internetu jest wewnętrzny przymus korzystania z niego, kiedy pojawia się konieczność pełnienia ról społecznych: ucznia, kolegi, dziecka. Wtedy dochodzi do konfliktu związanego z wykonywaniem

obowiązków przynależnych do tych pozycji. Problemowe użytkowanie Internetu widoczne jest też poprzez ucieczkę młodzieży do wirtualnego świata w celu zmiany swoich negatywnych emocji.

Powyższe ustalenia pozwoliły na potwierdzenie hipotezy, że Internet prowadzi do pojawienia się wśród młodych ludzi zaburzeń psychicznych i pogorszenia stanu zdrowia. Trudno jednoznacznie na podstawie badań korelacyjnych stwierdzić, czy Internet, a przede wszystkim jego problemowe użytkowanie, prowadzi do zwiększenia prawdopodobieństwa problemów psychofizycznych. Chodzi głównie o depresję, stres oraz problem z aktywnością fizyczną czy negatywną samooceną. Może też być tak, że to problemy psychiczne i brak aktywności fizycznej, wspólnie z negatywną opinią na temat własnego ciała, popychają młodych w otchłań wirtualnego świata. Jak już wspominaliśmy, nie ma dowodów na to, że Internet prowadzi do wzrostu zaburzeń psychicznych (Odgers 2024).

Kiedyś o pogorszenie kondycji psychicznej obwiniano telewizję (Putnam 2008). Dzisiaj w roli winnego stawiany jest Internet, a konkretniej media społecznościowe (Twenge 2024). Aby zdobyć jednoznaczną odpowiedź na to pytanie, należy prowadzić dalsze badania, które rzucą więcej światła na eksplorowaną tematykę.

XI. STOSUNEK DO INNYCH NARODÓW

W sytuacji wojny toczącej się za naszą wschodnią granicą i kryzysu humanitarnego wywołanego przez atak Rosji na Ukrainę oraz kryzysu migracyjnego, będącego efektem wojny hybrydowej między Polską a Rosją i Białorusią, zasadne wydaje się zbadanie stosunku maturzystów do innych narodów.

Być może powyższe zagrożenia będą wywierać silny wpływ na postawy i światopogląd dorastającej młodzieży. Niewątpliwie jest to kontekst, o którym należy pamiętać w analizie różnych aspektów funkcjonowania współczesnej młodzieży.

Próby uderzenia w Polskę migrantami z Afryki i Azji tworzą niebezpieczną i bezprecedensową sytuację. Wielu ekspertów uważa, iż na rozkaz Rosji Białoruś uruchomiła operację „Śluzą”, aby odwrócić uwagę świata od przygotowań Rosji do wojny z Ukrainą.

Przerzucanie ludzi przez granicę białorusko-polską z państw afrykańskich, azjatyckich została uruchomiona przez KGB (Komitet Bezpieczeństwa Państwowego, ros. Комитет государственной безопасности) i elitarną jednostkę wojsk granicznych OSAM (Oddzielna Służba Aktywnych Działań) we współpracy z FSB (Federalna Służba Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej). Na początku operacji do Iraku wylatywał jeden samolot tygodniowo. Od maja do sierpnia 2021 r. liczba lotów z wielokrotnością się. Irakijczyków sprowadzała firma państwowa Centrkurort, podlegająca bezpośrednio kancelarii prezydenta. Przybysze z Bliskiego Wschodu bez problemu otrzymywali wizy turystyczne. Płacili od 600 do 1000 dolarów za tygodniową „wycieczkę”, podczas której byli kwaterowani w państwowych hotelach w Mińsku. Na

granicę docierali samodzielnie bądź autobusami należącymi do białoruskiego MON-u (Pieczyński 2022, s. 7–8).

Należy też pamiętać, iż opinia publiczna jest w tej kwestii podzielona analogicznie, jak politycy. Partie wtedy opozycyjne, a w 2024 r. będące przy władzy, oraz ich zwolennicy twierdzili, iż migranci na granicy szturmujący barierę i zasieki od strony Białorusi są „biednymi ludźmi”, którzy chcą przedostać się głównie do Niemiec¹. W związku z tym polskie władze powinny ich przyjmować i umożliwić im nielegalne przedostanie się do Polski.

Inaczej do problemu podchodziła Zjednoczona Prawica, uważając, że problemy z migrantami są celowo generowane przez Białoruś i Rosję, które – za pieniądze uchodźców – wysyłają po nich samoloty, by następnie przerzucać ich na granicę polsko-białoruską i pomagać w szturmowaniu jej. Przed wybuchem konfliktu zbrojnego na Ukrainie działania te miały odwrócić uwagę od przygotowań Rosji do wojny z Ukrainą.

Poza, tym bieżącym kontekstem, warto przypomnieć, iż oceny innych nacji mogą opierać się na stereotypach, gdyż rzadko jednostki i grupy społeczne znają i mają do czynienia z przedstawicielami innych grup etnicznych. Stereotyp to schemat reprezentujący grupę lub rodzaj osób wyodrębniony z uwagi na jakąś łatwo zauważalną, określającą ich społeczną tożsamość cechę, np.: płeć, rasa, narodowość, wiek czy zawód. Schemat taki jest zwykle nadmiernie uproszczony, nadogólny (wszyscy członkowie grupy są tacy sami), niepodatny na

¹ Lider ówczesnej opozycji, Donald Tusk w 2021 r. tak mówił o migrantach szturmujących granicę polsko-białoruską: „Jak ja słyszę pana premiera Glińskiego, który jedyny pomysł, jaki mają na tę sytuację na granicy, to wypowiedzenie tych słów, które są kompromitujące, że «Polska obroni się», tak jakby ci ludzie nam wojnę wypowiedzieli. To są biedni ludzie, którzy szukają swojego miejsca na ziemi. I nie trzeba robić tak obrzydliwej propagandy wymierzonej w migrantów, bo to są ludzie, którzy potrzebują pomocy” (Pamięta te słowa?... 2024). Mniej więcej taka narracja utrzymywała się w obozie opozycji do przejścia władzy, tj. do 13.12.2023 r. Po utworzeniu rządu premier Donald Tusk zmienił narrację i na spotkaniu z mieszkańcami w Białymstoku przypomniał, że nielegalna migracja jest też elementem hybrydowych działań Rosji i Białorusi; podkreślał, że nie jest prawdą, iż – jak głosi białoruska propaganda – większość migrantów to kobiety i dzieci albo uchodźcy polityczni. Według premiera są to głównie młodzi mężczyźni, a –w ostatnio stwierdzonych przypadkach – 90% z nich jest wyposażonych w wizy rosyjskie (Premier Tusk... 2024).

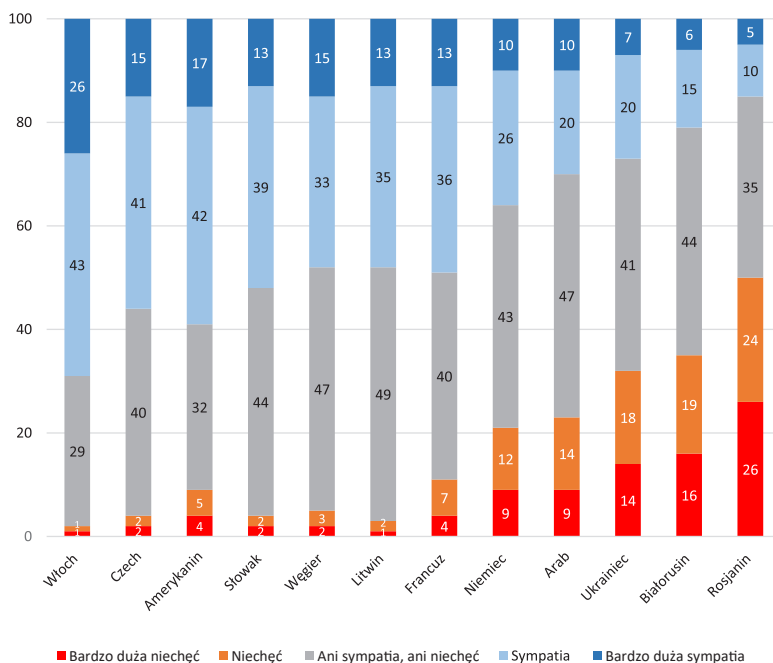
zmiany w wyniku nowych informacji oraz społecznie podzielany, stanowiący element kultury jakiejś społeczności (Wojciszke 2022, s. 475).

W socjologii często używa się pojęcia dystansu społecznego, co ma oznaczać odniesienia do różnych obiektów społecznych, które mogą mieścić się na skali od kontaktów ścisłych, ciepłych, zażyłych, poprzez obojętność, do bieguna antypatii, wrogości, potępienia (Park, za: Błuszkowski 2003, s. 207). Emory Bogardus skonstruował skalę dystansu społecznego. Rozumiał go jako stopień sympatii i zbliżenia bądź niechęci i unikania związków z określonymi osobami lub grupami społecznymi (Błuszkowski 2003, s. 207).

W praktyce skala Bogardusa nie jest łatwa do zastosowania. Lepiej używać jej w bezpośrednich wywiadach kwestionariuszowych, kiedy respondentom można wyjaśnić ich zasadę. Gorsze efekty daje w badaniach sondażowych, w których respondent sam wypełnia kwestionariusz.

Do pomiaru sympatii badanych maturzystów wobec innych narodów użyto pięciopunktowej skali szacunkowej: od 1 (oznaczającego bardzo dużą niechęć) do 5 (oznaczającego bardzo dużą sympatię).

Wykres 39. Stosunek do innych narodów (w %)



Na wykresie 39 zostały uszeregowane nacje od tych najbardziej lubianych do najmniej cenionych przez młodzież. Na czele tych pierwszych lubianych znaleźli się: Włosi, Czesi, Amerykanie, Słowacy, Węgrzy. Największą zaś antypatię budzą: Rosjanie, Białorusini, Ukraińcy i Arabowie. Ci ostatni nie są narodem, jednakże najbardziej kojarzą się z migrantami z Syrii, Iraku, Pakistanu i są wyznawcami islamu. Stosunek do nich pokazuje ogólne nastawienie do migrantów próbujących nielegalnie dostać się do Europy.

Zaskakujący jest fakt, że sympatia maturzystów do naszego sąsiada, czyli do Ukraińców pogrążonych w wojnie, jest słabsza niż do symbolicznego przedstawiciela migrantów z Półwyspu Arabskiego.

Dane dotyczące średniej oceny młodzieży wobec każdej narodowości przedstawione zostały w tabeli 22. Na ich podstawie można powiedzieć, iż młodzi ludzie są nader powściągliwi w wyrażaniu sympatii do innych nacji. Włosi, uznani za najbardziej cenionych spośród wszystkich, nie uzyskali nawet dobrej oceny. Oznaczać to może, że młodzież z dystansem podchodzi do obcych. Można też zauważyć, iż uczniowie większą sympatią darzą przedstawicieli zachodnich nacji niż wschodnich. Widać także, że Ukraińcy wespół z Białorusinami i Rosjanami zamykają tabelę z najniższymi wskaźnikami sympatii badanej młodzieży.

Pewnym paradoksem jest to, iż nastąpił spadek przychylności młodzieży polskiej wobec Ukraińców. W badaniach realizowanych w 2019 r., a zatem przed wybuchem wojny na Ukrainie, niechęć do Ukraińców wyraziło 38% badanych w Przemyślu, a 15% w Krakowie. Z kolei pomiar zrealizowany za pomocą identycznego pytania w niniejszych badaniach, tj. w na początku 2024 r., pokazał, że niechęć do Ukraińców okazało 42% młodzieży ze wschodniego pogranicza Polski oraz 32% w Krakowie (Długosz 2024). Wyniki wskazują, iż na wschodzie uczniowie są bardziej zdystansowani wobec wschodniego sąsiada niż w metropolii krakowskiej. Jednakże w latach 2019–2024 wzrost antypatii do Ukraińców wynosił 4 punkty procentowe w Przemyślu i 17 punktów procentowych w Krakowie. Oznacza to ponad dwukrotne podniesienie się niechęci do Ukraińców wśród młodzieży krakowskiej.

Większy sceptycyzm respondentów ze wschodniego pogranicza do Ukraińców może wynikać z traumy rzezi wołyńskiej.

Trauma ta jest silna i mogła zostać wzmocniona przez treści propagowane w mediach społecznościowych, mające na celu dyskredytację Ukraińców.

Należy zaznaczyć, że generalnie młodzież od zawsze mniej ceniła wschodnie nacje niż zachodnie. Tych ze Wschodu traktowała z pewną wyższością cywilizacyjną. Wybuch wojny mógł wpłynąć negatywnie na stosunek do wschodniego sąsiada przez przyjazd dużej liczby uchodźców wojennych z Ukrainy. Młodzież wchodząca w dorosłość mogła zacząć obawiać się o utratę swoich zasobów. Młodzi Ukraińcy i młode Ukrainki mogli stać się konkurentami w ubieganiu się o pracę, wyższy status społeczny. Ukraińskie kobiety mogły stanowić także konkurencję na rynku matrymonialnym dla młodych Polek.

Pojawia się też kwestia kontaktów międzykulturowych w szkołach, w których to słyhać głosy polskiej młodzieży, że rówieśnicy zza wschodniej granicy separują się, wywyższają etc. Problematyka ta zasługuje na pogłębione badania. Pewne tropy wyjaśniające ogólny trend spadku sympatii do Ukraińców został przedstawiony w odrębnym artykule (Długosz, Izdebska-Długosz 2023).

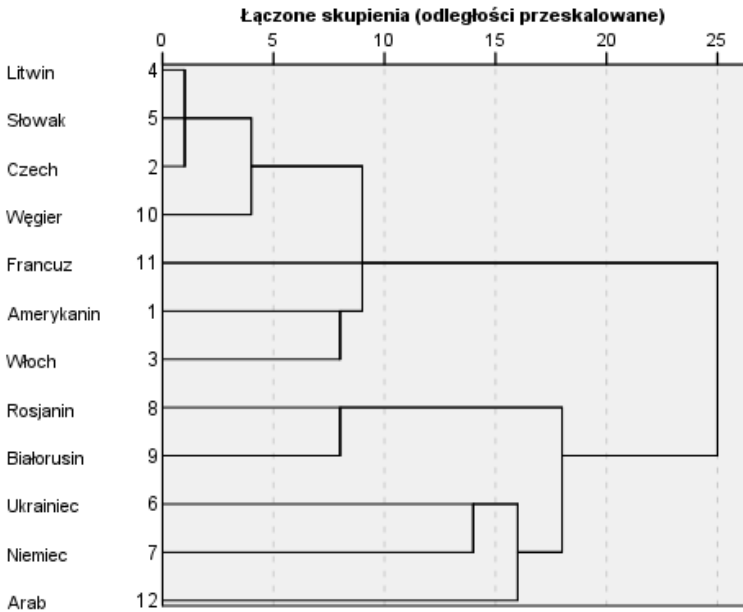
Tabela 22. Średnie oceny stosunku do innych narodów

	Min.	Max.	M	SD
Włoch	1	5	3,89	0,845
Czech	1	5	3,66	0,810
Amerykanin	1	5	3,63	0,940
Słowak	1	5	3,61	0,809
Węgier	1	5	3,55	0,857
Litwin	1	5	3,55	0,783
Francuz	1	5	3,49	0,935
Niemiec	1	5	3,15	1,056
Arab	1	5	3,11	1,052
Ukraińiec	1	5	2,88	1,103
Białorusin	1	5	2,77	1,085
Rosjanin	1	5	2,45	1,131

Wykonana analiza skupień skal sympatii do innych nacji (wykres 40) pozwala na bardziej szczegółowe rozeznanie się w sympatiach i antypatiach narodowościowych maturzystów. Gałęzie dendrogramu wskazują, iż młodzież dzieli narodowości na dwie grupy. Pierwsza to narody nielubiane. Do nich, co widać na ilustracji, trafili: Ukraińcy, Niemcy oraz Arabowie. Ta grupa łączy się z parą najmniej lubianych nacji, tj. Rosjan i Białorusinów.

Po drugiej stronie dendrogramu pojawiają się nasi sąsiedzi z południa oraz Litwini. Następnie dołączają do nich Węgrzy. Amerykanie są tak samo lubieni jak Włosi. Do grupy nacji darzonych sympatią młodzi wliczają jeszcze Francuzów.

Wykres 40. Wyniki analizy skupień



Podsumowując, należy stwierdzić, iż maturzyści darzą sympatią zachodnie nacje, poza Niemcami. Podobne wyniki uzyskano w sondażu CBOS-u, prowadzonym na próbie dorosłych Polaków w 2024 r. Najbardziej lubiani byli wówczas: Włosi, Amerykanie, Czesi, Słowacy, najmniej zaś: Rosjanie, Białorusini, Romowie, Palestyńczycy (Scovil 2024).

W badaniach przeprowadzonych wśród maturzystów na polskich pograniczach w 2019 r. dominował podobny trend. Młodzież najczęściej okazywała sympatię Amerykanom, Francuzom, Czechom, Słowakom. Niechęć deklarowała głównie do muzułmanów, Rumunów, Rosjan, Białorusinów (Długosz 2019, s. 244).

Pisaliśmy, iż pewnym paradoksem jest obserwacja wzrostu niechęci młodzieży do Ukraińców między 2019 a 2024 r., czyli po wybuchu wojny na Ukrainie. Podobne zjawisko zaobserwowano wśród dorosłych Polaków. Z porównania sympatii do innych narodów z 2023 i 2024 r. wynika, iż „zdecydowanie największą zmianę w tym roku odnotowaliśmy w stosunku Polaków do Ukraińców – wyraźnie spadła do nich sympatia, a jeszcze wyraźniej wzrosła niechęć” (Scovil 2024, s. 10).

Wracając do badanej młodzieży i jej postaw, można skonstatować, iż jest ona czułym barometrem nastrojów w kraju. Być może o tej szczególnej wrażliwości czy też nadwrażliwości decyduje faza życiowa, w której znajdują się młodzi ludzie. Szukanie własnego miejsca w społeczeństwie, napięcia, niepewność przyszłości i skłonność do idealizmu, wybuchowości sprawiają, iż młodzież w większym stopniu może czuć się zagrożona przyjazdem uchodźców wojennych z Ukrainy. Stąd bierze się wzrost uprzedzeń.

Możliwe też, że traumy historyczne są wśród młodzieży dziedziczone (Bilewicz 2024), co tłumaczyłoby dużą niechęć do Niemców, Ukraińców i Rosjan. Hipotez wyjaśniających omawiane zjawisko może być więcej. Nie sposób nie wspomnieć o ewentualnym wpływie dezinformacji i mediów, a szczególnie mediów społecznościowych na postawy młodzieży wobec innych nacji. W warunkach wojny hybrydowej prowadzone są różne działania mające na celu dyskredytację przeciwnika. Jednakże nie jest to chyba główny czynnik obserwowanego stanu rzeczy, gdyż Rosjanie od lat stanowią najmniej lubianą nację wśród Polaków.

XII. STOSUNEK DO UCHODźCÓW WOJENNYCH Z UKRAINY

Wybuch wojny na Ukrainie 24.02.2022 r. wywołał niespotykany od czasów II wojny światowej kryzys migracyjny w Europie. Już w pierwszym dniu rosyjskiej inwazji zaczęli napływać do Polski pierwsi uchodźcy wojenni. Media, zaraz po ich przyjeździe do Polski, zaczęły na żywo relacjonować rozpoczynający się *exodus* ukraińskich obywateli. Pokazywane w medialnych transmisjach zapłakane matki z dziećmi, niekiedy w jednej ręce trzymające dziecko, a w drugiej reklamówkę lub torbę podróżną, wywoływały wzruszenie i współczucie widzów na całym świecie. Za sprawą tych relacji i doświadczeń historycznych zarówno Polacy, jak też przedstawiciele innych nacji zaczęli zjeżdżać do Przemyśla i innych przejść granicznych, aby pomagać i zabierać stamtąd uchodźców. Z racji dobrze rozbudowanej siatki połączeń drogowych i kolejowych, Polska stała się głównym krajem, do którego uciekali obywatele ukraińscy, by przeczekać wojnę ze swoimi dziećmi bądź też jechać dalej na Zachód.

Fala zaangażowania w polskim społeczeństwie na rzecz Ukraińców była ogromna. Z badań wynika, że 66% ludności największych miast angażowało się w różne formy pomocy dla ukraińskich uchodźców wojennych. Na naszych ulicach pojawiła się liczna grupa przymusowych migrantów z Ukrainy. Aż 78% mieszkańców polskich aglomeracji widziało uchodźców wojennych z Ukrainy (Długosz 2022c).

O ile na początku oferowano pomoc i wsparcie tymże uchodźcom, to w późniejszym czasie zaczęły one słabnąć. Badacze

zaobserwowali też, że największą niechęć do ukraińskich uchodźców wojennych wykazują młodszy ludzie, a szczególnie kobiety (Długosz, Izdebska-Długosz 2023).

W związku z powyższym postanowiono tę kwestię poddać sprawdzeniu w sondażu. W niniejszych badaniach zastosowano szeregowanie alternatyw za pomocą porównania parami. Respondenci mieli dwie opcje odpowiedzi do wyboru z możliwością wskazania „trudno powiedzieć”.

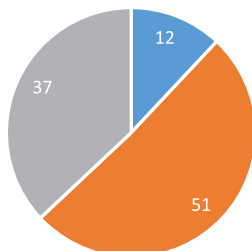
Dane zaprezentowane na wykresie 41 pokazują, iż ponad połowa młodzieży wykazuje negatywny stosunek do uchodźców wojennych z Ukrainy. Tylko co dwunasty maturzysta pozytywnie ocenia ich wpływ na państwo polskie. Ponad 1/3 nie potrafi zająć stanowiska, co też raczej nie jest pozytywnym sygnałem.

Warto dodać, iż w badaniach reprezentacyjnych, wykonanych w lutym 2023 r. wśród Polaków, 1/3 respondentów miała pozytywny stosunek do uchodźców ukraińskich. Tyle samo osób wyraziło negatywne opinie i podobny odsetek nie miał zdania (Długosz, Izdebska-Długosz 2023).

A zatem badana młodzież jest mniej przychylna uchodźcom wojennym z Ukrainy niż ogół Polaków. Warto pamiętać, iż przywoływane badania były realizowane w 2023 r. Być może gdyby były one prowadzone równoległe z niniejszymi, to obecnie uzyskano by podobne wyniki².

² W badaniach zrealizowanych na reprezentatywnej próbie Polaków w dniach 14–18 października, 50% respondentów negatywnie oceniło wpływ uchodźców z Ukrainy na polskie państwo. Widoczny jest wzrost niechęci wobec uchodźców o 20 punktów procentowych.

Wykres 41. Stosunek młodzieży do uchodźców wojennych z Ukrainy (w %)³



- Uchodźcy z Ukrainy mają pozytywny wpływ na nasze państwo, uczą się języka, znajdują pracę, płacą podatki i pracują na nasz dochód narodowy, a dzieci uchodźców uczą się w szkołach i zapełniają ubytki wynikające z niżu demograficznego
- Uchodźcy z Ukrainy są roszczeniowi, przyczynili się do wzrostu cen, wykorzystują nasze państwo, pobierając niesłusznie świadczenia i zagrażają Polakom na rynku pracy
- Trudno powiedzieć

Analiza korelacyjna pozwoliła odkryć czynniki wpływające na niechęć maturzystów do ukraińskich uchodźców wojennych. W celu określenia stosunku do imigrantów wojennych przekodowano zmienną – negatywny stosunek otrzymał 1, pozostałe odpowiedzi 0.

Tabela 23. Korelacje stosunku do uchodźców

Wykształcenie matki	-0,07**
Wykształcenie ojca	-0,08**
Pozycja zawodowa matki	-0,08**
Pozycja zawodowa ojca	-0,09**
Ocena sytuacji materialnej	0,05**
Wyjazdy zagraniczne	-0,05**
Liczba książek	-0,10**

³ Pytanie zostało sformułowane w następujący sposób: Napływ uchodźców z Ukrainy w ostatnim roku jest różnie oceniany w społeczeństwie. Proszę przeczytać poniższe stwierdzenia i zaznaczyć, z którą z przeciwstawnych opinii się zgadzasz? [Zaznacz jedną odpowiedź].

Indeks AGD	0,15**
Indeks religijności	0,04*
Typ szkoły	0,11**
Miejsce zamieszkania	-0,09**
Płeć	0,05**
Samocena osiągnięć szkolnych	-0,03*
Średnia ocen	-0,10**
Wsparcie rówieśnicze	-0,05*
Wsparcie rodzicielskie	0,03*
Wsparcie nauczycielskie	-0,14**
Stosunek do Ukraińców	0,45**
Czas spędzony w Internecie (szkoła)	0,12**
Czas spędzony w Internecie (dni wolne)	0,12**
TPUI 22	0,00
Uczestnictwo w lekcjach WF-u	0,02
Wysiętek fizyczny (VAP)	0,02
Negatywna samoocena masy ciała	0,03*
CSD-E	0,02
WHO-5	0,00
PSS-C	0,10**
Dobrostan	0,00

** $\alpha \leq 0,01$, * $\alpha \leq 0,05$

Z analizy korelacyjnej, zamieszczonej w tabeli 23, wynika, iż głównym wyznacznikiem negatywnego stosunku do uchodźców wojennych z Ukrainy jest negatywne nastawienie do Ukraińców. Jeśli ktoś nie lubi Ukraińców, to również nie sympatyzuje z uchodźcami wojennymi. Można przyjąć, iż wśród badanych stosunek do uchodźców w dużej mierze kształtują stereotypy narodowościowe, a stereotyp Ukraińców wśród Polaków jest raczej negatywny (Błuszkowski 2003). Być może trauma historyczna determinuje takie, a nie inne nastawienie do uchodźców wojennych.

Analiza wskazuje, iż niepochlebną opinię o uchodźcach częściej mają maturzyści z niższym statusem społecznym i niższym kapitałem kulturowym. Częściej są to mężczyźni, uczniowie tech-

nikum. Do tego syndromu cech dochodzi niski poziom wsparcia społecznego oraz wyższy poziom stresu. Oznaczać to może, iż maturzyści z niższym statusem, pozbawieni zasobów, doświadczający stresu mogą przejawiać stany depresyjne, co przejawia się w większej agresji i niechęci do innych, a szczególnie obcych.

Ponadto w celu wyjaśnienia niniejszego fenomenu warto sięgnąć do modelu frustracji-agresji. Być może deprywacja relatywna polega na tym, iż respondenci odczuwają negatywne emocje, niską samoocenę wynikającą z porównywania siebie z młodymi Ukraińcami. Młodzież ukraińska modnie ubrana, dbająca o wygląd, wyposażona w najnowsze osiągnięcia techniki znacznie odbiega od stereotypu uchodźcy, dlatego wśród uczniów mogą pojawiać się uprzedzenia wobec tej grupy – porównywanie się z nimi pogarsza samoocenę.

Ponadto, biorąc pod uwagę poziom zaburzeń psychicznych i problemów szkolnych badanej młodzieży, raczej trudno spodziewać się z ich strony pozytywnej opinii o innych. Analiza wskazuje też, że im dłużej ktoś przebywa w Internecie, tym większą niechęć żywi do uchodźców. Z jednej strony może być tak, że osoby zestresowane częściej szukają ukojenia skołatanych nerwów w sieci i dlatego powstaje taka korelacja. Z drugiej strony ustawiczne bycie online może sprawiać, iż młodzież częściej doświadcza bombardowania treściami dezinformacyjnymi, mającymi na celu zniechęcenie Polaków do uchodźców z Ukrainy. Ci ostatni mogą też pełnić rolę kozła ofiarnego i być obwiniani za wszelkie niedogodności i problemy pojawiające się w kraju.

Na koniec należy dodać, iż stosunki między Polską a Ukrainą stały się mniej przyjazne w ostatnich czasach. Wcześniejsze protesty przewoźników i rolników pokazują, iż Ukraina może być poważnym konkurentem w gospodarce na rynku europejskim. Zatem walka o interesy czyni wzajemne stosunki mniej koncyliacyjnymi, co może też mieć wpływ na emocje społeczne.

XIII. W OBRONIE OJCZYZNY

Walcząca z Rosją Ukraina ma problemy z poborem żołnierzy. Mimo zakazu wyjazdu z kraju część młodych ludzi uciekła przed wcieleniem ich do wojska. Podobną sytuację obserwowano w Rosji, skąd mężczyźni w wieku poborowym uciekali do Gruzji, Armenii czy też innych państw.

Na początku, po wybuchu wojny, kiedy wojska rosyjskie nacierały na Ukrainę, niepewna sytuacja była również w Polsce. Wyczuwano nastroje obaw, niepokoju. Wielu młodych ludzi miało spakowany plecak ewakuacyjny i zatankowany samochód na wypadek zdobycia przez Rosjan Kijowa i kontynuowania marszu na Polskę.

Obecnie w dyskursie medialnym pojawia się teza, iż klasa średnia przygotowuje się do wojny, gdyż jest ona nieuchronna. Kupuje nieruchomości za granicą oraz wysyła tam dzieci na studia, by były bezpieczne (Tomczuk 2024).

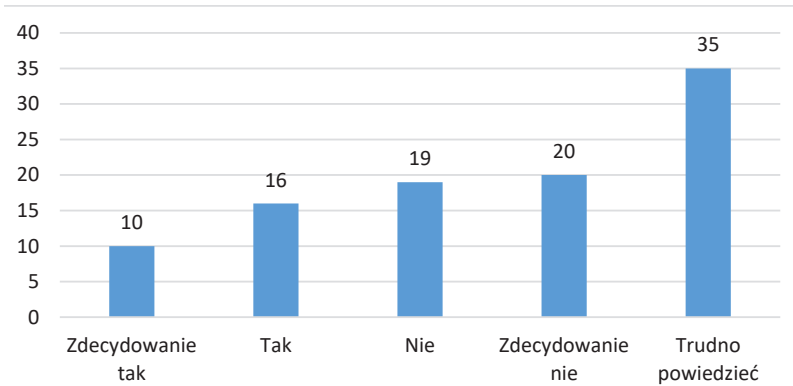
Aktualną strategię obrony kraju wyznaczył też minister Obrony Narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz, mówiąc, iż ma przygotowany plecak ewakuacyjny i każdy odpowiedzialny obywatel również powinien go mieć (Plecak ewakuacyjny... 2024).

W związku z powyższym zasadne wydało się zapytać maturzystów, jaki jest ich stosunek do obrony kraju. Czy w razie zbrojnej napaści będą chcieli bronić ojczyzny?

Z uzyskanych odpowiedzi (wykres 42) wynika, iż ponad ¼ zamierza wstąpić do armii w razie napaści Rosji na Polskę. Przeciwno wstąpieniu do wojska opowiedziało się 39% badanych. Ponad ⅓ nie zajęła stanowiska w tej sprawie.

Wydaje się, że czasy Orłąt Lwowskich, Orłąt Przemyskich czy też Powstańców Warszawskich minęły bezpowrotnie. O ile kiedyś młodzież chętnie włączała się do walki za ojczyznę, o tyle obecnie jej postawy pod tym względem są bardzo powściągliwe. Wśród młodych ludzi nie widać patriotycznego „szału”. Jednostka żyje dla siebie, w mniejszym stopniu orientuje się na zaspokojenie potrzeb swojej grupy etnicznej, narodowej.

Wykres 42. Postawy wobec obrony ojczyzny (w %)



Z badań wynika, że co czwarty maturzysta jest skłonny walczyć za swój kraj. A zatem warto sprawdzić czynniki podwyższające prawdopodobieństwo pojawienia się postawy patriotycznej.

W celu określenia stosunku do obrony ojczyzny przekodowano zmienną – chęć wstąpienia do wojska uzyskało 1, a brak takich chęci i brak zdania o. Następnie wynik został skorelowany ze zmiennymi niezależnymi z tabeli.

Tabela 24. Korelacje stosunku do obrony ojczyzny

Wykształcenie matki	-0,03
Wykształcenie ojca	-0,04*
Pozycja zawodowa matki	0,06**
Pozycja zawodowa ojca	0,05**
Ocena sytuacji materialnej	-0,04**

XIII. W OBRONIE OJCZYZNY

Wyjazdy zagraniczne	-0,03
Liczba książek	0,02
Indeks AGD	0,08**
Indeks religijności	0,17**
Typ szkoły	0,05*
Miejsce zamieszkania	0,03
Płeć	0,24**
Samocena osiągnięć szkolnych	0,01
Średnia ocen	0,03
Wsparcie rówieśnicze	0,01
Wsparcie rodzicielskie	0,02
Wsparcie nauczycielskie	0,05**
Stosunek do Ukraińców	-0,08**
Czas spędzony w Internecie (szkoła)	0,00
Czas spędzony w Internecie (dni wolne)	0,00
TPUI 22	0,00
Uczestnictwo w lekcjach WF-u	0,13**
Wysiłek fizyczny	0,14**
Negatywna samoocena masy ciała	-0,03*
CSD-E	-0,06**
WHO-5	0,12**
PSS-C	-0,07**
Dobrostan	0,01
Stosunek do uchodźców wojennych	0,11**

** $\alpha \leq 0,01$, * $\alpha \leq 0,05$

Wyniki analizy korelacyjnej przedstawione w tabeli 24 wskazują, iż w razie zbrojnego zagrożenia przez Rosję walczyć w polskiej armii częściej zamierzają mężczyźni uczący się w technikum, uczęszczający na lekcje wychowania fizycznego oraz uprawiający sport. Chęć uczestnictwa w ewentualnej obronie kraju częściej wyrażają także uczniowie z lepszą kondycją psychiczną. Im wyższa religijność, tym większa gotowość do obrony ojczyzny. Podobna tendencja występuje wśród respondentów mających negatywny stosunek do Ukraińców i uchodźców wojennych z Ukrainy.

Uzyskane wyniki nie zaskakują. Większą gotowości do obrony kraju mają maturzyści, którzy prawdopodobnie uczęszczają do techników, mających w swoim profilu szeroko pojęte bezpieczeństwo. W czasach niepewnych i niebezpiecznych popytem wśród części młodzieży zaczęły cieszyć się klasy „mundurowe”. Ich uczniowie, lepiej przygotowani pod względem fizycznym i psychicznym, pierwsi wychodzą z szeregu do obrony ojczyzny. Widać też, iż zdrowie psychiczne, a szczególnie dobra kondycja psychiczna, sprzyja postawom aktywnym, proobronnym. Oznacza to, że podstawową rzeczą służącą wzrostowi zdolności obronnych kraju byłoby zadbanie o dobre samopoczucie i dobrostan młodzieży.

Wpływ religijności można tłumaczyć wychowaniem patriotycznym, realizowanym przez Kościół, które obecnie usilnie starają się wprowadzić do szkół politycy PSL-u. Młodzież religijna, powodowana odpowiedzialnością za ojczyznę czy swoje rodziny, może też częściej kierować się interesem wspólnoty narodowej, wychodząc poza własne, partykularne, egoistyczne interesy. W tym przypadku mogą pojawić się zobowiązania moralne wobec wspólnoty narodowej.

Negatywny stosunek do uchodźców wojennych z Ukrainy pozytywnie koreluje z chęcią obrony kraju. Może to oznaczać, iż ciemna strona patriotyzmu, jaką są nacjonalizm i ksenofobia, prawdopodobnie podgrzewa nastroje bojowe wśród młodzieży. W powyższym przypadku może również chodzić o walkę o zasoby, gdyż wojna w wielu przypadkach toczy się głównie o nie. Klasy niższe, co dobrze widać na przykładzie rosyjskiego wojska, wstępują do armii motywowane wizją zdobyczy materialnych i podwyższenia swojego statusu (stąd rabunek łódówek, zmywarek, futer etc. przez rosyjskich żołnierzy). Klasy średnie w mniejszym stopniu identyfikują się z narodem, państwem, są bardziej kosmopolityczne i przede wszystkim dążą do utrzymania swoich zasobów, co sprawia, że emigrują poza granicę kraju toczącego wojnę, tak jak ma to miejsce na Ukrainie.

Potwierdzenie naszych ustaleń znajdujemy w badaniach młodzieży, zrealizowanych przez Centrum Mieroszewskiego na początku 2024 r. Tylko 16% respondentów definiowało swój patriotyzm jako gotowość walki za ojczyznę. Z kolei na pytanie

o to, czy młody człowiek jest gotowy wstąpić do wojska, by bronić swojego kraju przed atakiem, 36% badanych udzieliło odpowiedzi „tak” (Młodzi Polacy... 2024). Z badań IBRIS wynika, iż wśród ogółu Polaków tylko 16% wstąpiłoby do wojska na ochotnika, gdyby Rosja zaatakowała Polskę (Kozubal 2023).

Niewielkie zainteresowanie obroną ojczyzny wśród młodych i starszych należy poniekąd tłumaczyć wzrostem indywidualizmu. Społeczeństwo klasy średniej zainteresowane jest zarówno konsumpcją, jak też zachowaniem oraz pomnażaniem zasobów, co może wyraźnie kolidować z powinnościami moralnymi wobec wspólnoty.

13.1. Cena pokoju

Co jakiś czas pojawiają się doniesienia na temat ewentualnych rozmów pokojowych między Rosją i Ukrainą. W dniach 15–16 czerwca 2024 r. miał miejsce szczyt pokojowy, na którym ustalono, że podstawą rozmów pokojowych mogą być jedynie Karta Narodów Zjednoczonych i prawo międzynarodowe (Konferencja pokojowa... 2024). Ukraińcy wielokrotnie podkreślali, że nie pójdą na żadne ustępstwa, a Rosja powinna zwrócić im zajęte po 2014 r. terytoria. Z kolei Rosjanie podają, że są skłonni rozmawiać o pokoju, pod warunkiem uznania aktualnie zajętych terytoriów Ukrainy za rosyjskie.

Trudno będzie uzyskać kompromis i porozumienie między Rosją i Ukrainą. Każda ze stron chciałaby uzyskać jak najwięcej w przypadku ewentualnych negocjacji pokojowych. W ogóle powstaje pytanie, czy Rosja jest skłonna przystąpić do rozmów pokojowych.

W związku z podejmowaną tematyką, zbadano podejście młodzieży do zawierania kompromisów i zaobserwowano, jaką „cenę” młodzi ludzie są ewentualnie skłonni zapłacić za pokój⁴.

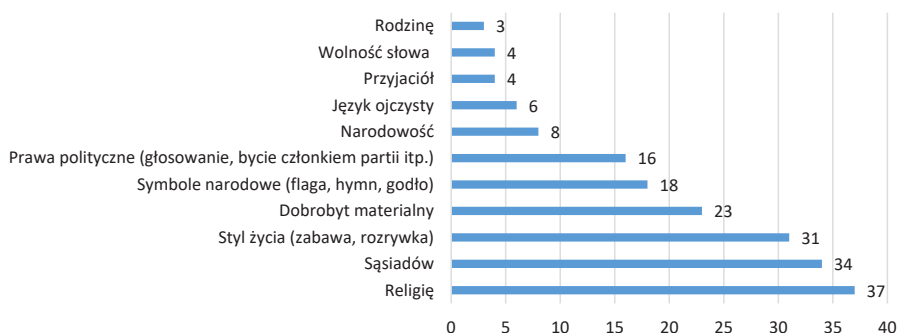
⁴ Pytanie pochodzi z projektu, który nie został zrealizowany. Autorką pytania jest Olena Bocharova.

Pytanie to można potraktować jako projekcyjne, ponieważ respondenci, udzielając na nie odpowiedzi, nie tyle deklarują wartości odświętne, ile codzienne, które stoją za ich życiowymi wyborami i dążeniami.

Przyjrzyjmy się zatem rzeczom, wartościom, które nie mają dużego znaczenia dla młodzieży. Zakładamy, iż pokój jest wartością nadrzędną i wszystkie obserwowane w niniejszych badaniach aspiracje zakotwiczone są w pokoju. Dzięki harmonii systemu społecznego młodzi ludzie mogą realizować i uzyskać zamierzone cele. W warunkach wojny osiągnięcie np. stabilizacji życiowej jest niemożliwe, w czasie wojny w ogóle nie ma czasu na młodość, gdyż ludzie zmuszeni są do walki o przetrwanie.

Z odpowiedzi zaprezentowanych na wykresie 43 wynika, iż za pokój młodzież poświęciłaby religię, sąsiadów oraz dotychczasowy styl życia. Co piąty maturzysta jest w stanie oddać też swój dobrobyt materialny i symbole narodowe.

Niewielu oddałoby za cenę pokoju swoją rodzinę, wolność słowa, przyjaciół, język czy też swoją narodowość. Może to oznaczać, iż polska młodzież jest familiocentryczna. Bliscy to uosobienie bezpiecznego habitatu pozwalającego na zaspokojenie potrzeb afiliacyjnych, materialnych oraz społecznego bezpieczeństwa. Przywiązanie do „wolnego słowa” może wynikać z fazy życiowej, w jakiej znajdują się młodzi, oraz indywidualizacji życia społecznego. Nie mniej ważne są kwestie związane z wpływem nowoczesnych technologii na możliwości wyrażania i manifestowania własnej opinii. Dla młodej generacji ekspresja własnej tożsamości jest jedną z ważniejszych wartości. Istotną funkcję w życiu młodzieży pełnią przyjaciele. Zapewniają wsparcie społeczne i pozwalają na wspólne spędzanie wolnego czasu czy to online, czy offline. Język ojczysty i narodowość są równie ważne dla młodzieży. Oznacza to, że maturzyści nie utracili swojej narodowej tożsamości w globalizującym się świecie i przynależność do wspólnoty narodowej jest dla nich istotna.

Wykres 43. Co młodzież jest skłonna „oddać” za cenę pokoju (w %) ⁵

Podsumowując, należy podkreślić, iż trudno jest zaszukować respondentów do jednej wyraźnej kategorii. Owszem, w sprawie widocznej sekularyzacji maturzystów znajdujemy potwierdzenie w analizie niniejszych odpowiedzi. Religia nie ma większego znaczenia dla młodych ludzi, na co też wskazują badania CBOS-u. Życie zgodne z zasadami religijnymi (4%) znalazło się na dwunastej pozycji w kafeterii celów życiowych młodzieży (Młodzież 2021 2022). Twenge (2019) *implicite* wskazuje na utratę religijności jako jednej z cech pokolenia Z. Brak zaangażowania we wspólnotę religijną może też osłabiać więzi w obrębie społeczności lokalnej. Młodzi ludzie nie potrzebują sąsiadów do pomocy, bo traktują ich jako intruzów. W dobie indywidualizacji i ostrej konkurencji poszukują odosobnienia i swojej prywatnej przestrzeni w świecie online. Na karby postępującego indywidualizmu można zrzucić odchodzenie młodzieży od religii i stosunków sąsiedzkich. Jednakże nie do końca można powiedzieć, iż jest to hiperindywidualistyczne pokolenie, gdyż rodzina, przyjaciele, wspólnota narodowa dostarczają poczucia przynależności do większej całości.

⁵ Wynik nie sumuje się do 100%, ponieważ można było wybrać więcej niż jedną odpowiedź.

XIV. ZAKOŃCZENIE

W czasach niepewnych, kiedy na horyzoncie pojawia się zmultiplikowane ryzyko, młodzież niepewnym krokiem zmierza do wyznaczonych celów. Niepewnym, gdyż w społeczeństwie ryzyka (Beck 2002) podejmowane wybory ścieżki edukacyjnej, zawodowej nie zawsze prowadzą do sukcesu. Niepewnym, gdyż nastąpiły czasy kryzysów, gdzie jedyną pewną rzeczą jest wszechogarniająca zmienność i niepewność. Niepewnym, gdyż nikt nie wie, jak świat będzie wyglądał za rok, dwa a zwłaszcza wtedy, kiedy przyjdzie dzisiejszym absolwentom skończyć studia, na które tak licznie się wybierają.

O dominującej niepewności młodej generacji wiemy też z innych analiz. W badaniach „Świat Młodych 6” aż 67% uczniów uważa, że świat jest coraz mniej bezpieczny (Marazm... 2022). W wywiadach realizowanych wśród maturzystów w kwietniu 2024 r. zauważono, iż z przyszłością kojarzyły im się nadzieja i duża niepewność (Raport... 2024).

Większość uczniów chce studiować, przy czym już w trakcie studiów zamierza pracować, aby zdobyć niezbędne doświadczenie, nabyć praktyki i być bardziej konkurencyjnymi w wyścigu o pracę i karierę. Młodzież zdaje sobie doskonale sprawę z tego, że samo wyższe wykształcenie w dzisiejszych czasach to zbyt mało. Trzeba mieć jeszcze doświadczenie, by, ubiegając się o pracę, pokazać potencjalnemu pracodawcy, że umie i chce się pracować. Być może rosnące koszty życia również sprawiają, że dzisiaj młodzi ludzie częściej w swojej trajektorii uwzględniają łączenie pracy ze studiami. Istotne jest też to, że dzięki podjęciu zatrudnienia młodzi mogą częściowo osiągnąć samodzielność.

Potwierdzenie powyższego trendu znajdujemy w badaniach młodzieży, przeprowadzonych przez CBOS. Respondenci pytani o to, co zamierają robić po skończeniu szkoły średniej, podzielili się na tych, którzy chcą studiować – 31%, oraz tych, którzy chcą jednocześnie studiować i pracować – 31% (Młodzież 2021 2022).

Wyniki analiz wskazują, iż aspiracje maturzystów są wysokie. Mierzą oni głównie w studia magisterskie, preferując kierunki gwarantujące sukces życiowy, zawodowy. Chcąc wzmocnić swoje życiowe szanse, wybierają w większości renomowane publiczne uczelnie liczące się na rynku edukacyjnym. Niewielki odsetek uczniów szuka studiów również za granicą.

Wysokie aspiracje edukacyjne, poza wskaźnikiem orientacji merkantylnej, pokazują też, że młodzież ma świadomość inflacji wykształcenia. W związku z tym już nie zadowala się samym licencjatem, tylko aspiruje do pełnych studiów magisterskich. Częściowo rację ma Beck, kiedy pisze:

[...] dyplom niczego nie obiecuje, ale ciągle jeszcze, albo coraz bardziej, jest warunkiem ucieczki przed zagrażającą beznadzieją. I właśnie z tą groźbą za plecami, a nie ze smakowitym kąskiem kariery przed oczyma, przegryzają się studiujący przez papkę zbiurokratyzowanych wymogów wykształcenia (Beck 2002, s. 230).

Polska młodzież wydaje się jednak być wodzona „smakowitym kąskiem kariery przed oczyma”. Widoczne jest to zarówno w niniejszych badaniach, jak też w sondażu z kwietnia 2024 r., wykonanym dla Politechniki Wrocławskiej. Z projektu „Skok w dorosłość” wynika, iż polska młodzież motywowana jest do podejmowania studiów głównie przez uzyskanie lepszej perspektywy zawodowej (61%), wykształcenie wyższe jest traktowane jako inwestycja w przyszłość (39%), studia pozwalają na uzyskanie kompetencji, umiejętności i wiedzy w danej specjalizacji (36%) (Raport... 2024).

Dążenie do kariery widoczne jest nie tylko na poziomie aspiracji edukacyjno-zawodowych, ale też jest ono wpisane w strategię życiowe wybierane przez maturzystów. Rodzina, praca, przyjaciele, zainteresowania oraz niezależność to wartości, którym hołduje dzisiejsza młodzież.

Wizja dobrego i udanego życia opiera się na wartościach afiliacyjnych oraz indywidualistycznych. Praca jest konieczna do osiągnięcia wysokiego statusu społecznego i stanowi ekonomiczną podstawę tworzenia rodziny, która zapewnia potrzeby bezpieczeństwa emocjonalnego, społecznego, a ku szczęściu ma prowadzić rozwój i samorealizacja. Używając terminu Mertona (1982), można powiedzieć, że w strategiach młodzieży widać pełny konformizm i chęć jak najlepszego dostosowania się do norm i wartości liberalnego kapitalizmu. Mimo dużych zmian w obrębie systemu, wywołanych kryzysem pandemicznym, wojną na Ukrainie, kryzysem uchodźczym i wojną hybrydową prowadzoną przez Rosję i Białoruś, młodzież nie zmienia swojego kursu na adaptację. Bardzo podobne odpowiedzi, o ile nie identyczne, zaobserwowaliśmy wśród przemyskich i krakowskich licealistów jeszcze przed pandemią (Długosz 2020, Długosz 2023).

Powyższy trend potwierdzają też inne badania. Dane CBOS-u wskazują, iż od lat wśród polskiej młodzieży dominują takie cele, jak: miłość, przyjaźń (57%), ciekawa, zgodna z zainteresowaniami praca (38%), osiągnięcie wysokiej pozycji zawodowej, zbudowanie kariery (35%), zdobycie majątku, wysokiej pozycji materialnej (35%), udane życie rodzinne (33%) (Młodzież 2021 2022). Ostatni sondaż z kwietnia 2024 r. pokazuje, że najważniejsze w życiu młodego pokolenia są: rodzina (80%), zdrowie i dobre samopoczucie (55%), przyjaciele (54%), rozwój osobisty, samorealizacja (49%), kariera (38%), zainteresowania (33%), wolność, niezależność (24%), pieniądze i rzeczy materialne (23%), rozrywka, czas wolny (22%), edukacja i wiedza (17%), równowaga między nauką/pracą a życiem osobistym (13%), pomoc innym, wolontariat (8%) (Raport... 2024).

Obecnie zarówno sytuacja międzynarodowa, jak też pozycja naszego kraju radykalnie się zmieniły, co młodzież chyba nie do końca sobie uświadamia. Polska stała się krajem przyfrontowym, a społeczeństwo od początku wojny poddawane jest różnym próbom związanym z naporem nielegalnych migrantów ze strony Białorusi, napływem uchodźców wojennych z Ukrainy oraz utratą częściowej kontroli jednostek nad swoim życiem. Ponadto cały czas istnieje zagrożenie, iż Polska może stać się kolejnym krajem, który będzie chciała podbić Rosja.

Mimo tych ewidentnych zmian wokół systemu, które muszą naruszyć dotychczasową homeostazę, strategie młodzieży wydają się jednak niewzruszone. Porównując wyniki badań z 2019 r. z aktualnymi, można odnieść wrażenie, że młodzież w swoich dążeniach kieruje się pragmatyczną akceptacją (Giddens 2002). Mimo pojawiającego się zagrożenia i traumy nadal robi to, co zawsze, trzymając się utartych wzorców i ignorując niebezpieczeństwa. Wypiera niepokoje (wojnę, kryzys migracyjny), skupiając się na codzienności, która również niesie zagrożenia, co widać w odpowiedziach na temat lęku.

Przy okazji rysowania ogólnych konturów pokolenia młodzieży warto zwrócić uwagę, iż wyniki CBOS-u bardziej akcentują merkantylny charakter polskiej młodzieży, a najnowsze badania wskazują na jej zdecydowany familiocentryzm.

Można to rozumieć w ten sposób, że młodzież zorientowana jest na zaspokojenie własnych potrzeb, toteż nie będzie silić się na pomoc bliźniemu czy też na ratowanie kraju przed zagrożeniem. Inwestuje w te obszary rzeczywistości społecznej, które dają jej korzyści. Rodzina cieszy się atencją, gdyż zapewnia zabezpieczenie materialne i emocjonalne, a dodatkowo może pomóc w załatwieniu korepetycji, praktyk, pracy etc. Z przyjaciółmi można zaś rozmawiać o problemach, których nie warto przywoływać na forum rodzinnym. Przyjaciele to też warunek atrakcyjnego spędzania czasu wolnego. Studia, wyższa edukacja są potrzebne do realizacji planów zawodowych i statusowych. Bez dyplomu nie ma co marzyć o dobrej pracy, prestiżowym stanowisku i wysokich dochodach. Praca, a przede wszystkim odpowiednie zarobki pozwolą na realizację planów matrymonialnych, bycie niezależnym i odpowiedni styl życia.

Młodzież jest na wskroś pragmatyczna i zmaterializowana. Według raportu „Świat Młodych” prawie $\frac{3}{4}$ młodzieży uważa, że, mając pieniądze, można być bardziej szczęśliwym (66%), a 37% stoi na stanowisku, że dzięki pieniądзом można osiągnąć wszystko (Marazm... 2022).

Na podstawie badań dotyczących przedmiotu obaw (pytanie otwarte) wiemy, że lęk ma głównie edukacyjną proveniencję. Maturzyści są zneurotyzowani szkołą, matura stanowi duży

stres, a wzmożone ryzyko i niepewność dodatkowo napędzają lęk przed porażką. W tym przypadku jest dokładnie tak, jak pisała Horney (1982, s. 46): „siła lęku jest proporcjonalna do znaczenia, jakie dana sytuacja ma dla człowieka”.

Z jednej strony wszystkie zebrane dane oraz analiza wyników innych badań wskazują, iż młoda generacja całą swoją przyszłość opiera na wykształceniu. Bez niego marzenia o dostatnim i wygodnym życiu pękają jak bańka mydlana. Badani maturzyści to w większości młodzież z klasy średniej. Rodzice wpajają im, że tylko wytrwała i ciężka praca w szkole może zostać zamieniona na kredencjały o wysokiej wartości, które są kluczem otwierającym furtki do najlepszych uniwersytetów, a później dobrze płatnych i prestiżowych zawodów. Młodzież ma świadomość, że ich jedyny obowiązek to uzyskiwać dobre stopnie i otrzymać wysoki wynik na maturze. Jest to ułatwione, gdyż klasy średnie wierzą w moc wyższego wykształcenia i dysponują środkami finansowymi, aby edukację swoich dzieci wspomagać korepetycjami.

Z drugiej strony, analizując odpowiedzi respondentów w niniejszych badaniach oraz wyniki innych badań, np. badań realizowanych na zamówienie Politechniki Wrocławskiej, widzimy, iż edukacja i wiedza znajdują się dopiero na dziesiątym miejscu w hierarchii ich celów życiowych (Raport... 2024). Oznaczać to może, że studia niekoniecznie są wybierane z miłości do wiedzy, samorozwoju, ale młodzież jest do nich przymuszana przez rodziców i ogólnie system społeczny, oparty na merytokracji i konkurencji. Być może świadomość tej presji i konflikt między tym, co by się samemu chciało robić, a tym, co musi się robić, generuje wśród młodzieży nerwicę i wzmacnia lęk. Ciemna strona edukacji, według badań jakościowych, sprowadza się do obowiązku szkolnego, dużego wysiłku, trudu, stresu, przemęczenia, znacznego obciążenia, bezsilności, depresji czy załamania nerwowego (Raport... 2024, s. 49). W odpowiedziach na pytanie otwarte młodzież wyraża swoje lęki, obawy i *implicite* mówi, że jeśli nie sprosta wszystkim stawianym wyzwaniom związanym z karierą edukacyjną, zawiedzie swoich rodziców, bliskich i siebie.

Na powyższe lęki nakłada się też lęk dezintegracyjny. Młodzież po zdaniu egzaminu dojrzałości będzie musiała wyprowadzić się

z domu do innego miasta na studia, będzie zmuszona pożegnać dobrze znane środowisko społeczne oraz opuścić swoich przyjaciół i znajomych. Tutaj za Kępińskim (1986, s. 267) przypomnijmy, iż każda zmiana narusza istniejący stan równowagi, pewnego rodzaju spokój, a wprowadza w nową sytuację, w której nie wiadomo, co nas czeka. Lęk dezintegracyjny może być wzmagany przez dezintegrację dotychczasowego ładu geopolitycznego, wzrost niepewności i ryzyka w Europie Środkowo-Wschodniej.

À propos opuszczania domu przez młodzież udającą się na studia, należy stwierdzić, iż pojawi się w tym przypadku zjawisko „drenażu mózgów” z Polski Wschodniej oraz wielu mniejszych miasteczek i miast. Wyniki analiz pokazują, że maturzyści utożsamiają sukces ze studiami w dużym mieście i realizowaną tam karierą po studiach. Zatem mamy tutaj klasyczne relacje centrum *versus* peryferie, gdzie centra, czyli metropolie wykorzystują ludzki kapitał wysokiej jakości i narażają peryferie na odpływ czynników wzrostu endogennego. O ile te procesy nie zostaną zahamowane, o tyle grozi nam pogłębianie się dysproporcji regionalnych i wyludnianie wschodnich regionów kraju. Proces ten mogą przyspieszyć trwająca wojna na Ukrainie i wzrost zagrożenia militarnego płynącego ze Wschodu.

Kluczowym problemem wydaje się zdrowie psychiczne młodzieży. Wyniki badań wskazują, iż maturzyści mają zaburzenia depresyjne, są pod wpływem dużego stresu związanego z realizacją swoich obowiązków wobec szkoły, rodziców, systemu. Potwierdzenie tych wyników znajdujemy w najnowszych badaniach młodzieży szkolnej, z których wynika, że 45% respondentów oceniło pozytywnie swój stan emocjonalny (Raport... 2024, s. 9).

I co istotniejsze, badania międzynarodowe wskazują, że kondycja psychiczna polskiej młodzieży w porównaniu z rówieśnikami z innych państw jest najgorsza (Cosma i in. 2023). O tym, że pokolenie Z ma problemy ze zdrowiem psychicznym wiedzieliśmy przed przystąpieniem do badań (Twenge 2024) i nasze wyniki również to potwierdziły. Nie sądziliśmy jednak, iż skala zaburzeń wśród polskiej młodzieży jest największa.

Problematyka ta jest na tyle ważna i złożona, że wymaga interdyscyplinarnych badań z uwzględnieniem *big date* oraz badań

longitudinalnych. Na podstawie prowadzonych analiz można spróbować wskazać kilka czynników odpowiadających za fatalny stan zdrowia psychicznego polskiej młodzieży.

Należy podkreślić, że nieprawdziwe jest twierdzenie, że zdrowie psychiczne uczniów uległo pogorszeniu ze względu na pandemię i prowadzoną wojnę za naszą wschodnią granicą. Już w badaniach z 2019 r. widać było złą kondycję psychiczną młodzieży. Ponadto była ona skorelowana z negatywną oceną szkoły i nauczycieli (Długosz 2020). W związku z powyższym należałoby wziąć pod lupę środowisko szkolne i tutaj zidentyfikować główne czynniki ryzyka.

Młodzież odbywa edukację ze względu na konieczność uzyskania kredencjałów oraz spodziewane w przyszłości korzyści. Nie ma tutaj alternatywy na inny scenariusz. Dzieci klasy średniej są pod szczególnym nadzorem rodziców dbających o ich wykształcenie i jednocześnie zabezpieczających się przed deklasacją. Stąd presja na wyniki jest bardzo silna. Większość uczniów z klas średnich uczęszcza do publicznych liceów, ewentualnie prywatnych, z wysokim poziomem nauczania. Młodzież, ucząca się w prestiżowych liceach, jak pokazuje w swojej pracy Smak (2024), jest pod szczególną presją nauczycieli i rodziców. Jedni zmuszają ją do ciężkiej pracy, aby mieć osiągnięcia i pozytywną ocenę przełożonych (dyrekcji, władz samorządowych), a dla drugich wysokie osiągnięcia dziecka są potwierdzeniem ich statusu i wskaźnikiem, że zainwestowane w edukację pieniądze przynoszą efekty. Nauczyciele straszą swoich uczniów niezdaniem matury, niedostaniem się na studia po to, aby ci uczyli się na płatnych lekcjach poza szkołą. I ten system się sprawdza, gdyż młodzi ludzie zdobywają wiedzę poza szkołą na korepetycjach, a szkoły przypisują sobie zasługi i dostają za to nagrody. W efekcie uczniowie są wypaleni i szwankuje ich zdrowie psychiczne.

Powyższe konstatacje potwierdzają nasze badania. Dokładny pomiar kapitału społecznego za pomocą skali wsparcia społecznego młodzieży (SWSM) pokazał, że uczniowie dysponują wsparciem rodzicielskim i rówieśniczym. Brakuje im wsparcia nauczycielskiego. Tutaj jest główny problem i prawdopodobnie szkoła, a konkretnie funkcjonowanie w niej nauczycieli oraz tworzone relacje z uczniami, jest jednym z czynników uczniowskiego stresu.

Współczesna tego typu placówka, o czym już wspomiano, stanowi arenę walk klasowych o dostęp do wysokich pozycji społecznych i chroni klasy średnie przed deklasacją (Długosz 2015). W szkole przekuwany jest kapitał finansowy w kapitał kulturowy. W dobie umasowienia średniej i wyższej edukacji uczestnictwo w „wyścigu szczurów” jest niezbędne, jednakże ciągła rywalizacja okazuje się stresująca i wyczerpująca. Być może jest tak, że wcześniejsze traumy (pandemii, wojny) nałożyły się na szkolny stres, prowadząc do depresji i wyczerpania.

Poza niekorzystnym działaniem środowiska szkolnego należy też wspomnieć o zmianach zachodzących w przestrzeni społeczno-kulturowej. Postępująca indywidualizacja generuje lęk przed samotnością i pozbawia jednostki wsparcia społecznego. Sekularyzacja również wywołuje erozję więzi społecznej. Jednostka traci oparcie w danej społeczności, Bogu, absolucie i pozostawiana jest sama sobie wobec ciągle rosnących wymagań w szkole, na studiach, w pracy.

O niekorzystnym wpływie zmian społecznych na kondycję psychiczną społeczeństwa pisał już Durkheim. Upadają tradycyjne style życia, moralność, wiara religijna, rozpadają się wzory codzienności, natomiast brak nowych wartości, które mogłyby zająć ich miejsce. Stan rozkładu starego porządku, zwany anomią, łączy się z poczuciem bezcelowości. W konsekwencji nowoczesności dochodzi do załamania się wyznaczonych przez religię tradycyjnych punktów odniesienia i norm, przez co wielu członków społeczeństw skazanych jest w swoim codziennym życiu na dojmujące poczucie bezsensowności (Gidenns 2006, s. 35). Odchodzenie od religii, lokalnej wspólnoty, polaryzacja polityczna prowadzą do atrofii więzi społecznej i postępującej dezintegracji, co może negatywnie oddziaływać na zdrowie psychiczne.

Poniekąd erozją więzi społecznej tłumaczyła pogarszanie się zdrowia psychicznego wśród młodzieży amerykańska badaczka (Twenge 2024). Według jej wyjaśnień kondycja psychiczna uczniów uległa pogorszeniu w momencie, kiedy otrzymała ona smartfony. Dlatego też podłączenie do sieci, a w konsekwencji negatywne oddziaływanie serwisów społecznościowych na młodzież miały być główną przyczyną zaburzeń zdrowia psychicznego. Wcześniej Putnam (2008) wskazywał jako przyczy-

nę tych dolegliwości długie przesiadywanie przed telewizją oraz spadek zaangażowania społecznego, erozję sieci społecznych. Zarówno jedno, jak i drugie zjawisko jest skutkiem procesów modernizacyjnych zachodzących w naszym kręgu kulturowym.

Szukając socjologicznych wyjaśnień powyższego stanu rzeczy, należy jeszcze sięgnąć do deprivacji relatywnej. W dzisiejszym świecie młodzież, podłączona non stop do Internetu, nie może zaznać spokoju i doznać nasycenia swoich potrzeb. Bycie w sieci, a szczególnie w sieciach społecznościowych prowadzi do nieustannego porównywania swojej sylwetki, swoich osiągnięć, swojego życia z innymi. A tymi znaczącymi „innymi” są celebryci, influencerzy, znajomi i przyjaciele. Na podstawie ciągłego porównywania się z nimi, jednostka zawsze będzie miała czegoś za mało, obniżoną samoocenę, będzie czuła frustrację. Ponadto, jeśli dodamy, że wzorce sukcesu, dobrego życia lokowane są w globalnej popkulturze, a możliwości ich realizacji są zakorzenione w społeczeństwie posttransformacyjnym, to rzadko kiedy młody człowiek będzie żył nadzieją na lepsze życie. Wystarczy przywołać aktualne ceny mieszkań, wywindowane poza zdolności kredytowe przeciętnego młodego człowieka. Jeszcze dwa lata temu, gdy mieszkania były dużo tańsze, 63% młodzieży miało poczucie, że w obecnej sytuacji w Polsce jeszcze przez długie lata nie będzie w stanie samodzielnie kupić mieszkania (Marazm... 2024). Być może pojawienie się permanentnej deprivacji relatywnej ze względu na podłączenie młodzieży do sieci jest przyczyną ich gorszego samopoczucia. Na to wskazywałyby najnowsze badania.

O tym, że obecnie trudniej być nastolatkiem niż 20 lat temu – według danych Pew Research Center – przekonanych jest w USA 69% rodziców i 44% młodzieży. Rodzice za utrudnianie życia młodym ludziom obwiniają najczęściej media społecznościowe. Określają je jako miejsce, w którym wywierana jest presja, aby zachowywać się lub wyglądać w określony sposób, bo inaczej można narazić się na negatywne interakcje. Rodzice wskazują również na wady ciągłego kontaktu za pośrednictwem mediów społecznościowych. Wymowne są słowa jednego z nich:

[...] media społecznościowe są plagą dla społeczeństwa, zwłaszcza dla nastolatków. Nie mogą uciec przed presją społeczną i są nieustannie bombardowani obrazami i treściami, które sprawiają, że czują się niepewnie i mniej niż idealnie, co powoduje nadmierny stres, przed którym nie mogą uciec.

Analogicznie odpowiadają respondenci. Większość młodych ludzi obwinia media społecznościowe o wywieranie presji na to, by wyglądać w określony sposób, oraz sprzyjanie negatywnym interakcjom. Jak mówi jedna z uczennic: „Media społecznościowe mówią dzieciom, co mają robić i mówić. A jeśli nie jesteś na to gotowy, wyglądasz jak głupiec i stajesz się wyrzutkiem społeczeństwa”. Z kolei chłopiec dodaje: „Mamy o wiele więcej zadań domowych i presji ze strony innych dzieci. Wszyscy zawsze na nas patrzą. Nie możemy uciec” (Whay many... 2024).

Na zakończenie rozważań na temat kulturowych źródeł psychopatologii młodej generacji warto sięgnąć do hipotezy zwanej smutkiem spełnionej baśni, na co przed laty zwracał uwagę Kępiński. Dzisiaj wydaje się, iż słowa znakomitego psychiatry nabierają nowego znaczenia. Człowiek dzięki technice zyskał władzę nad otoczeniem, jakiej nigdy nie miał. Trudno dziś wymyślać baśnie, gdyż większość z nich się spełnia. I smutek obecnej epoki jest smutkiem spełnionych baśni i marzeń. Młodzi ludzie od najmłodszych lat ma ją zapewnione doskonałe warunki życiowe. Rodzice od narodzin stawali na głowie, aby zaspokoić ich wszelkie zachcianki. Zabawki, wycieczki, nowoczesne gadżety, markowe ubrania – wszystko to młodzież miała. Trudno jest zaskoczyć ją czymś nowym.

A ponadto współcześnie w znacznie większym stopniu niż kiedyś dochodzi do zbytniego zagęszczenia i zmniejszania się przestrzeni życiowej człowieka (duże miasta stają się przeludnione). Nadmiar informacji, powodujący niestrawność psychiczną, nadmiar bodźców słuchowych i wzrokowych o dużej sile, a często bez znaczenia informacyjnego, przy dłuższym działaniu prowadzi do uszkodzenia receptorów i układu nerwowego. Skomplikowanie stosunków ekonomicznych i politycznych powoduje, że człowiek czuje się we współczesnym świecie zagubiony i bezsilny,

stąd poczucie powszechnej „niemożności”, przewagi postawy konsumpcyjnej nad twórczą i poczucie, że żyje się w zwariowanym świecie. Człowiek ma trudność z uporządkowaniem obrazu otaczającego świata, tęskni za porządkiem, integracją i lęka się totalnej zagłady (Kępinski 1986, s. 224).

Powyższe cechy społeczno-kulturowe dobrze opisują sytuację młodej generacji. Nadmiar bodźców czy też przebodźcowanie, polaryzacja polityczna, niepewność i ryzyko ze względu na wojnę, konsumpcjonizm, upadek autorytetów, szybkie tempo zmian, rywalizację sprawiają, że młodzież może być bardziej znerwicowana, ujawniając depresyjność i lęk.

Na początku niniejszej publikacji pojawiła się teza, że młodzież jest zwierciadłem epoki i poprzez obserwację tej kategorii socjologicznej można zaznajomić się z problemami otaczającej nas rzeczywistości i poznać przyszłość. Generalnie można więc skonstatować, iż społeczeństwo jest w polikryzysie. Szybko zachodzące zmiany, toczące się wojny, polaryzacja polityczna, atrofia więzi, problemowe użytkowanie Internetu, postępująca dezintegracja prowadzą do kryzysu zdrowia psychospołecznego.

Jedna z niezujących już badaczek młodzieży często przywoływała – za Mannheimem – tezę o tym, że młode pokolenie dysponuje naturalnym potencjałem innowacyjnym, że jest zasobem, które społeczeństwo może wykorzystać, będąc w kryzysie (Szafraniec 2017). W związku z tym młodzież traktowano jako głównego przedstawiciela zmian, ewentualnie siłę sprzyjającą zmianom.

Biorąc pod uwagę parametry psychospołeczne młodej generacji, należałoby ostrożnie podchodzić do powyższej tezy. To raczej badana młodzież, z dominującą postawą pragmatycznej akceptacji, wypieraniem zagrożeń, widocznych problemów z kondycją psychofizyczną, ksenofobią i egoizmem, może stanowić problem dla społeczeństwa niż jego zasoby. Wystarczy dodać, iż ostatnie badania kondycji fizycznej uczniów pokazały, że nie jest ona na dobrym poziomie i pogarsza się w stosunku do wcześniejszych badań (Wyniki... 2024).

Zagrożenia wśród młodzieży będą rosły, o ile pojawi się kryzys ekonomiczny i utrudnione zostanie wejście w dorosłość.

Niechęć do uchodźców wojennych z Ukrainy w dużym stopniu może być wywoływana przez poczucie zmniejszających się zasobów i rosnącej konkurencji w dostępie do pracy czy wysokich statusów.

Kończąc, należałoby jeszcze wspomnieć o pokoleniu. Na podstawie zebranych danych i ich analiz trudno jest zaobserwować jakoś nową tożsamość młodzieży. Dzisiaj jest jeszcze za wcześnie, aby formułować twierdzenia na temat pojawienia się nowego pokolenia. Owszem, przesłanki pokoleniowe pojawiają się, ale – jak zauważył Koseła (2008, s. 102) – badanie pokoleń udaje się *ex post*, gdy są już one uformowane, mają wyraziste poglądy i wykrystalizowane postulaty.

XV. BIBLIOGRAFIA

- Adlaf, E., Paglia, A. (2001). *The Mental Health and Well-Being of Ontario Students. Findings from the OSDUS*. Centre for Addiction and Mental Health.
- Anagnostopulu, A. (3 września, 2023). *Nowy rok szkolny, stare wydatki. 55 proc. rodziców będzie opłacać korepetycje*. Pobrano 3 sierpnia 2024 z <https://businessinsider.com.pl/poradnik-finansowy/nowy-rok-szkolny-stare-wydatki-55-proc-rodzicow-bedzie-oplacac-korepetycje/tkcr2dx>
- Badora, B. (2023). *Wydatki rodziców na edukację dzieci w roku szkolnym 2023/2024*. CBOS.
- Beck, U. (2002). *Spółeczeństwo ryzyka*. Scholar.
- Bilewicz, M. (2024). *Traumaland. Polscy w cieniu przeszłości*. Mando.
- Błuszkowski, J. (2003). *Stereotypy narodowe w świadomości Polaków. Studium socjologiczno-politologiczne*. Elipsa.
- Bobrowski, K. (2017). Symptomy zaburzeń zdrowia psychicznego. W: K. Ostaszewski (red.), *Monitorowanie zachowań ryzykownych, zachowań natogowych i problemów zdrowia psychicznego 15-letniej młodzieży* (s. 55–76). Instytut Psychiatrii i Neurologii w Warszawie.
- Bobrowski, K., Czabała, J. C., Brykczyńska, C. (2005). Zachowania ryzykowne jako wymiar oceny stanu zdrowi psychicznego młodzieży. *Postępy Psychiatrii i Neurologii*, 14(4), 285–292.
- Bourdieu, P., Passeron, J. C. (2006). *Reprodukcja. Elementy teorii systemu nauczania*. PWN.
- Bourdieu, P. (2024). *Dystynkcja*. Scholar.
- Bray, M. (2012). *Korepetycje*. Wolters Kluwer Polska.
- Brzezińska, I. A. (2020). Rozwój w okresie dzieciństwa i dorastania: środowisko rozwoju, zadania rozwojowe, nabywane kompetencje.

- W: I. Grzegorzewska, L. Cierpiałowska, A. R. Borkowska (red.), *Psychologia kliniczna dzieci i młodzieży* (s. 61–110). PWN.
- Butcher, N. J., Hooley, M. J., Mineka, S. (2023). *Psychologia zaburzeń*. GWP.
- Coleman, J. S. (1987). Families and Schools. *Educational Researcher*, 16(6), 32–38. <https://doi.org/10.3102/0013189X016006032>
- Coraz więcej dzieci korzysta z korepetycji. To ogromny wydatek rodziców. (2024, 11 marca). Pobrano 3 sierpnia 2024 z Warszawa.tvp.pl. <https://warszawa.tvp.pl/76382566/coraz-wiecej-dzieci-korzysta-z-korepetycji-to-ogromny-wydatek-dla-rodzicow>
- Cosma, A., Abdrakhmanova, S., Taut, D., Schrijvers, K., Catunda, C., Schnohr, C. (2023). *A focus on adolescent mental health and well-being in Europe, central Asia and Canada. Health Behaviour in School-aged Children international report from the 2021/2022 survey*, 1. WHO Regional Office for Europe.
- Czapiński, J. (2004). Psychologiczne teorie szczęścia. W: J. Czapiński (red.), *Psychologia pozytywna* (s. 51–102). PWN.
- Długosz, P. (2012). Korepetycje maturzystów pogranicza w latach 2008–2011. *Kultura i Edukacja*, 2, 88–107.
- Długosz, P. (2015). Korepetycje jako obrona klas średnich przed deklacją społeczną na przykładzie społeczności regionalnej Podkarpacia. *Pedagogika Społeczna*, 2, 111–129.
- Długosz, P. (2017). *Strategie życiowe młodzieży na pograniczu polsko-ukraińskim*. Nomos.
- Długosz, P. (2018). Walka klas w społeczeństwie posttransformacyjnym na przykładzie zjawiska korepetycji w Polsce i na Ukrainie. W: A. Gromkowska-Melosik i in. (red.), *Edukacja i społeczeństwo: dynamika socjopedagogicznych konstrukcji* (s. 161–175). Wydawnictwo UAM.
- Długosz, P. (2019). Stosunek młodzieży do sąsiadów na pograniczach w Polsce, na Ukrainie i na Węgrzech. *Politeja*, (58), 229–254.
- Długosz, P. (2020). *Krakowscy licealiści w drodze do dorosłości*. Impuls.
- Długosz, P. (2020a). *Raport z badań: „Krakowska młodzież w warunkach kwarantanny COVID-19”*. Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie.
- Długosz, P. (2022). *Trauma pandemii*. CeDeWu.
- Długosz, P. (2022a). Zdalna edukacja i jej wpływ na szkolne osiągnięcia: badania przekrojowe w Polsce i na Ukrainie. *Youth in Central and Eastern Europe*, 9(13), 4–19. <https://doi.org/10.24917/ycee.9171>
- Długosz, P. (2022b). Zdalna edukacja w perspektywie teorii pola edukacyjnego Pierre’a Bourdieu. Przypadek uczniów z Europy Środko-

- wo-Wschodniej. *Rocznik Lubuski*, 48(1). <https://doi.org/10.34768/rl.2022.v48i.07>
- Długosz, P. (2022c). Social reactions of the residents of Lublin and Rzeszów to the refugee crisis after the outbreak of war in Ukraine. W: L. Buller (red.), *Security in Crisis Situations in the Border Regions of Poland and Ukraine* (s. 83–97). Bonus Liber.
- Długosz, P. (2023). Praktyki społeczne młodzieży przemyskiej i krakowskiej w czasie prepandemicznym. W: J. Kurzępa (red.), *Młodzież 4.0 – konteksty rozwoju społecznego i ekologicznego* (s. 87–117). Wydawnictwo TWP.
- Długosz, P., Izdebska-Długosz, D. (2023). Polskie społeczeństwo wobec uchodźców wojennych z Ukrainy. *Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny*. Online First. DOI: 10.4467/25444972SMPP.23.023.18935
- Długosz, P. (2024, 11 czerwca). *Wpływ wojny w Ukrainie na stosunek polskiej młodzieży do Ukraińców*. Pobrano 2 września 2024 z <https://inter-lab-wojna-ukraina.uken.krakow.pl/2024/06/11/czy-wojna-miedzy-rosja-a-ukraina-wplynela-na-postawy-mlodziezy-wobec-ukraincow/>
- Dobrostan Polek i Polaków*. (2024). Pobrano 22 czerwca 2024 z infuture.institute. <https://infuture.institute/raporty/dobrostan-polek-i-polakow/>
- Domański, H. (2023, 9 stycznia). *Mamy do czynienia z inflacją wykształcenia*. Gazeta Prawna. Pobrano 30 sierpnia 2024 z <https://serwis.gazetaprawna.pl/edukacja/artykuly/8630241.inflacja-wyszego-wykształcenia-status-spoeczny.html>
- Domański, H., Przybysz, D. (2005). Homogamia edukacyjna małżonków w krajach europejskich. *Studia Socjologiczne*, 4(179), s. 69–98.
- Durkheim, E. (2011). *Samobójstwo*. Oficyna Naukowa.
- Dziewięć uczelni w Polsce nie otrzymało zgody na przyjmowanie studentów na kierunek lekarski*. (2024, 28 maja). Onet.pl. Pobrano 31 lipca 2024 z <https://kobieta.onet.pl/wiadomosci/dziewiec-uczelni-w-polsce-nie-otrzymalo-zgody-na-przyjmowanie-studentow/gky5wyc>
- Erikson, E. (2000). *Dzieciństwo i społeczeństwo*. Rebis.
- Fatyga, B. (2002). Polska młodzież w okresie przemian. W: M. Marody (red.), *Wymiary życia społecznego* (s. 302–324). Scholar.
- Felińska, A., Grzegorzewska, I. (2020). Dziecko i młody człowiek w obliczu cyfryzacji życia. W: I. Grzegorzewska, L. Cierpiałkowska, A. Borkowska (red.), *Psychologia kliniczna dzieci i młodzieży* (s. 723–730). PWN.

- Garewicz, J. (1983). Pokolenie jako kategoria socjofilozoficzna. *Studia Socjologiczne*, (1), 75–87.
- Giddens, A. (2002). *Nowoczesność i tożsamość*. PWN.
- Giddens, A. (2006). *Socjologia*. PWN.
- Głowacki, A. (2017). *Czy warto się kształcić?* CBOS.
- Griese, H. (1996). *Socjologiczne teorie młodzieży*. Impuls.
- Gruszczyński, L. (2001). *Kwestionariusze w socjologii*. Wydawnictwo UŚ.
- Haidt, J. (2024). *The Anxious Generation: How the Great Rewiring of Childhood Is Causing an Epidemic of Mental Illness*. Allen Lane.
- Heszen, I. (2020). *Psychologia stresu*. PWN.
- Hobfoll, S. (2006). *Stres, kultura i społeczność*. PWN.
- Horney, K. (1982). *Neurotyczna osobowość naszych czasów*. PWN.
- Inglehart, R. (1977). *The Silent Revolution: Changing Values and Political Styles Among Western Publics*. Princeton University Press.
- Jędrzejko, M., Kozłowski, T. (2023). *Dzieci i młodzież poszukująca ryzyka*. Akapit.
- Każmierczak, J., Bulkowski, K. (red.). (2024). *Polscy piętnastolatki w perspektywie międzynarodowej. Wyniki badania PISA 2022*. Instytut Badań Edukacyjnych.
- Kępiński, A. (1986). *Psychopatologia nerwic*. Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich.
- Kępiński, A. (1995). *Lęk*. Sagittarius.
- Kleszczewska, D., Dzielska, A. (2018). Aktywność fizyczna młodzieży. W: J. Mazur, A. Małkowska-Szkućnik (red.), *Zdrowie uczniów w 2018 r. na tle nowego modelu badań HBSC* (s. 87–93). IMiD.
- Konarzewski, K. (1998). *Problemy i schematy. Pierwszy rok nauki szkolnej dziecka*. Żak.
- Koseła, K. (2008). W poszukiwaniu pokolenia JP2. W: T. Szawiel (red.), *Pokolenie JP2. Przeszłość i przyszłość zjawiska religijnego* (s. 90–111). Scholar.
- Kozubal, M. (2023, 20 grudnia). *Sondaż: Co zrobiliby Polacy, gdyby Rosja zaatakowała?* Pobrano 22 sierpnia 2024 z <https://www.rp.pl/wojsko/art39596581-sondaz-co-zrobiliby-polacy-gdyby-rosja-zaatakowala>
- Kraft, A., Weißhaupt, M. (2015). Doświadczenie – Narracja – Tożsamość a „granice rozumienia”: rozważania o pojęciu pokoleń. W: H. Orłowski (red.), *Pokolenia albo porządkowanie historii* (s. 238–270). Wydawnictwo Nauka i Innowacje.
- Kwieciński, Z. (2012). *Pedagogie postu*. Impuls.

- Mannheim, K. (2015). Problem pokoleń. W: H. Orłowski (red.), *Pokolenia albo porządkowanie historii* (s. 81–130). Wydawnictwo Nauka i Innowacje.
- Maslow, A. (2006). *Motywacja i osobowość*. PWN.
- Marazm i głód bazy, czyli „Świat Młodych” w kryzysie. (2022, 27 stycznia). Pobrano 22 lipca 2024 z <https://www.pap.pl/media-room/1063537%2Cmarazm-i-glod-bazy-czyli-swiat-mlodych-w-kryzysie.html>
- Mariański, J. (2024). *Rodzina – co się z nią dzieje? Opinie i poglądy polskiej młodzieży. Studium socjologiczne*. Akademia Nauk Społecznych i Medycznych w Lublinie.
- Mariański, J. (2024a). Praktyki i zaangażowanie religijne Polaków w społeczeństwie pandemicznym – analiza socjologiczna. *Youth in Central and Eastern Europe*, 11(17), 33–42.
- Merton, R. (1982). *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*. PWN.
- Mikiewicz, P. (2014). *Kapitał społeczny i edukacja*. PWN.
- Mills, C. W. (1965). *Białe kołnierzyki*. Książka i Wiedza.
- Młodzi Polacy i Ukraińcy o sobie i sąsiadach*. (2024). Centrum Miroszewskiego.
- Młodzież 2021*. (2022). CBOS.
- Najpopularniejsze kierunki studiów w 2024 roku – ranking*. (2024, 5 stycznia). Pobrano 31 lipca 2024 z [Studia.pl](https://studia.pl/najpopularniejsze-kierunki-studiow-ranking/). <https://studia.pl/najpopularniejsze-kierunki-studiow-ranking/>
- Nastolatki 3.0. Raport z ogólnopolskiego badania uczniów i rodziców*. (2023). NASK – Państwowy Instytut Badawczy.
- Niezgoda, M. (2014). Młodzież jako przedmiot zainteresowania socjologii. *Rocznik Lubuski*, 40(2a), 43–57.
- Nowak, S. (2007). *Metodologia badań społecznych*. PWN.
- Oblacińska, A. (2018). Rozwój fizyczny i samoocena masy ciała. W: J. Mazur, A. Małkowska-Szkutnik (red.), *Zdrowie uczniów w 2018 r. na tle nowego modelu badań HBSC* (s. 70–82). IMiD.
- Obuchowska, I. (1983). *Dynamika nerwic*. PWN.
- Oggers, C. (2024). The great rewiring: is social media really behind an epidemic of teenage mental illness? *Nature*, 628, 29–30. <https://doi.org/10.1038/d41586-024-00902-2>
- Omyła-Rudzka, M. (2024). *Oceny sytuacji finansowej gospodarstw domowych*. CBOS.
- Pamięta te słowa? Tak Donald Tusk drwił z twardej obrony granicy. „To są biedni ludzie, którzy szukają swojego miejsca na ziemi”* (2021, 9 listopada). wPolityce.pl. Pobrano 23 sierpnia 2024 z <https://wpo->

- lityce.pl/polityka/573271-biedni-ludzie-tuskowi-przypomniano-co-mowil-o-granicy
- Pecho, J. (2024). *Wypalenie uczniowskie – co wiemy o tym zjawisku*. Instytut Zdrowia Mentalnego. Pobrano 16 sierpnia 2024 z <https://www.institutzdrowiamentalnego.pl/baza-wiedzy.html/wypalenie-uczniowskie/>
- Pieczyński, M. (2022). *Granica propagandy. Łukaszenka i Putin na wojnie hybrydowej z Polską*. PIW.
- Plecał ewakuacyjny mam wciąż spakowany. *Musimy być gotowi*. (2024, 9 maja). rp.pl. Pobrano 23 czerwca 2024 z <https://www.rp.pl/polityka/art40319481-wladyslaw-kosiniak-kamysz-plecak-ewakuacyjny-mam-wciaz-spakowany-musimy-byc-gotowi>
- Poprawa, R. (2011). Test problematycznego używania Internetu. Adaptacja i ocena psychometryczna Internet Addiction Test K. Young. *Przegląd Psychologiczny*, 54(2), 193–216.
- Premier Tusk: państwo musi działać humanitarnie, ale granicy nie może przekraczać każdy*. (2024, 24 maja). pap.pl. Pobrano 23 sierpnia 2024 z <https://www.pap.pl/aktualnosci/premier-tusk-panstwo-musi-dzialac-humanitarnie-ale-granicy-nie-moze-przekraczac-kazdy>
- Putnam, R. (2008). *Samotna gra w kregle*. Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Radloff, L. (1977). The CES-D Scale: A self-report depression for research in general population. *Applied Psychological Measurement*, 1(3), 385–401. <https://doi.org/10.1177/014662167700100306>
- Radziwiłłowicz, W. (2020). Zaburzenia emocjonalne (internalizacyjne). W: I. Grzegorzewska, L. Cierpiałowska, A. R. Borkowska (red.), *Psychologia kliniczna dzieci i młodzieży* (409–450). PWN.
- Rakić, J. et al. (2024). *A focus on adolescent physical activity, eating behaviours, weight status and body image in Europe, central Asia and Canada: Health Behaviour in School-aged Children international report from the 2021/2022 survey*. World Health Organization. Regional Office for Europe. <https://iris.who.int/handle/10665/376772>.
- Raport z badań ilościowych realizowanych na zlecenie Politechniki Wrocławskiej*. (2024). Politechnika Wrocławska.
- Riemann, F. (2005). *Oblicza lęku*. Wydawnictwo WAM.
- Riesman, D. (1971). *Samotny tłum*. PWN.
- Scovil, J. (2024). *Stosunek Polaków do innych narodów*. CBOS.
- Skowroński, B., Pabich, R. (2015). Krótka skala oceny wsparcia społecznego młodzieży – konstrukcja i właściwości psychometryczne. *Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja*, 27, 89–114.

- Smak, M. (2024). *Strategie adaptacyjne prestiżowych liceów w związku z reformą edukacji z 1998 r.* UW. (Niepublikowana praca doktorska).
- Sobczak, A. (2021). *Inflacja dyplomu akademickiego w społeczeństwie współczesnym.* Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Szafraniec, K. (2007). Polska młodzież: między apatią, partycypacją a buntem. W: A. Kojder (red.), *Jedna Polska? Dawne i nowe zróżnicowania społeczne* (s. 207–236). Wydawnictwo WAM, PAN.
- Szafraniec, K. (2011). Raz jeszcze o społecznej roli młodego pokolenia. Konteksty lokalne i globalne. *Rocznik Lubuski*, 37(2), 11–33.
- Szafraniec, K. (2011a). *Młodzież 2011.* KPRM.
- Szafraniec, K. (2011b). Orientacje życiowe uczącej się młodzieży. W: K. Szafraniec (red.), *Młodzież jako problem i jako wyzwanie ponowoczesności* (s. 31–53). Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Szafraniec, K. (2017). Wstęp. W: K. Szafraniec, J. Domalewski, K. Wasielewski, P. Szymborski, M. Wernerowicz, *Zmiana warty* (s. 9–25). Scholar.
- Szkola w Chmurze: analizujemy wyniki egzaminów maturalnych z matematyki.* (2024, 19 lipca). Bankier.pl. Pobrano 30 lipca 2024 z <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Szkola-w-Chmurze-analizujemy-wyniki-egzaminow-maturalnych-z-matematyki-8785433.html>
- Sztompka, P. (2000). *Trauma wielkiej zmiany.* ISP PAN.
- Sztompka, P. (2020). *Słownik socjologiczny.* Znak.
- Świda-Ziomba, H. (1995). *Wartości egzystencjalne młodzieży lat dziewięćdziesiątych.* ISNS UW.
- Świda-Ziomba, H. (2001). *Obraz świata i bycia w świecie. Z badań młodzieży licealnej.* ISNS UW.
- Tillmann, K. (1995). *Teorie socjalizacji.* PWN.
- Toffler, A. (1998). *Szok przyszłości.* Zysk i S-KA.
- Tomczuk, J. (2024, 20 maja). „Mysł, że nasz syn trafi na front, mnie paraliżuje. Musi wyjechać”. *Klasa średnia boi się wojny.* Pobrano 12 czerwca 2024 z <https://www.onet.pl/informacje/newsweek/klasa-srednia-boi-sie-wojny-nie-chce-byc-miesem-armatnim/bg6pv3f,452ad802>
- Topp, C. W., Østergaard, S. D., Søndergaard, S., Bech, P. (2015). The WHO-5 Well-Being Index: A Systematic Review of the Literature. *Psychotherapy and Psychosomatics*, 84(3), 167–176.
- Twenge, J. (2019). *IGen.* Smak Słowa.
- Twenge, J. (2024). *Pokolenia.* Smak Słowa.
- Uczelnie kształcą psychologów na potęgę. Ponad 90 kierunków z negatywną oceną PKA.* (2024, 6 czerwca). RynekZdrowia.pl. Pobrano

- 31 lipca 2024 z <https://www.rynekzdrowia.pl/Nauka/Uczelnie-ksztalca-psychologow-na-potege-Ponad-90-kierunkow-z-negatywna-ocena-PKA,259396,9.html>
- Van Den Berg, J., Behrer, M. (2012). *Jak kreować marki, które pokocha pokolenie Y?* Samo Sedno.
- Veblen, T. (1971). *Teoria klasy próżniaczej*. PWN.
- White, B. P. (2014). The perceived stress scale for children: A pilot study in a sample of 153 children. *International Journal of Pediatrics and Child Health*, 2(2), 45–52.
- Why Many Parents and Teens Think It's Harder Being a Teen Today*. (2024, 27 sierpnia). Pew Research Center. Pobrano 11 września 2024 z https://www.pewresearch.org/feature/why-many-parents-and-teens-think-its-harder-being-a-teen-today/?fbclid=IwY2xjawFN-cRleHRuA2FlbQIxMAABHSXRwSGE6PCOQbu5D01lQb-SCvdVNL_VGcoamrx72soehWwliqZddXU13mQ_aem_V5pG-Kym1tRqGyjccqT1wg
- Wilk, A., Żochowski, P. (2024, 18 czerwca). *Konferencja pokojowa w Szwajcarii. 845. dzień wojny*. OSW. Pobrano 22 czerwca 2024 z <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2024-06-18/konferencja-pokojowa-w-szwajcarii-845-dzien-wojny>
- Wojciszke, B. (2022). *Psychologia społeczna*. Scholar.
- Wrzesień, W. (2009). *Europejczy poszukiwacze. Impresje na temat współczesnego pokolenia młodzieży*. PWN.
- Wyniki badania kondycji fizycznej dzieci i młodzieży szkolnej*. (2024, 9 września). Pobrano 10 września 2024 z <https://www.gov.pl/web/edukacja/wyniki-badania-kompetencji-ruchowych-uczniow--wspolna-konferencja-ministrow-edukacji-i-sportu>

XVI. SPIS TABEL I WYKRESÓW

Rysunek 1. Techniczny model pokoleń	16
Wykres 1. Miejsce zamieszkania respondentów (w %)	32
Tabela 1. Miejscowości, w których były badane szkoły z liczbą poprawnie wypełnionych kwestionariuszy (N).....	32
Wykres 2. Podział badanych szkół ze względu na województwa (w %).	33
Wykres 3. Poziom wykształcenia rodziców/opiekunów (w %) ..	35
Wykres 4. Pozycja zawodowa rodziców/opiekunów (w %).....	36
Wykres 5. Ocena sytuacji materialnej (w %)	37
Wykres 6. Wyposażenie gospodarstw domowych (w %)	38
Wykres 7. Wyjazdy na zagraniczne ferie, wakacje (w %).	39
Tabela 2. Wartość współczynnika korelacji między zmiennymi statusowymi	40
Wykres 8. Liczba książek w domowej bibliotece (w %).....	44
Tabela 3. Wyniki skali SWSM	45
Wykres 9. Skala wsparcia społecznego młodzieży (w %).	47
Tabela 4. Korelacje skali wsparcia społecznego młodzieży (SWSM)	48
Wykres 10. Poziom religijności (w %)	49
Wykres 11. Praktyki religijne (w %)	50
Tabela 5. Korelacje religijności	50
Wykres 12. Rozkład średnich ocen z poprzedniej klasy	52
Wykres 13. Samoocena osiągnięć szkolnych (w %).	53

Tabela 6. Korelacje szkolnych osiągnięć	53
Wykres 14. Cele życiowe młodzieży (w %).....	58
Tabela 7. Cele życiowe badanych maturzystów (średnie wartości na skali 1–5).....	59
Tabela 8. Wyniki analizy czynnikowej celów życiowych	61
Tabela 9. Korelacje strategii adaptacyjnych	62
Wykres 15. Preferowane miejsca zamieszkania (w %)	66
Wykres 16. Plany po skończeniu szkoły średniej (w %).....	68
Tabela 10. Korelacje dla planów po skończeniu szkoły	69
Wykres 17. Poziom aspiracji edukacyjnych (w %).....	71
Tabela 11. Korelacje aspiracji edukacyjnych.....	71
Wykres 18. Top 10 najpopularniejszych kierunków studiów (w %).....	74
Wykres 19. Kierunki preferowane przez maturzystów (w %) ...	74
Wykres 20. Top 10 najpopularniejszych uczelni (w %).....	77
Wykres 21. Top 10 najpopularniejszych uczelni w Małopolsce, na Podkarpaciu, w Świętokrzyskiem, na Śląsku (w %)	78
Wykres 22. Kategoria uczelni (w %).....	80
Wykres 23. Opinie na temat korzyści płynących z wyższego wykształcenia (w %)	82
Tabela 12. Korelacje korzystania z korepetycji	86
Wykres 24. Powody korzystania z korepetycji (w %)	88
Tabela 13. Motywy korzystania z korepetycji a średnie oceny (w %).....	89
Tabela 14. Przedmioty obaw (w %).....	98
Wykres 25. Przedmioty obaw (w %).....	100
Tabela 15. Przedmioty obaw (w %).....	101
Wykres 26. Rozkład pozycji skali WHO-5 (w %)	105
Wykres 27. Rozkład wartości skali WHO-5	106
Wykres 28. Rozkład wartości skali CES-D	107

Wykres 29. Rozkład pozycji skali CES-D (w %)	108
Wykres 30. Rozkład odpowiedzi na skali PSS-C (w %)	110
Wykres 31. Rozkład wartości skali PSS-C	111
Wykres 32. Samoocena własnej masy ciała (w %)	113
Wykres 33. Samoocena masy ciała a płeć (w %)	114
Wykres 34. Częstość podejmowania intensywnej aktywności fizycznej (VPA) (w %)	115
Wykres 35. Uczestnictwo w zajęciach wychowania fizycznego w szkole (w %)	17
Wykres 36. Zadowolenie z życia (w %)	119
Tabela 16. Korelacje symptomów kondycji psychofizycznej	120
Tabela 17. Średni czas spędzony w Internecie	124
Tabela 18. Rozkład pozycji na skali TPUI 22 (w %)	125
Wykres 37. Wyniki dla skali TPUI 22	127
Wykres 38. Poziom problematycznego używania Internetu (w %)	128
Tabela 19. Korelacja między zmiennymi statusowymi a skalą TPUI 22	128
Tabela 20. Wyniki analizy czynnikowej skali TPUI 22	130
Tabela 21. Korelacja między typami korzystania z Internetu a wskaźnikami kondycji psychofizycznej	132
Wykres 39. Stosunek do innych narodów (w %)	137
Tabela 22. Średnie oceny stosunku do innych narodów	139
Wykres 40. Wyniki analizy skupień	140
Wykres 41. Stosunek młodzieży do uchodźców wojennych z Ukrainy (w %)	145
Tabela 23. Korelacje stosunku do uchodźców	146
Wykres 42. Postawy wobec obrony ojczyzny (w %)	150
Tabela 24. Korelacje stosunku do obrony ojczyzny	150
Wykres 43. Co młodzież jest skłonna „oddac” za pokój (w %)	155